czytam, więc wiem

Mecenasi Wiedzy

Do grona firm, które wspierają czytelnictwo wśród podlaskiej młodzieży, dołączył kolejny fundator – Biuro Prawne Eksperci

>> str. 10

DZIŚ
po południu / w nocy
-1° -5°
>>2

KSIĘGARNIA PODLASKA Czytelnicy Prasy Białystok

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA
Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,18 zł.
ISSN 0137-9488
www.wspolczesna.pl
15 stycznia 2013
wtorek
10(17700)
1,90 zł (w tym 8% vat)

Region >> Firmy nie składają sprawozdań finansowych. Kilkaset spraw trafiło do sądu.

Temida rozliczy prezesów

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

Nawet więzienie grozi prezesom i członkom zarządów podlaskich spółek, którzy nie złożyli o czasie sprawozdań finansowych dotyczących prowadzonej działalności gospodarczej. Sprawą już zajęły się organy ścigania. Sąd Rejonowy w Białymstoku wszczął kilkaset postępowań.

Prawo nakazuje zarządom spółek złożenie rocznego sprawozdania finansowego z funkcjonowania spółki do Krajowego Rejestru Sądowego.

– Jego brak, podważa wiarygodność dla kontrahenta. Klient nie może bowiem sprawdzić, w jakiej kondycji jest spółka, której miał powierzyć znaczne pieniądze – podkreśla mec. Bogdan Niewiński.

Sprawa nie jest zatem banalnym zaniedbaniem. Problem wypłynął przy okazji afery Amber Gold. W woj. pomorskim w związku z naruszeniem ustawy o rachunkowości może być oskarżonych nawet 10 tys. prezesów spółek kapitałowych. Ilu prezesów podlaskich spółek nie składa oświadczeń? Dokładnie nie wiadomo, bo nikt tego nie kontroluje. Białostocki Sąd Rejonowy w ciągu ostatnich 12 miesięcy wszczął ponad 200 tzw. postępowań przymuszających spółki do złożenia sprawozdań finansowych.

Zgodnie z przepisami ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym sąd może wobec zarząduspółki zastosować grzywnę, a gdy to nie przyniesie efektów, nawet rozwiązać spółkę, ustanowić likwidatora lub kuratora. Dane z podlaskich sądów sugerują, że odsetek niezdyscyplinowanych prezesów jest niewielki. Ponadto prawnicy jak i przedsiębiorcy przyznają, że cały mechanizm należy uznać za nieskuteczny.

– Przepis jest, ale martwy. Nikt w sądzie nie sprawdza każdej spółki z urzędu – uważa mec. Grażyna Wyszkowska. – Sąd faktycznie wszczyna postępowanie przymuszające, ale najczęściej musi wcześniej otrzymać informację o braku sprawozdania, np. od skonfliktowanego wspólnika. Dopiero wtedy referendarz sądowy zasiada, wysyła wezwanie do złożenia dokumentów pod rygorem nałożenia grzywny. W rzeczywistości nie ma sankcji, więc ludzie ten obowiązek bagatelizują. Sama znam przypadek, kiedy członek zarządu otrzymał grzywnę 500 zł, ale po uzupełnieniu dokumentów, została ona cofnięta.

W ubiegłym roku podlaski KRS wszczął zaledwie 204 postępowania przymuszających do złożenia sprawozdania finansowego podmiotów wpisanych do Rejestru Przedsiębiorców. Tymczasem samych tylko spółek akcyjnych i z ograniczoną odpowiedzialnością było u nas ponad 3,7 tys. (dane GUS z listopada 2012 r.).

– W większości spraw sąd nakładał grzywny w wysokości od 100 zł do 1 tys. zł – informuje biuro prasowe Sadu Rejonowego w Białymstoku, XII wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego. W niektórych przypadkach skierowane zostały do prokuratury zawiadomienia o możliwości naruszenia ustawy o rachunkowości. W zeszłym roku podlascy śledczy otrzymali dwanaście takich zawiadomień.

– Postępowanie karne może się zakończyć skierowaniem aktu oskarżenia lub umorzeniem. Większość wciąż jest jednak w toku – mówi Marek Winnicki, szef Prokuratury Rejonowej Białystok-Południe. To właśnie do niej spływają sprawy tego typu z całego woj. podlaskiego. – Jedno postępowanie zawiesiliśmy ze względu na niemożność ujęcia podejrzanego, a drugie zostało umorzone z powodu braku znamion czynu zabronionego.

Zdaniem Wojciecha Winogrodzkiego, szefa Podlaskiego Związku Pracodawców, nieskładanie sprawozdań finansowych to problem marginalny. A karanie przedsiębiorców więzieniem, to przesada.

– Wymuszenie sprawozdań powinno się odbywać karami finansowymi, a nie pozbawienia wolności. Te powinny być stosowane w przypadku czynów kryminalnych tj. oszustwo – komentuje Winogrodzki, który popiera inicjatywę organizacji przedsiębiorców z Pomorza, które wystąpiły do prezydenta RP o amnestię dla przedsiębiorców, którzy nie składali sprawozdań finansowych w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Podobnie jak inni przedsiębiorcy, uważa, że afera Amber Gold niesłusznie „rzuca cień" na uczciwych biznesmenów. Brak sprawozdań finansowych nie miał nic wspólnego z całokształtem popełnionych przestępstw.

– Wszyscy wpadli teraz w panikę i rozpoczęli kontrole. Przy okazji paru prezesów, którzy tego obowiązku nie spełniali, będzie złapanych – mówi anonimowo lokalny przedsiębiorca, właściciel dużej podlaskiej firmy eksportowej.

3735 spółek z o.o. oraz spółek akcyjnych zarejestrowanych w województwie podlaskim

701 postępowań przymuszających wszczął w 2012 r. wobec szefów spółek Sąd Rejonowy w Białymstoku

z czego **204** dotyczyły braku sprawozdania finansowego

12 zawiadomień trafiło do prokuratury ws. niezłożenia przez szefów podlaskich spółek sprawozdania finansowego lub sprawozdania z działalności

§ **w 2011 r.** – prokuratura nie prowadziła żadnego postępowania
w 2010 r. – dwa postępowania

Nawet 2 lata więzienia grożą za niesporządzenie lub nieprawidłowe sporządzenie sprawozdania finansowego


Opr. grad. R. Mogilewski

Augustów >> Proces

Świadek: Wójt domagał się łapówki

Wójt trzykrotnie domagał się łapówki. Byłem zbulwersowany, tłumaczyłem, że nie mam tak dużej kwoty. Wtedy poradził mi, abym nie montował wszystkich elementów w oczyszczalniach, to sporo zaoszczędzę. Będę miał i na łapówkę, i ekstra zysk dla siebie – tak zeznawał wczoraj przed sądem Wojciech B., łomżyński przedsiębiorca.

Mężczyzna, podczas kontrolowanej przez policję akcji przekazał pieniądze wyznaczonemu, jak twierdził, przez wójta pośrednikowi. Ten ostatni przyznał się do winy i został już skazany.

Przed augustowskim sądem toczy się proces Wiesława G., wójta gminy Płaska. Oskarżony on jest o żądanie 280 tys. zł łapówki i przyjęcie pierwszej transzy w wysokości 120 tys. zł. Do przestępstwa miało dojść w 2011 roku. Wówczas gmina zleciła łomżyńskiemu przedsiębiorcy budowę 700 przydomowych oczyszczalni ścieków.

Policja zatrzymała pośrednika i wójta chwilę po przekazaniu łapówki. Ten ostatni, po spędzeniu kilku miesięcy w areszcie wrócił do pracy w urzędzie. Proces będzie kontynuowany. **(hel)**

Gm. Lipsk >>

Strzelił w krocze

Tak obchodził się z bronią, że strzelił sobie w worek moszonowy. Miał sporo szczęścia...

Zdarzenie miało miejsce parę dni temu w gminie Lipsk. 40-letni mężczyzna próbował wpakować nabój pochodzący od kbks do odciętej lufy wiatrówki. Wtedy doszło do niekontrolowanego wystrzału.

Pocisk utkwił w kroczu mężczyzny, a ściślej – w worku moszonowym. Został stamtąd wyciągnięty przez lekarzy.

Życiu i zdrowiu 40-latka nic nie zagraża. Także – jego męskości. **(tom)**

>> Dyżur prawnika



Dyżur **Iwony Czuchraj-Jarzembowskiej,** aplikanta radcowskiego, **już dziś! W godz. 12-13** można przyjść do redakcji „GW" w Białymstoku, ul. św. Mikołaja 1 (IV piętro) lub zadzwonić pod numer **800 127 067**

W numerze:



Woj. podlaskie. Nie mogą na siebie patrzeć. Marszałek Jarosław Dworzański (na zdj.) wydał specjalne oświadczenie, w którym krytykuje członka zarządu samorządu podlaskiego. Konflikt we władzach województwa jest coraz poważniejszy. >>3

Sokółka. Burmistrz skazany. Wczoraj Sąd Rejonowy w Sokółce uznał, że Stanisław Małachwiej, miejscowy burmistrz przekroczył swoje uprawnienia i skazał go na grzywnę 10 tys. zł. Dodatkowo musi on zapłacić 1090 zł kosztów sądowych. >>5

Sport. Jaga w Mariampolu. Drużyna z Białegostoku w poniedziałek rano wyjechała na Litwę na pierwsze zimowe zgrupowanie. W składzie Jagiellonii znaleźli się testowani piłkarze, a także już pozyskany Lubos Hanzel. >>24

promocja
SMSowo KOMFORTowo
Szczegóły na str. 20
Wyślij ogłoszenie SMS'em

Cytat dnia:



„Doświadczenie płynące z naszych błędów czyni nas lepszymi."
Anatole France

ANATOLE FRANCE właśc. Jacques Anatole Thibault (1844 – 1924) – poeta, powieściopisarz i krytyk francuski, nazywany „księciem prozy". Zapalony bibliofil i historyk, przedstawiciel postawy racjonalistycznej oraz sceptycznej. Laureat Literackiej Nagrody Nobla za rok 1921.

Czy wiesz, że...



▲ Nawet 45 kilogramów tłuszczu może zgromadzić wielbłąd w swoim garbie. To właśnie ta cecha pozwala tym zwierzętom radzić sobie z długotrwałym brakiem wody. Warstwa tłuszczu na grzbiecie zwierzęcia pełni rolę izolatora, który wraz z gęstą sierścią ułatwia regulowanie temperatury ciała organizmu, a co za tym idzie – zmniejsza ilość wody odparowywanej w procesie pocenia się zwierzęcia. Wielbłądy też wykazują dwa razy większą wytrzymałość na odwodnienie niż człowiek, u którego utrata ok. 11 proc. wody z ustroju kończy się już śmiercią. Dodatkowym przystosowaniem zwiększającym odporność na niedobór wody jest budowa powierzchni dróg nosowych wchłaniających parę wodną z wydychanego powietrza. Dzięki tym przystosowaniom zapotrzebowanie wielbłądów na wodę w warunkach pustynnych oceniane jest na 0,28 litra na godzinę. Dla porównania człowiek przebywający na pustyni zużywa 1 litr wody na godzinę.

Woj. podlaskie >> Przez konflikt w zarządzie mogą stracić mieszkańcy

Nie mogą na siebie patrzeć

Marszałek wydał specjalne oświadczenie, w którym krytykuje członka zarządu. Konflikt we władzach województwa jest coraz poważniejszy.

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl

Archiwum



Tacy zgodni J. Dworzański (z prawej) i C. Cieślukowski są tylko podczas oficjalnych głosowań. Dzisiaj pewnie więcej ich dzieli niż łączy.

Lepiej, żeby panowie się w końcu dogadali i nie rozmawiali ze sobą za pośrednictwem mediów, bo cały region może na tym bardzo dużo stracić – komentuje Bogdan Dyjuk, przewodniczący sejmiku.

W końcu ubiegłego tygodnia członek zarządu Cezary Cieślukowski zwołał w Suwałkach, skąd pochodzi, konferencję prasową podsumowującą dwa lata jego pracy we władzach woj. podlaskiego. Wprawdzie przyznał, że przy załatwianiu ważnych dla Suwalszczyzny spraw wspierali go wywodzący się stąd radni, ale to on był głównym motorem tych działań. Już następnego dnia na portalu samorządu wojewódzkiego Wrota Podlasia ukazało się oświadczenie marszałka Jarosława Dworzańskiego. Zarzucił on Cieślukowskiemu, że przywłaszcza sobie nie swoje zasługi. Bo wszystkie decyzje podejmował cały zarząd, a o mieszkańców Suwalszczyzny troszczą się też inni radni.

Zarówno marszałek, jak i C. Cieślukowski reprezentują tę samą partię, czyli PO. Ale należą do innych frakcji. Konflikt trwa od ponad roku, kiedy marszałek zażądał, by Cieślukowski przestał łączyć funkcję pełnioną we władzach wojewódzkich z prezesowaniem Lokalnej Grupie Rybackiej w Suwałkach. Bo choć nie jest to niezgodne z prawem, ale wątpliwe etycznie. Cieślukowski obiecał nawet, że z suwalskiego stanowiska zrezygnuje. Ale na obietnicach się skończyło. Potem marszałek zakwestionował m.in. wyjazdy służbowe swojego podwładnego. Jednak i w tym przypadku wszystko rozeszło się po kościach.

Niedawno, na wniosek marszałka, wykreślono z tegorocznego planu inwestycyjnego modernizację bloku operacyjnego w suwalskim szpitalu. W mieście zostało to odebrane, jako rodzaj zemsty na Cieślukowskim.

– Jak tak pójdzie dalej, to nie dostaniemy już ani grosza – komentowali suwalczanie.

Przewodniczący Dyjuk uważa, że tak źle nie będzie. Bo oprócz ambicji poszczególnych członków zarządu są jeszcze racje merytoryczne. – Ale w najbliższym czasie zamierzam porozmawiać z panem marszałkiem, jak ten konflikt można zażegnać – dodaje. – Bo taka sytuacja nie może trwać w nieskończoność. ▲

Komentarz



Platforma zwleka

To wszystko powinno być załatwione rok temu. Władze rządzącej partii ociągają się jednak z podjęciem jasnej decyzji w sprawie tego, czy sytuacja, gdy jedna osoba może kontrolować samą siebie (Lokalna Grupa Rybacka podlega w pewnym sensie zarządowi województwa) jest właściwa, czy nie. Wewnątrzpartyjny konflikt przenosi się na cały region i zaczynają cierpieć na tym zwykli mieszkańcy. Trzeba mieć tylko nadzieję, że członkowie zarządu nie skoczą sobie kiedyś do gardeł. Choć, z drugiej strony, być może to jedyny sposób na zakończenie tego konfliktu. **Tomasz Kubaszewski**

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok		Łomża	
-3°	-9°	-3°	-9°
Ciśnienie 984 hPa		Ciśnienie 987 hPa	

Suwałki		Ełk	
-4°	-10°	-4°	-9°
Ciśnienie 989 hPa		Ciśnienie 988 hPa	

Zachmurzenie duże. Miejscami słabe opady śniegu. Wiatr słaby z kierunków północnych.

Region >> W gminach i powiatach były nagrody, ale głównie za szczególne dokonania

Tylko białostockie urzędy grzeszą hojnością

Gminy, powiaty nie są tak hojne, jak prezydent Białegostoku czy marszałek województwa podlaskiego. Ci wydali miliony na wypłatę nagród dla niemal wszystkich pracowników. Niektórzy otrzymali nawet po kilka tysięcy złotych.

Nagroda ma motywować

W mniejszych samorządach urzędnicy zostali dużo skromniej obdarowani.

– Wypłaciliśmy tylko trzy takie nagrody w wysokości 2 tys. zł – mówi Sławomir Snarski, starosta bielski. – Otrzymali je zwykli urzędnicy, a nie sekretarze czy skarbnicy. Były one przyznawane za prace, które wykraczały poza zwykłe obowiązki. Staramy się nie wydawać dodatkowych pieniędzy. Po pierwsze, dlatego że nagroda ma mieć charakter motywacyjny. Po drugie, mamy ograniczony budżet, pomimo że sytuacja naszego samorządu nie jest zła.

Również tylko kilka nagród wypłacił Mirosław Lech, wójt Korycina.

Nagrody

Zgodnie z obowiązującym prawem pracownicy urzędów za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej mogą otrzymywać nagrody z tzw. funduszu nagród. Stanowi on określony procent planowanych na dany rok wynagrodzeń. Jego wysokość i sposób przyznawania nagród określa regulamin opracowany m.in. przez zwierzchnika jednostki.

– Nagrody mają charakter motywacyjny, więc wypłaciłem je tylko za wybitne dokonania – mówi. – Rozdanie ich wszystkim pracownikom mijało by się z celem, bo byłyby traktowane jako dodatkowe wynagrodzenie, które po prostu się należy.

Zupełnie z nagród zrezygnował starosta sejneński.

– Ze względu na sytuację finansową naszego samorządu, nie wypłacamy nagród – mówi Romuald Witkowski, wicestarosta sejneński.

Jeszcze gorsza sytuacja jest w gminie Szudziałowo. Jest ona na skraju bankructwa. Jej zadłużenie sięgnęło 64 proc. dochodów i już wprowadzono tam zarząd komisaryczny.

– Mamy zakaz wypłacania jakichkolwiek nagród urzędnikom – mówi Mariusz Czaban, wójt Szudziałowa. – Dokonaliśmy także wielu innych cięć.

Burmistrz Supraśla na trudną sytuację finansowa w urzędzie nie narzeka, ale nagród również nie wypłaca.

– Nagrodą dla pracowników urzędu jest stała praca i wynagrodzenie – tłumaczy Radosław Dobrowolski. – Podczas swojej kadencji podwyższyłem pensję pracownikom i otrzymałem od nich zapewnienie, że będą pracować jak najlepiej.

Wójtowie liczą pieniądze

Większą hojnością wykazał się Krzysztof Marcinowicz, wójt Juchnowca Kościelnego.

– Zgodnie z regulaminem wynagrodzeń na nagrody dla pracowników urzędu przeznaczane jest 3 procent kwoty wynagrodzeń – wyjaśnia Teresa Muszyńska z Urzędu Gminy w Juchnowcu Kościelnym. – W roku 2012 było to 55 469 zł. Nagrody otrzymało 49 pracowników. Średnia wysokość nagrody wyniosła około 1132 zł.

Bardziej oszczędny okazał się nawet wójt gminy Mielnik, która w przeliczeniu na jednego mieszkańca ma największy dochód w naszym regionie.

– Daleki jestem od traktowania nagród, jako dodatkowych pieniędzy, które należy podzielić między wszystkich pracowników – mówi Adam Tobota. – Zgodnie z regulaminem na nagrody w gminie przeznaczamy 5 proc. wynagrodzeń, to około 60 tys. zł. W tym roku jednak wydałem z tego funduszu mniej, bo około 52 tys. zł. Trafiły one do dwudziestu paru pracowników, których dokonania i efekty pracy były największe. **(jsz, azda)**

Koncert >>

Zaśpiewają dla dzieci

Koncert charytatywny „Karnawałowy worek z prezentami" na rzecz sfinansowania zimowego wypoczynku podopiecznych Wielofunkcyjnej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Dwójka" w Białymstoku już dzisiaj o godz. 17 odbędzie się w Auli Magna Pałacu Branickich.

Wystąpią pracownicy i studenci Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, a także m.in. chór „Rozśpiewane Nutki" z Przedszkola Samorządowego nr 82, koło muzyczno- taneczne „Pląsik" i sami podopieczni „Dwójki" z Jasełkami. Będą też licytacje, m.in. obrazu Joanny Kossak (prawnuczki Juliusza Kossaka). Wszystko po to, aby zebrać jak największą sumę na pokrycie kosztów zimowego wyjazdu 18 podopiecznych „Dwójki".

– Wyjeżdżamy już 19 stycznia na narty do Bukowiny Tatrzańskiej – mówi Grażyna Zimnoch, wicedyrektor placówki. – To nagroda dla naszych podopiecznych za dobrą naukę czy osiągnięcia sportowe. Chcemy, aby dzieci doświadczyły w ten sposób czegoś dobrego, atrakcyjnego. Pogoda jest już zamówiona.

Taki zimowy wypoczynek kosztuje. Na szczęście placówkę wspierają różne firmy, 7 tys. zł dna realizację programu dała już grupa PGE. Przyda się też każda złotówka z dzisiejszego koncertu. Warto przyjść i pomóc. **(luk)**

Trwa XII prezentacja małych form teatralnych „Kolędy to czas"



W. Wołkielewicz

Talenty aktorskie w Młodzieżowym Domu Kultury prezentują dzieci z białostockich szkół i przedszkoli.
– Chcemy w ten sposób propagować tradycyjne i współczesne formy teatru ludowego nawiązującego do Bożego Narodzenia – mówi Agnieszka Marchel, jedna z organizatorek prezentacji.
Każda grupa liczy około 30 osób. Dzieci przez miesiąc przygotowywały się do występów. W doborze kreacji pomagali im rodzice.
– Jestem przebrana za kota, w przedstawieniu mówię tekst i śpiewam – mówiła Wiktoria Woronecka ze Szkoły Podstawowej nr 16.
Wczoraj zebrani mogli zobaczyć głównie tradycyjne jasełka. Nowatorskie są grane dzisiaj.
– Będzie to m.in. teatr cienia, lalek, a także teatr fluorescencyjny – dodaje Marchel.
Dzisiaj poznamy też decyzję jury, która prezentacja była najlepsza. (łw)

Społeczeństwo >> Opłaty za mieszkania będą teraz waloryzowane co roku

Komunalne czynsze w górę

O prawie 17 proc. więcej będą płacić mieszkańcy budynków komunalnych.

Podwyżka wynika z uchwały rady miejskiej – mówi Monika Suszczyńska, kierowniczka działu gospodarowania zasobami w Zarządzie Mienia Komunalnego w Białymstoku.

Jak dodaje, teraz czynsze będą waloryzowane co roku. Ich stawki wyliczane są na podstawie powierzchni mieszkania, a punktem wyjścia jest tzw. wartość odtworzeniowa mkw. lokalu. Co roku zwiększa się ona o wskaźnik GUS. I tak od stycznia maksymalna stawka w białostockich mieszkaniach komunalnych będzie wynosić 9,76 zł za mkw., a najniższa – 1,38 zł. Ta ostatnia dotyczy lokali socjalnych o najniższym standardzie.

Stare stawki czynszów wypowiedziano lokatorom już w ubiegłym roku. Czynsze pójdą w górę o prawie 17 proc., co dla niektórych lokatorów będzie oznaczać spory wydatek. Na przykład najemca 46-metrowego mieszkania przy ul. Malmeda, który dotąd płacił ponad 369 zł czynszu, teraz będzie musiał uiścić przeszło 430 zł. Jeśli do tego doliczyć opłaty za media, naliczane według zużycia, miesięczny koszt mieszkania wyniesie prawie 593 zł.

To pierwsza podwyżka czynszów od 2009 roku. Wówczas wzrost był drastyczny i wynosił aż 180 proc. Był to czas boomu na rynku mieszkaniowym, kiedy ceny za mkw. znacząco poszły w górę. Z kolei najemcy w zasobach komunalnych płacili według stawek niezmienianych od wielu lat. Podwyżkom wprowadzanym przez miasto towarzyszyły wówczas ogromne protesty społeczne.

– Nasi lokatorzy mają prawo do ulg w opłatach czynszu, w zależności od wysokości dochodów – przypomina Monika Suszczyńska. – Wynoszą one 25, 35, a nawet 55 proc. Wiele osób z tej możliwości korzysta. **(jsz)**

Rekordowa stawka

Rekordowa stawka za wynajem lokalu komunalnego padła podczas ostatniego przetargu. Przedmiotem był lokal przy ul. Sinekiewicza 28. Najemca – firma Bajkoland – będzie płacił 550 zł za metr kwadratowy.
Taka stawka padła w mieście po raz pierwszy. Jest ona prawie czternastokrotnie wyższa od wywoławczej – ta wynosiła zaledwie 40 zł.
Na razie nie wiadomo jeszcze, jaką działalność zamierza Bajkoland prowadzić.

Liczba dnia

5545

mieszkań komunalnych w mieście dotknęły w tym roku podwyżki czynszów

Zaproszenie

▲ Tańcz ze Stefano

Terrazino. Tancerz znany z telewizji i z desek teatru poprowadzi warsztaty w Centrum Tańca i Fitness Latin Studio (ul. Choroszczańska 33). Początek zajęć 20 stycznia o godz. 10. A w programie: o godz. 10 – Salsa Solo, o godz. 11.30 – Rumba i Tango Solo, a o godz. 18 rozpocznie się pokaz filmu „Havana miasto utracone". Na koniec na uczestników czeka salsoteka. Będzie można zatańczyć salsę, bachatę, kizombę, zumbę. Koszt warsztatów: pojedyncze zajęcia – 30 zł, Full Pass – 50 zł. Bilet wstępu na film i salsotekę – 5 zł. **(uk)**

Bracia Golec muzycznie i charytatywnie atakują Białystok



Jarosław Antoniak, mw media

Golec uOrkiestra zagra dziś w Białymstoku. Grupa zaprezentuje wyjątkowy repertuar. Nie zabraknie kolęd, pastorałek oraz największych przebojów zespołu. Koncert ma charakter charytatywny. Dochód uzyskany z biletów zostanie przeznaczony na stypendia dla uzdolnionych podopiecznych Funduszu Białystok Ojcu Świętemu. Występ będzie podzielony na swoiste bloki tematyczne. I tak pierwsza część koncertu upłynie w klimacie świątecznym, w drugiej zaprezentowane zostaną największe przeboje grupy. A jest ich sporo. Wymienić warto chociażby: „Ściernisko", „Słodycze", „Bo lato rozpala", „Lornetka", czy „Crazy is my life". Grupę w 1998 roku założyli bracia bliźniacy – Paweł i Łukasz Golcowie z Milówki. Bilety w cenie 70 i 90 zł można kupić w kasie Opery i Filharmonii Podlaskiej (Odeska 1) oraz w sieci na stronie TicketPro. Początek koncertu już dziś o godz. 19 przy ul. Odeskiej 1. **(uk)**

Społeczeństwo >> Na dzisiejszej sesji rady

Amfiteatr bez nazwy

Białostocki amfiteatr powinien być pozbawiony patrona – uchwała w tej kwestii będzie głosowana podczas dzisiejszej sesji rady miejskiej. Patronem od 2004 roku jest Czesław Niemen.

Problem w tym, że – w ramach budowy nowego gmachu opery – amfiteatr został zlikwidowany.

– Zwrócił na to uwagę wiceprezydent Andrzej Meyer, który robił ostatnio przegląd adresów – mówi Włodzimierz Kusak, przewodniczący rady miasta.

Pomimo tego, że przy operze powstał nowy amfiteatr (jak i cały gmach) nie ma on swojego patrona. Na razie dyrekcja OiFP nie zamierza nic z tym robić.

– Nie było w tej sprawie żadnych ustaleń – twierdzi Magdalena Kleban, rzeczniczka opery.

Tymczasem na dachu nowego gmachu został ustawiony pomnik, który przypomina głowę Czesława Niemena. Logiczne więc mogłoby się wydawać, że to właśnie ten artysta powinien być patronem zarówno nowego amfiteatry, jak i całego gmachu. Sprawę blokuje jednak fakt, że wdowa po Czesławie Niemenie nie życzy sobie, by używać jego imienia i nazwiska.

– Dlatego też musieliśmy niedawno zmienić nazwę Studium Aktorsko-Wokalnego – podkreśla Włodzimierz Kusak.

Zburzony amfiteatr powstał w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Było to miejsce przez wielu określane jako kultowe. Występowali tu między innymi: Violetta Villas, Goran Bregovic, Helena Vondraczkowa. Przez lata przyciągał tłumy mieszkańców spragnionych festynów i koncertów. **(art)**

bial

Białystok >> Podziel się 1 procentem podatku

Pomóżmy Biance

Czteroletnia Bianka cierpi na bardzo rzadką chorobę. Pomóż i przekaż 1 proc. podatku na jej rehabilitację.

Andrzej Zdanowicz
azdanowicz@wspolczesna.pl

Historia dziewczynki z Białegostoku jest bardzo wzruszająca. Nic dziwnego, że poruszyła ona serca mieszkańców całego regionu. Bianka cierpi na nieuleczalną chorobę serca, która stopniowo się pogłębia. Tylko fachowa rehabilitacja może złagodzić jej skutki.

Na domiar złego dziecko ma zmniejszoną odporność, opóźnienie psychoruchowe, powiększoną wątrobę, niewyraźną mowę, niedoczynność tarczycy oraz niedobór wagi i wzrostu.

– Ostatnio spędzamy czas jeżdżąc po szpitalach – mówi Anna Chmurkowska, mama Bianki. – Regularnie kursujemy do Warszawy i Zabrza.

Liczba dnia

4000

złotych
na rzecz Bianki udało się zebrać podczas ubiegłorocznego koncertu charytatywnego w Mońkach

W tym drugim mieście dziewczynka przechodzi badania, które mają wykazać, czy możliwe jest wykonanie przeszczepu serca.

– Rokowania lekarzy nie są na razie najlepsze, ale nie tracimy nadziei – mówi mama Bianki. – Jeszcze gdy byłam w ciąży, doktorzy mówili, że dziecko się nie urodzi, później miała nie przeżyć roku, następnie dwóch. Teraz jednak ma cztery lata i mamy nadzieję, że będzie dobrze.

Niestety, leczenie i rehabilitacja sporo kosztuje dlatego rodzice Bianki proszą o wsparcie. Okazać je można na różne sposoby. Jednym z nich jest przelanie pieniędzy na konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" nr 15 1060 0076 0000 3310 0018 2615, koniecznie z dopiskiem „15428 Chmurkowska Bianka".

Nie musisz wydawać pieniędzy, żeby pomóc dziewczynce. Wystarczy, że na rzecz Fundacji przekażesz 1 procent podatku. Aby to zrobić, w zeznaniu podatkowym wpisz nazwę fundacji, jej numer KRS: 0000037904, a w rubryce „cel szczegółowy" zaznacz: 15428 Chmurkowska Bianka. W ten sposób pieniążki dotrą do Bianki.

– Dzięki ofiarności podatników, którzy przy rozliczeniu roku 2011 pamiętali o Biance, mogliśmy sfinansować jej rehabilitację, na przykład zajęcia z integracji sensorycznej, rehabilitację ruchową i logopedyczną oraz mogliśmy kupić niezbędny sprzęt medyczny typu pulsoksymetr, specjalistyczny inhalator – wspomina pani Anna. – Choroba Bianki postępuje bardzo szybko, rokowania lekarzy też nie napawają optymizmem. Pomimo to staramy się zapewnić jej najlepszą opiekę i rehabilitację, aby jej życie jak najmniej odbiegało od życia rówieśników. Bez pomocy ludzi dobrej woli nie jesteśmy w stanie jej tego zapewnić.

Nastrojowy wieczór

K. Jankowski



Bielsk Podlaski. Dziewięć bielskich chórów i zespołów wzięło w miniony czwartek udział w dorocznym Wieczorze Kolęd zorganizowanym przez Bielski Dom Kultury.

– Już po raz dwudziesty trzeci przygotowaliśmy ten Wieczór, w trakcie którego występujący na scenie miejscowi artyści mogli śpiewać kolędy wspólnie z naszą publicznością – mówiły Janina Plutowicz i Justyna Porzezińska z Bielskiego Domu Kultury.

Przed bielszczanami zaprezentowały się chóry parafialne różnych wyznań oraz zespoły działające przy BDK. Ze sceny popłynęły kolędy i pieśni bożonarodzeniowe.

Spotkanie było też okazją do przywitania się z bielszczanami nowej dyrektorki domu kultury, Małgorzaty Bil-Jaruzelskiej. **(jan)**

Plebiscyt >> Laureatów poznamy na uroczystej gali 25 stycznia w Hotelu Branicki z udziałem nauczycieli i dyrektorów szkół

To już ostatnie godziny głosowania!

To już ostatnia szansa na oddanie głosów na swoich pedagogów. Dziś dokładnie o godz. 14 kończymy głosowanie na Najpopularniejszego Nauczyciela Wychowania Fizycznego 2012 w czwartej edycji konkursu „Gazety Współczesnej". Chcemy docenić ich za ciężką pracę i poświęcenie.

Wczoraj o godz. 14 pierwszą piątkę kandydatów do tego zaszczytnego tytułu i atrakcyjnych nagród tworzyły zaprezentowane obok osoby. Największą szansę na zwycięstwo wciąż ma Iwona Niemyjska z Brańska. Czy wygra – zależy tylko od Was.

Wszystkich 44 kandydatów możecie znaleźć na naszym portalu (www.wspolczesna.pl) w zakładce „Nauczyciel WF 2012". Umieściliśmy tam zdjęcia i artykuły o Waszych nauczycielach. Możecie sprawdzić, jak wyglądają ich lekcje, czym się zajmują po pracy, jakie mają marzenia i sposoby na uczniów, którzy nie chcą ćwiczyć, a nawet to jakie wpadki zaliczyli. Na naszym portalu także na bieżąco można śledzić wyniki głosowania.

Laureatów poznamy na uroczystej gali, która odbędzie się 25 stycznia w Hotelu Branicki. Zaprosimy na nią wszystkich kandydatów do tytułu Najpopularniejszego Nauczyciela Wychowania Fizycznego 2012 z osobami towarzyszącymi oraz dyrektorów szkół w których uczą.

Nauczyciel, który otrzyma najwięcej Waszych głosów, wygrywa. Zarówno dla pedagogów jak i głosujących mamy atrakcyjne nagrody. Są to Tablety Samsung P3110 Galaxy o wartości 837 zł oraz pobyt w SPA & Wellness Centrum Odnowy i Folkloru Podlaskiego „ETERNITE" w malowniczo położonej Wólce Nadbużnej w powiecie siemiatyckim (karnet obejmuje nocleg, kolację, korzystanie z groty solnej, masaż, jazdę skuterem śnieżnym i narty biegowe).

Głosować można za pomocą SMS-ów i kuponów, które drukowaliśmy na naszych łamach. Każdy SMS i poprawnie wypełniony kupon się liczy i zwiększa szansę na wygraną Waszego faworyta. **(ak)**



1. Iwona Niemyjska
SMS o treści WF.31
Zespół Szkół w Brańsku



2. Tomasz Klimczuk
SMS o treści WF.21
Zespół Szkół Katolickich w Białymstoku



3. Piotr Podleśny
SMS o treści WF.33
Katolicka Szkoła Podstawowa w Łapach



4. Wojciech Słowikowski
SMS o treści WF.35
Zespół Szkół w Słobódce



5. Sylwia Kujawska
SMS o treści WF.26
SP w Radziszewie Starym i SP w Łempicach

Jak głosować na nauczycieli w naszym plebiscycie

Głosy oddajemy a pomocą SMS-ów, które wysyłamy na nr **72069**. Przy nazwisku każdego kandydata podajemy treść SMS-a, którą należy wysłać na podany numer. W ten sposób oddajecie głosy na swoich ulubionych nauczycieli, których cenicie i szanujecie. Koszt jednej wiadomości to 2,46 zł z VAT. Głosować można także za pomocą specjalnych kuponów, które drukujemy poniżej. Wypełniony należy wysłać na adres: **„Gazeta Współczesna" ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok.**

Każdy SMS i poprawnie wypełniony kupon się liczy i zwiększa szansę na wygraną Waszego faworyta. Nauczyciel, który otrzyma najwięcej Waszych głosów, wygrywa. Zarówno dla pedagogów jak i głosujących mamy atrakcyjne nagrody. Są to **Tablety Samsung P3110 Galaxy** o wartości 837 zł oraz pobyt w **SPA & Wellness Centrum Odnowy i Folkloru Podlaskiego „ETERNITE"** w malowniczo położonej Wólce Nadbużnej w powiecie siemiatyckim (karnet obejmuje nocleg, kolację, korzystanie z groty solnej, masaż, jazdę skuterem śnieżnym i narty biegowe).

Głosowanie trwa tylko do 15 stycznia do godz. 14!

GAZETA WSPÓŁCZESNA KUPON
Najpopularniejszy Nauczyciel WF 2012
Głosuję na kandydata do plebiscytu
1 kupon=1 głos
Imię i nazwisko kandydata
Nr kandydata
www.wspolczesna.pl/nauczycielwf
Partner DECATHLON
Patronat medialny TVP BIAŁYSTOK Polskie Radio Białystok
Honorowy Patronat Prezydenta Miasta Białegostoku

Białystok >> Ruszają studniówki! A jak to było kilkadziesiąt lat temu?

Szkolny bigbit w dzwonach

Szerokie spodnie, skromne bluzki dziewcząt i składkowa zabawa w klasie – tak kiedyś wyglądały przedmaturalne bale.

Aneta Boruch
aboruch@mediaregionalne.pl



Z archiwum Lecha Pileckiego, reprod. A. Zgiet

Studniówki przed laty były skromniejsze – wspomina Lech Pilecki (na zdj. podczas balu w 1964 roku)

Nie kosztowało to tyle co dzisiaj – wspomina swoją studniówkę Andrzej Lechowski, dyrektor Muzeum Podlaskiego. – Bo wszystko odbywało się w szkole. Każda klasa sama przygotowywała sobie salę i poczęstunek. Tańczyło się w salach gimnastycznych i na korytarzu.

Tak wyglądał bal maturzystów w białostockim I LO w 1974 roku.

– W naszej klasie udekorowaliśmy ściany papierem, na których namalowaliśmy deski, żeby całość przypominała karczmę – wspomina Andrzej Lechowski. – Przyznaję, że za dekoracjami zrobiliśmy też miejsce na schowanie alkoholu, ale nie w gigantycznych ilościach.

Tradycja pierwszego tańca w postaci poloneza przetrwała do dziś. Natomiast w latach 60. czy 70. ub. wieku nikt nie myślał o zatrudnianiu orkiestry czy didżeja na całą noc. – My w technikum geodezyjnym, czyli tzw. skoczybruzdy, bawiliśmy się przy przebojach, puszczanych z adapteru Bambino – wspomina Lech Pilecki swoją studniówkę w technikum geodezyjnym, która odbyła się w 1964 roku. – Na orkiestrę nie było nas stać.

W I LO natomiast kolegom przygrywał szkolny zespół bigbitowy – z różnym powodzeniem, ale i tak zabawa była świetna.

Obecnie imprezy na sto dni przed maturą odbywają się w lokalach gastronomicznych, ale wtedy zaopatrzenie balowiczów w przysmaki spoczywało na rodzicach. Na stołach stały własnoręcznie przyrządzane pierogi, wędliny czy ciasta.

Dziś trzeba wydać na jedzenie w lokalu 150-180 zł od osoby. W sytuacji, gdy trzeba zapłacić również za partnera dla niektórych rodziców jest to niemały wydatek.

W poprzedniej epoce inna była także moda studniówkowa.

– Obowiązywała kolorystyka biało-granatowa, a w sklepach wybór był niewielki – wspomina swój pierwszy bal Jolanta Szczygieł-Rogowska, dyrektor Galerii Slendzińskich. – Dziewczyny przeważnie szyły sobie kreacje w domu. Niedopuszczalne były odkryte plecy czy dekolty.

– U nas część chłopców wystąpiła w mundurkach, w których chodziliśmy do szkoły, część była w garniturach – mówi Lech Pilecki. – Mnie rodzice wtedy sprezentowali pierwszy garnitur.

– Spodnie były dzwonowate, a koszule przedziwne – przypomina sobie swoją kreację Andrzej Lechowski. – Ja miałem taką w fioletowe kółka, a do tego granatowy aksamitny krawat. I długie loki, bo wtedy niejednokrotnie nosiliśmy dziki gąszcz na głowach.

Teraz zakup studniówkowej sukienki zaczyna się od stu złotych. Jeśli doliczy się buty i torebkę (ok. 150 zł), wizytę u fryzjera i kosmetyczki (ok. 200 zł), to robi się poważna kwota. Ceny garniturów zaczynają się od ok. 350 zł. W wydaniu ekskluzywnym przygotowania do balu mogą kosztować nawet 2 tys. zł.

A tradycją ostatnich lat stała się w Białymstoku studniówka miejska. Prezydent miasta i przedstawiciele instytucji oświaty tańczą z maturzystami poloneza na rynku miejskim. Tegoroczna odbędzie się jutro, o godz. 12 na Rynku Kościuszki.

Sokółka >>

Burmistrz skazany

Wczoraj Sąd Rejonowy w Sokółce uznał, że Stanisław Małachwiej, miejscowy burmistrz przekroczył swoje uprawnienia i skazał go na grzywnę 10 tys. zł. Dodatkowo burmistrz Sokółki musi zapłacić 1090 zł kosztów sądowych.

Do zdarzenia, za które został skazany, doszło 20 maja 2010 roku. Mieszkanka Sokółki Agnieszka Sz., która była jednocześnie znajomą burmistrza zadzwoniła do niego z prośbą o przesunięcie terminu wezwania przez straż miejską. Otrzymała takie wezwanie za źle zaparkowany samochód.

W efekcie rozmowy Stanisława Małachwieja z komendantem straży Agnieszka Sz. nie otrzymała mandatu. Została tylko pouczona.

– Zachowanie burmistrza w tej sprawie było niedopuszczalne i sprzeczne z prawem. Stanisław Małachwiej powinien był odmówić pomocy Agnieszce Sz. Swym zachowaniem przekroczył uprawnienia i wykorzystał swoją pozycję, aby jej sprawa zakończyła się w określony sposób – mówił, uzasadniając wyrok, sędzia Wojciech Januszkiewicz.

– Przyjmuję ten wyrok do wiadomości z pełną pokorą. Ale uważam, że w tej sytuacji nie przekroczyłem swoich uprawnień – mówił tuż po wyjściu z sali sądowej Stanisław Małachwiej.

Jednocześnie od zarzutów sąd uniewinnił Krzysztofa J., komendanta straży miejskiej.

– Nie do udowodnienia jest twierdzenie, że zachowanie komendanta doprowadziło do złagodzenia kary Agnieszki Sz. Dowody zebrane w sprawie wskazują, że jej sprawa zakończyłaby się pouczeniem nawet bez interwencji burmistrza – mówił sędzia.

Nie wiadomo, czy Stanisław Małachwiej będzie odwoływał się od wyroku.

– Ewentualną decyzję podejmę dopiero po otrzymaniu pisemnego uzasadnienia – mówi burmistrz.

Wyrok jest nieprawomocny. Orzeczenie to jednak może mieć wpływ na przyszłość Stanisława Małachwieja w magistracie. Jeśli wyrok się uprawomocni, straci zajmowane stanowisko. Zgodnie z prawem osoba skazana nie może bowiem pełnić funkcji burmistrza.

(mara)

Białystok >> To już szóste przedstawicielstwo innego kraju w woj. podlaskim

Honorowo będzie wspierał Maltańczyków

Obok konsulatów Republiki Litewskiej, Rumunii, Gruzji, Białorusi i Chorwacji, swoje przedstawicielstwo w woj. podlaskim będą mieli również obywatele... Malty. W tym tygodniu honorowy konsul Malty w Białymstoku odbierze oficjalną nominację. Swoją siedzibę będzie miał w hotelu Willa Pastel przy ul. Waszyngtona. Zaszczytną funkcję pełnić będzie jego właściciel, przedsiębiorca, a przede wszystkim ekspert ds. basenu Morza Śródziemnego – Janusz Kazberuk.

Honorowy konsulat Malty w Białymstoku to czwarta tego typu placówka w Polsce (Kraków, Gdańsk i Wrocław).

– Moim zadaniem będzie głównie opieka nad obywatelami Malty w woj. podlaskim i lubelskim, a także promocja handlowa, gospodarcza i handlowa tej republiki w naszym kraju – mówi Janusz Kazberuk. – Już teraz te liczące niewiele ponad 400 tys. mieszkańców państwo, corocznie odwiedza 2 mln turystów. Ale korzystając ze swojej funkcji, zamierzam również promować wśród Maltańczyków Podlasie. Średnia temperatura zimą na wyspach wynosi ok. 14 stopni Celcjusza. Cztery pory roku, śnieg, lasy i jeziora, duże przestrzenie, walory przyrodnicze, mogą być dla mieszkańców archipelagu Wysp Maltańskich nie lada atrakcją.

Według oficjalnych informacji, w woj. podlaskim nie osiedlili się obywatele tego kraju. Może zmieni się to po otwarciu konsulatu. Bo, jak podkreśla Janusz Kazberuk, wbrew pozorom Polaków i egzotycznych Maltańczyków łączy bardzo wiele. Około 98 procent Maltańczyków to katolicy.

– Są też bardzo otwarci i ciepli, tj. Włosi, do których Polacy są często porównywani – zaznacza Kazberuk.

Na oficjalną uroczystość nadania mu tytułu honorowego konsula, która odbędzie się w najbliższy czwartek w nowym gmachu Opery i Filharmonii Podlaskiej, przybędzie m.in. ambasador Malty oraz przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych tego kraju.

(ika)

Zdrowie >>

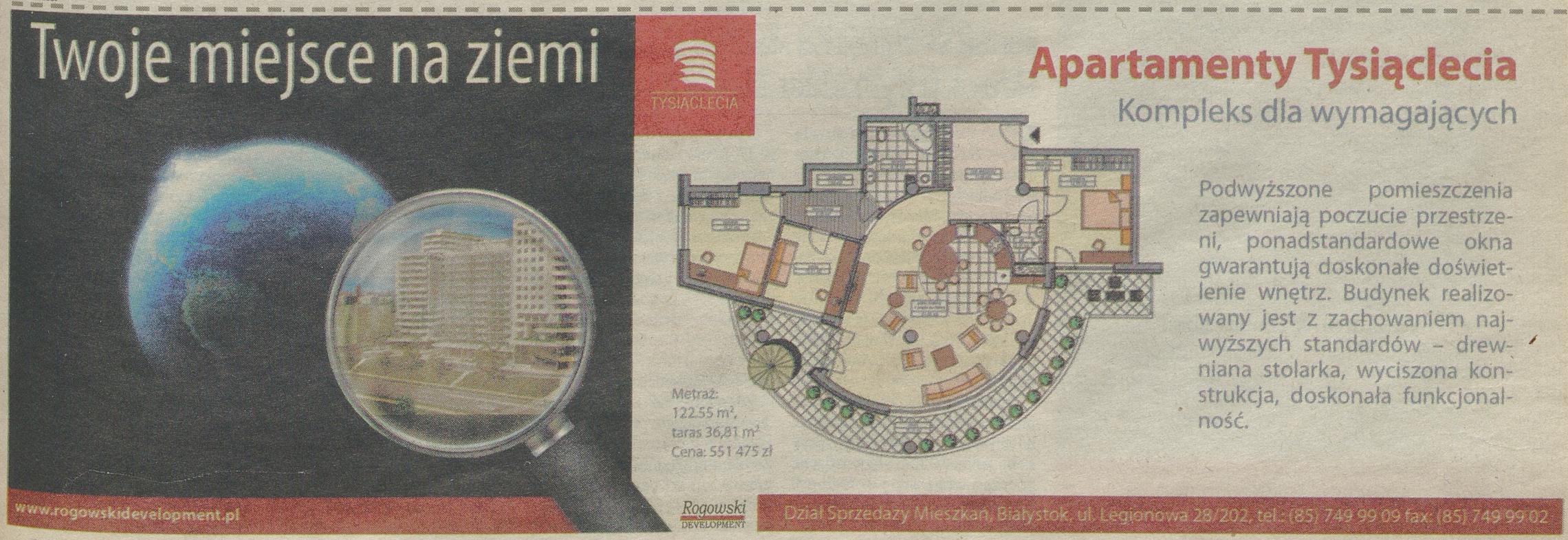
Wirus atakuje

Obecność wirusa tzw. świńskiej grypy A/H1N1 potwierdzono do wczoraj u trzynastu mieszkańców woj. podlaskiego.

Pierwszy przypadek potwierdzono w naszym regionie u kobiety, która pod koniec grudnia trafiła do Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku w ciężkim stanie. Pacjentka ma problemy z oddychaniem, do dzisiaj leży na oddziale intensywnej terapii. W tym samym szpitalu jest też od kilku dni inna pacjentka z rozpoznaną obecnością świńskiej grypy, ale jej stan jest dobry.

(luk)

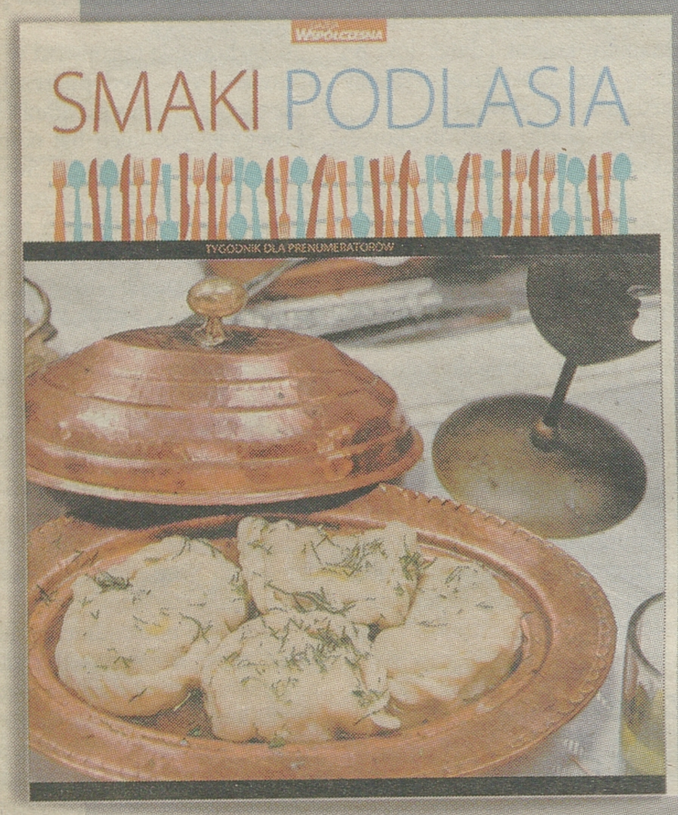
reklama



promocja

Zamów Prenumeratę Gazety Współczesnej na luty

18 lutego otrzymasz nowy miesięcznik



Znajdziesz w nim między innymi:
- Przepisy Czytelników na dania regionalne
- Przepisy na ciasta, torty, pierniczki i inne słodkości
- Tajniki sztuki kulinarnej szefów kuchni z najlepszych restauracji
- Jak gotują VIP-y
- Receptury na domowe nalewki
- Zastosowanie ziół w kuchni i domowej apteczce
- Ciekawostki z dziejów podlaskiej kuchni

Prenumeratę pocztową (31 zł) można opłacić do 17 stycznia:
- W Biurze Obsługi Klienta Gazety Współczesnej w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1
- Przelewem: Media Regionalne Sp. z o.o. Oddział w Białymstoku, ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609

Prenumeratę pocztową (31 zł) można opłacić do 21 stycznia:
- W każdym urzędzie pocztowym
- U listonosza

Szczegóły:
tel. 85 748 95 00, www.wspolczesna.pl/prenumerata

Warszawa >> Tragiczny finał awantury w rodzinie oficera policji

Zranił żonę i zastrzelił się

42-letni policjant, który ugodził nożem 37-letnią żonę, a potem zabarykadował się w mieszkaniu, nie żyje.

Do tragedii doszło wczoraj w mieszkaniu na warszawskiej Pradze Północ. Około godz. 10, w trakcie kłótni z żoną mężczyzna ciężko zranił ją nożem w plecy i klatkę piersiową. Kobieta trafiła do szpitala, gdzie przeszła operację; jej życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo.

Na miejsce przybyli policjanci i funkcjonariusze Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP, którzy zabezpieczyli teren wokół bloku i klatkę schodową, a także negocjatorzy, którzy przez kilka godzin próbowali nawiązać kontakt z mężczyzną. Antyterroryści weszli do mieszania ok. godz. 13.

– Okazało się, że mężczyzna targnął się na swoje życie. Kiedy policjanci wkroczyli do mieszania, na pomoc było już za późno. Zastrzelił się. Miał broń służbową – powiedział rzecznik komendanta stołecznego policji asp. Mariusz Mrozek.

Dodał, że z ustaleń lekarzy wynika, że zgon nastąpił kilka godzin przed interwencją policyjnych antyterrorystów.


fot. PAP/Tomasz Gzell

Teren wokół bloku, gdzie zabarykadował się policjant, zabezpieczali antyterroryści

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że mężczyzna popełnił samobójstwo zaraz po awanturze z żoną – powiedział Mrozek.

Rzecznik KSP wyjaśnił, że antyterroryści nie wkroczyli od razu do mieszkania, ponieważ policyjni negocjatorzy próbowali nawiązać kontakt z mężczyzną.

– Musieliśmy przez ten czas ustalić, czy w mieszkaniu nie ma dzieci i czy mężczyzna nie posiada dodatkowej broni – powiedział rzecznik KSP.

Postępowanie w tej sprawie poprowadzi Prokuratura Okręgowa Warszawa-Praga.

– Na miejscu jest prokurator, który przeprowadza oględziny. Czekamy na informację, kiedy będzie można przesłuchać żonę tego mężczyzny – powiedziała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga, prokurator Renata Mazur.

42-letni podkomisarz służył w pionie kryminalnym Komendy Stołecznej Policji od 19 lat. Miał dwoje dzieci. **(PAP)**

Warszawa >> Sąd oddalił pozew posłów Ruchu Palikota

Krzyż zostaje w Sejmie

Sąd Okręgowy w Warszawie uznał wczoraj, że w sprawie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych siedmiu powodów – posłów Ruchu Palikota, którzy domagali się, aby sąd nakazał Sejmowi usunięcie krzyża z sali obrad. Sąd oddalił pozew. Posłowie zapowiadają apelację. Mówią też o skardze do Trybunału Konstytucyjnego.

Według autorów pozwu ich dobra osobiste jako posłów-ateistów narusza krzyż, wiszący od 1997 r. w sali obrad Sejmu. W związku z naruszeniem wolności sumienia i wyznania, żądali od Sejmu usunięcia krzyża.

Pełnomocnik posłów mec. Anna Kubica mówiła przed sądem, że Sejm manifestuje w ten sposób przychylność wobec religii, a krzyż nie jest „symbolem uniwersalnym ani symbolem narodu polskiego".

Reprezentująca Sejm Prokuratoria Generalna wnosiła o oddalenie pozwu. Argumentowała, że symbol religijny nie narusza dóbr osobistych i nie może być źródłem krzywdy, a pozew jest nadużyciem prawa, bo powodowie sami naruszają dobra innych osób.

– Posłowie jako ateiści mogli z tytułu obecności krzyża w Sejmie odczuwać „dyskomfort", ale dla naruszenia dóbr osobistych najważniejsze są kryteria obiektywne, czyli społeczna ocena – mówiła sędzia Alicja Fronczyk w uzasadnieniu wyroku. – Większość społeczeństwa nie uważa, by kwestia krzyża w Sejmie wymagała jakiegokolwiek rozstrzygnięcia.

Według sądu nieusuwanie krzyża, zawieszonego bez wiedzy Sejmu w 1997 r., nie jest bezprawne, bo ma to zakotwiczenie w zwyczaju, ukształtowanym przez 16 lat jego obecności w Sejmie. Fronczyk dodała, że zwyczaj to element prawa cywilnego, którego sąd nie może zlekceważyć.

Sędzia podkreśliła też dysonans między hasłami tolerancji, głoszonymi przez RP np. w kwestii związków partnerskich, a jej brakiem dla obecności krzyża w Sejmie. **(PAP)**

WOŚP >> 40 mln zł

Wynik prawie jak rok temu

Podczas 21. Finału Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zebrała blisko 40 mln zł (39, 855 tys. zł) – poinformował wczoraj Jurek Owsiak. Jak zaznaczył, jest to zadeklarowana kwota; na konto fundacji wpłynęło już ponad 2,2 mln zł.

Złote serduszka wylicytowano w sumie za ponad 1 mln 294 tys. zł; to z numerem „1" – za 150 tys. zł. Ponad 2 mln zł zebrano za pośrednictwem sms-ów, przeszło 2,2 mln zł – dzięki aukcjom charytatywnym. Wiele z nich będzie trwać jeszcze przez kilka tygodni.

Ostateczny wynik zbiórki będzie znany w marcu. W ub.r. WOŚP zebrała 50,6 mln zł (dzień po Finale zadeklarowana kwota wynosiła 40,2 mln zł). **(PAP)**

Sanok >> Zginęli od strzałów w skroń

Para trzymała się za ręce

Kamila M. zginęła od strzału w skroń z przyłożenia, natomiast Andrzej B. – od strzału z bliskiej odległości – wynika z ustaleń prokuratury. Mężczyzna i nastolatka zabarykadowali się w czwartek w mieszkaniu w Sanoku. Ich ciała znaleźli policjanci.

– Policjanci znaleźli ciała Andrzeja B. i Kamili M. w sypialni na łóżku. Ciała leżały obok siebie; trzymali się za ręce. Andrzej B. ubrany był w garnitur, a Kamila M. w biały sweter. W prawej ręce mężczyzna trzymał odbezpieczoną broń krótką, produkcji rosyjskiej, kaliber 9 mm – powiedziała podczas wczorajszej konferencji prasowej z-ca prokuratora okręgowego w Krośnie Wiesława Basak.

Z ustaleń prokuratury wynika, że 17–letnia Kamila M. od sześciu miesięcy mieszkała z 32-letnim Andrzejem B. i była uczuciowo zaangażowana w ten związek.

Prokurator zaznaczyła, że antyterroryści weszli do mieszkania w nocy z czwartek na piątek o godz. 1.17. O godz. 1.25 lekarz urzędowo stwierdził zgon obu osób, który nastąpił w tym samym czasie, na krótko przed podjęciem interwencji policji.

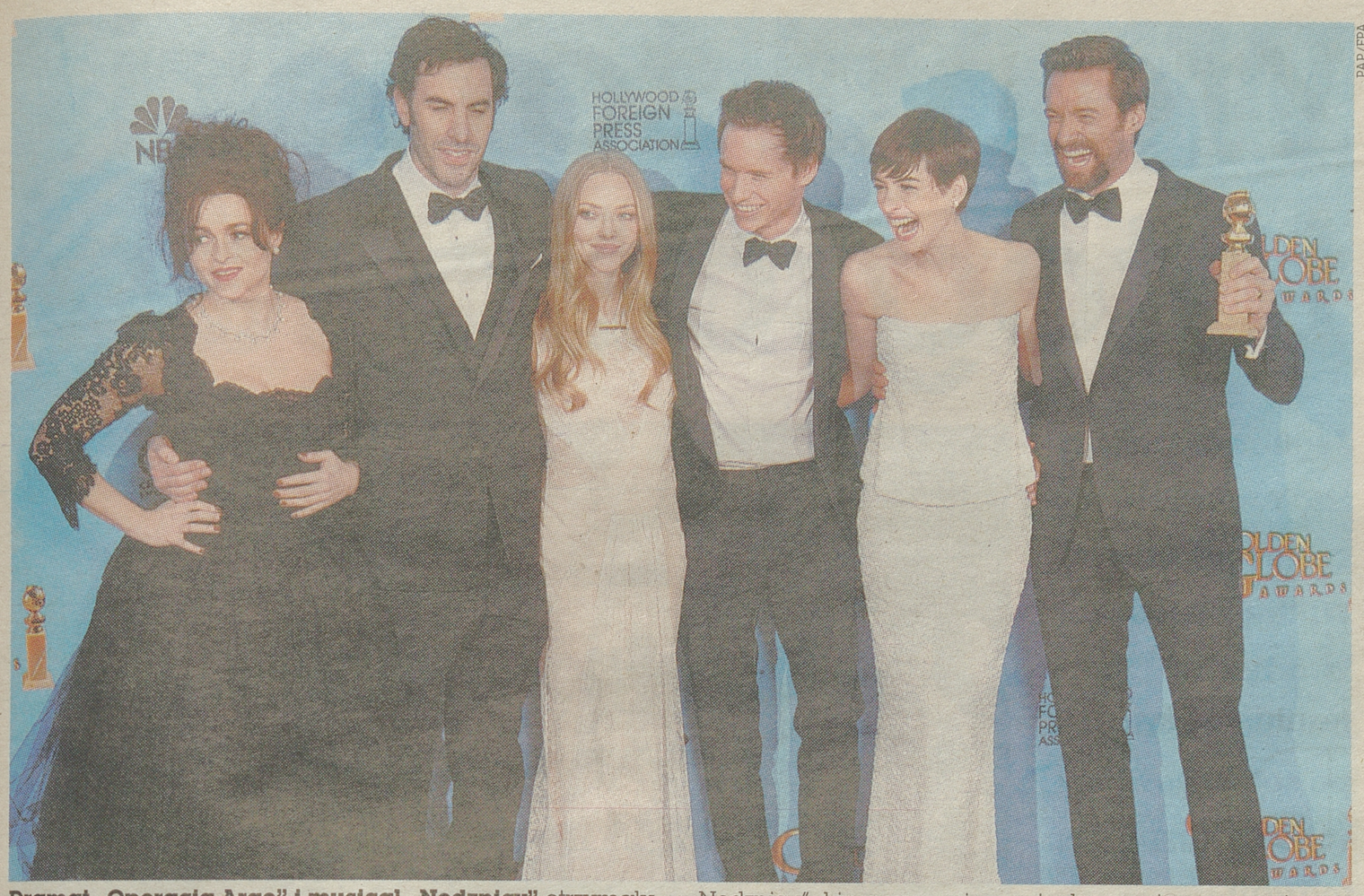
Zdaniem Basak nie ma obecnie „uzasadnionego podejrzenia zaistnienia przestępstwa przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy policji w związku z przeprowadzoną akcją". **(PAP)**

Krótko

▲ **Warszawa.** Polska straciła jednego z najbardziej cenionych urzędników służby publicznej – napisał ambasador USA Stephen D. Mull w depeszy kondolencyjnej do rodziny i przyjaciół zmarłego w niedzielę współtwórcy reformy samorządowej z 1990 r. prof. Michała Kuleszy. Od października 2010 r. Kulesza był doradcą społecznym prezydenta Bronisława Komorowskiego.

▲ **Śląskie.** Trzy osoby aresztowano w związku ze śmiercią noworodka w Rudzie Śląskiej. Matka dziecka usłyszała zarzut dzieciobójstwa, jej partnerowi zarzucono nieumyślne spowodowanie śmierci chłopca. Babcia noworodka jest podejrzana o sprawstwo kierownicze przy zabójstwie. Tylko matka dziecka przyznała się do popełnienia przestępstwa. Ze sprzecznych wyjaśnień podejrzanych wynika, że 22-latka urodziła w mieszkaniu zdrowego chłopczyka, ale noworodek utonął w wiadrze, na którym siedziała rodząca. Ojciec dziecka nie zrobił niczego, by mu pomóc. 49-letnia babcia chłopca nie pozwoliła rodzącej wstać z wiadra. Prokurator postawił jej zarzut sprawstwa kierowniczego przy zabójstwie; może jej grozić dożywocie. **(PAP)**

Złote Globy rozdane po raz 70.



PAP/EPA

Dramat „Operacja Argo" i musical „Nędznicy" otrzymały Złote Globy w głównych kategoriach podczas ceremonii wręczenia tych nagród w nocy z niedzieli na poniedziałek w Los Angeles. Typowany na zwycięzcę „Lincoln" Stevena Spielberga otrzymał – mimo siedmiu nominacji – tylko jedną nagrodę. „Operacja Argo" zwyciężyła w kategorii najlepszy film, a Ben Affleck otrzymał za ten obraz nagrodę dla najlepszego reżysera. Nagrodę dla najlepszego aktora otrzymał Daniel Day-Lewis za tytułową rolę w filmie „Lincoln" o 16. prezydencie USA. Za najlepszą aktorkę uznano Jessicę Chastain za rolę w filmie „Wróg numer jeden", w którym zagrała agentkę CIA, ścigającą Osamę bin Ladena.

„Nędznicy", kinowa wersja musicalu, opartego na motywach powieści Wiktora Hugo, otrzymał nagrody w trzech kategoriach: najlepsza komedia lub musical, oraz dla aktorów Anne Hathaway (na zdj. druga od prawej) za drugoplanową rolę kobiecą i Hugh Jackmana (pierwszy od prawej) jako najlepszego aktora w kategorii: komedia i musical. Nagrodę dla najlepszego aktora drugoplanowego otrzymał Christoph Waltz za rolę w westernie „Django" w reżyserii Quentina Tarantino. „Django" wyróżniono też za najlepszy scenariusz.
Brytyjska piosenkarka Adele otrzymała statuetkę za piosenkę do filmu o przygodach Jamesa Bonda – „Skyfall". **(PAP)**

Belgia >> Szokujący przypadek śmierci na życzenie

Bliźniacy chcieli umrzeć razem

Po raz pierwszy na świecie lekarze zdecydowali się zezwolić na jednoczesną eutanazję bliźniaków. Dwóch głuchoniemych 45-latków z Antwerpii w Belgii zdecydowało się umrzeć razem, gdy okazało się, że tracą wzrok.

O szokującym przypadku śmierci na życzenie, do którego doszło w ubiegłym miesiącu, poinformowała niderlandzkojęzyczna, liberalna gazeta belgijska „Het Laatste Nieuws".

Dziennik podał, że mężczyźni, którzy urodzili się głusi, nie mogli znieść myśli, że wkrótce mogą również oślepnąć, co uniemożliwiłoby im komunikację ze sobą. Bliźniacy spędzili całe życie razem. Dzielili pokój w domu rodzinnym, a gdy dorośli, obaj zostali szewcami. Po wyprowadzce od rodziców przenieśli się do wspólnego mieszkania.

„Het Laatste Nieuws" podkreśla, że głuchota nie przeszkadzała im, by wieść szczęśliwe życie. Wszystko zaczęło się zmieniać kilka lat temu, gdy bracia zaczęli tracić wzrok.

Zgodnie z belgijskim prawem eutanazja jest dozwolona, jeśli osoba pragnąca zakończyć życie jest pewna swojej decyzji, a lekarz orzeknie, że cierpi ona nieznośny ból. Belgijscy bliźniacy nie byli jednak śmiertelnie chorzy, nie cierpieli też fizycznego bólu. Jednak lekarze Szpitala Uniwersyteckiego w Brukseli przystali na prośbę braci. **(PAP)**

Mali >> UE będzie szkolić walczącą armię

NATO chwali interwencję

Władze NATO pozytywnie zareagowały wczoraj na francuską interwencję militarną w Mali. Jednocześnie rzeczniczka sojuszu Oana Lungescu poinformowała, że NATO nie otrzymało od Francji prośby o pomoc w tej operacji.

– Nie było żadnej prośby (o wsparcie), żadnej dyskusji (wewnątrz NATO) na temat sytuacji w Mali, sojusz jako taki nie jest zaangażowany w ten kryzys – powiedziała Lungescu. – Ale oczywiście wszyscy jesteśmy zaniepokojeni zagrożeniami, jakie mogą stanowić organizacje terrorystyczne w Mali, nie tylko dla tego kraju, lecz także dla regionu i dlatego z zadowoleniem witamy wysiłki całej społeczności międzynarodowej zmierzające do wdrożenia rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ (w sprawie Mali) oraz bardzo szybką akcję Francji w celu odparcia ofensywy organizacji terrorystycznych.

Także Unia Europejska nie zamierza powierzać żadnej roli bojowej swej zbliżającej się misji szkoleniowej w Mali. Oczekuje się, że misja UE, w ramach której szkolona ma być armia Mali, rozpocznie się pod koniec lutego lub na początku marca.

Także premier Wielkiej Brytanii David Cameron wykluczył wczoraj wysłanie do Mali brytyjskich żołnierzy. Potwierdził zarazem, że Londyn będzie wspierał logistycznie (wysłał już dwa samoloty transportowe C17) i wywiadowczo trwającą od piątku operację Francji.

Siły francuskie nasiliły wczoraj bombardowania pozycji ekstremistów islamskich, okupujących północne Mali. Po raz pierwszy Francuzi bombardowali też cele w środkowej części kraju.

Wczoraj do stolicy Mali miał zacząć przybywać liczący 3300 żołnierzy kontyngent interwencyjny Wspólnoty Gospodarczej Państw Afryki Zachodniej.

Islamscy radykałowie okupują północ Mali od kwietnia 2012 r. **(PAP)**

Kuba >>

Reżim uchyla drzwi

Po raz pierwszy od 50 lat Kubańczycy mogą podróżować za granicę jedynie z paszportem – wczoraj weszła w życie reforma prawa migracyjnego. Umożliwia ona też kubańskim emigrantom, uważanym dotąd za „nielegalnych", odwiedzanie ojczyzny.

Wraz z wejściem w życie nowych przepisów zniesiono obowiązek ubiegania się o „pozwolenie na opuszczenie kraju" i „list z zaproszeniem" z zagranicy. Kubańczykom do wyjechania z wyspy wystarczy zwykły paszport.

Do tej pory dokumenty, formalności i zezwolenia potrzebne do podróży kosztowały około 500 dolarów, podczas gdy średnia pensja na Kubie wynosi około 20 dolarów. Teraz Kubańczycy będą musieli wydać około 100 dolarów, by dostać paszport. Władze mogą też odmówić jego wydania ze względu na „interes publiczny", bądź „względy bezpieczeństwa narodowego". **(PAP)**

Krótko

▲ **Wielka Brytania.** Dziecko księżnej Cambridge Catherine i księcia Williama urodzi się w lipcu. Po niedyspozycji stan księżnej się poprawia – poinformował wczoraj Dwór św. Jakuba. Na mocy decyzji królowej Elżbiety II jej prawnuk lub prawnuczka urodzi się z tytułem książęcym. Dwór potwierdził, że 31-letnia księżna nie urodzi bliźniaków, jak spekulowano, gdy w grudniu trafiła do szpitala.

▲ **Bośnia i Hercegowina.** W Mostarze nieznani sprawcy wczoraj wysadzili w powietrze kamienny pomnik, poświęcony muzułmańskim żołnierzom poległym w bośniackiej wojnie domowej (1992-1995). W jej trakcie o to miasto toczyły się ciężkie walki między katolickimi Chorwatami a muzułmańskimi Bośniakami. Do dziś Mostar jest podzielony według kryteriów narodowościowych. Muzułmanie zamieszkują wschodni brzeg Neretwy, a Chorwaci – zachodni.

▲ **Indie.** Miliony hindusów zanurzyły się wczoraj w Gangesie, by zmyć z siebie grzechy. Zainaugurowali w ten sposób Maha Kumbh Mela (Wielkie Święto Dzbana), które odbywa się w mieście Allahabad raz na 12 lat. Oczekuje się, że podczas tego święta, które trwa 55 dni, ponad 110 mln ludzi wejdzie do Gangesu w pobliżu miejsca, gdzie do rzeki tej wpływa Jamuna i gdzie – wedle wierzeń hinduskich – pojawia się trzecia święta rzeka, podziemna Saraswati. **(PAP)**

promocja

Zamów Prenumeratę Gazety Współczesnej na luty

20 lutego kolejne wydanie dodatku


GAZETA WSPÓŁCZESNA
ŻYCIE W OBRAZKACH
Czy wiesz, jak zbudować oczko wodne w swoim ogrodzie? str. 3
Pijesz kawę? Sprawdź, kiedy umrzesz! str. 4
Co najchętniej kupujemy w internecie? str. 7
MIESIĘCZNIK DLA PRENUMERATORÓW
Zapory ratunkiem dla Wenecji
Działanie zapór
Położenie zapór
Rozwo projektu MOSE
Koszt 5,5-10,4 mld $ (3,5-6,2 mld euro)
Planowany termin oddania do użytku 2014 rok
WŁOCHY
Wenecja
Lido
Chioggia
Zatoka Wenecka
Laguna Wenecka
Malamocco
Zapory
Dno morza
Powietrze przemieszcza się do góry
Ciąg 78 stalowych zapór na zawiasach; każda waży 300 ton
Szerokość 20 m
Grubość 3,5-5 m
Długość 18-28 m
© 2012.11.13 RCStudio

16 - STRONICOWY DODATEK
ŻYCIE W OBRAZKACH

To infografiki w przejrzysty sposób pokazujące bieżące wydarzenia, ale też cuda świata, techniki czy przyrody. Nie zabraknie badań firm sondażowych, opisujących intrygujące zjawiska życia społecznego. Coś dla siebie znajdą również miłośnicy zdrowego trybu życia, historii i kultury.

Prenumeratę pocztową (31 zł) można opłacić do 17 stycznia:
- W Biurze Obsługi Klienta Gazety Współczesnej w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1
- Przelewem: Media Regionalne Sp. z o.o. Oddział w Białymstoku, ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609

Prenumeratę pocztową (31 zł) można opłacić do 21 stycznia:
- W każdym urzędzie pocztowym
- U listonosza

Szczegóły:
tel. 85 748 95 00, www.wspolczesna.pl/prenumerata

promocja

Zamów Prenumeratę Gazety Współczesnej na luty

w każdy wtorek w prenumeracie edukacyjnej otrzymasz dodatek



8 - STRONICOWY DODATEK
WIEM. NAUKA, POLSKA, ŚWIAT

To prezentacja naukowych odkryć, wynalazków, patentów, wydarzeń i ciekawostek ze świata nauki.

Prenumeratę pocztową (31 zł) można opłacić do 17 stycznia:
- W Biurze Obsługi Klienta Gazety Współczesnej w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1
- Przelewem: Media Regionalne Sp. z o.o. Oddział w Białymstoku, ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609

Prenumeratę pocztową (31 zł) można opłacić do 21 stycznia:
- W każdym urzędzie pocztowym
- U listonosza

Szczegóły:
tel. 85 748 95 00, www.wspolczesna.pl/prenumerata

Ludzie >> Dorobek Władysława Piotrowskiego odkryto w1988

Wielki łapski fotograf

Jego twórczością zachwycał się nieżyjący już mistrz Wiktor Wołkow. Władysław Piotrowski zostawił po sobie bowiem setki cennych fotografii.



W. Piotrowski

Tak Władysław Piotrowski uwiecznił kolejkę po dary świąteczne w kuchni ogniska kolejowego w Łapach. Zdjęcie pochodzi z około 1935 roku.

Władysław Piotrowski zawsze był skromny. Wspominał, że zawierzył swoje życie Matce Boskiej Ostrobramskiej. A na pytanie, dlaczego jego fotografie są tak piękne, odpowiadał: – Może dlatego, że nigdy z żadnego wykonanego zdjęcia nie byłem do końca zadowolony?

Dorobek artysty

Jego wystawa „Kresy w latach 1921 1939" przez wiele lat wędrowała po Polsce. Można ją było obejrzeć w Białymstoku czy też na Dolnym Śląsku. Były też wystawy w Łapach i Surażu. Do dziś najstarsi z chęcią oglądają pokazy multimedialne pt. Spacer po starych Łapach.

Archiwum Piotrowskiego, które udało się zachować, liczy ponad pięć tysięcy szklanych negatywów, kilka tysięcy klatek klisz oraz setki fotografii. Jakością zdjęć oraz artyzmem zachwycał się chociażby nieżyjący mistrz fotografii Wiktor Wołkow – nazywając Piotrowskiego łapskim Bułhakiem.

Z Wileńszczyzny do Łap

Władysław Piotrowski urodził się pod koniec XIX wieku w Iłowie położonym w guberni permskiej. Dzieciństwo spędził w Łyświe, gdzie ukończył szkołę techniczną. Tam też po raz pierwszy zetknął się z atelier zakładu fotograficznego. Po latach wspominał, że czuł się wtedy jak w teatrze.

Jeszcze przed I wojną światową jego rodzice kupili majątek Bawirsze położony niedaleko Podbrodzia. Jednak w 1914 roku Piotrowscy powrócili do rodzinnych Zamaków. Podczas wojny polsko-bolszewickiej, Władysław z bratem Bronisławem zaciągnął się do 2 pułku legionów. W 1921 roku skierowano go do pracy w łapskich Warsztatach Kolejowych. Był tam kreślarzem. Potem awansował na technika-mechanika na etacie adiunkta.

– Krótko dojeżdżał pociągiem z Białegostoku. Okolica spodobała mu się bardzo. Rozlewiska Narwi i liczne trzciny przypominały mu rodzinne strony – opowiada Marian Olechnowicz, historyk, który uratował część dorobku Piotrowskiego.

Uciekł w inny świat

W 1922 roku zamieszkał na stałe w Łapach. Kilka lat później ożenił się z Reginą z domu Łapińską. Jego wielką radością był jedyny syn Januszek. Ale nagła śmierć dziecka w 1933 roku zmieniła jego życie, nauczyła pokory. Zaczął fotografować i majsterkować. Zbudował radio siedmiolampowe i motorower. Dużo podróżował i wędkował. Próbował gry na skrzypcach i akordeonie oraz dużo czytał. Pisał też pamiętnik.

– W 1939 roku przyszli do Łap Sowieci, rodzina Piotrowskich uciekła do Lwowa. Wrócili, gdy na nasze ziemie weszli Niemcy. Jednak Władysław nie wrócił już do pracy na kolei. Otworzył zakład fotograficzny. Rozpoczął służbę w Armii Krajowej – opowiada Olechnowicz.

Po wojnie nie dał się złamać systemowi. UB naciskało go różnymi metodami, grożąc, utrudniając prowadzenie zakładu, każąc wstąpić do Partii. Wstąpił więc do Związku Wędkarskiego. Kazali mu opowiadać, o czym rozmawiają wędkarze. Ten z właściwą sobie nonszalancją wobec władzy odpowiadał: „O niczym, bo będąc na rybach się milczy".

W 1971 roku pożegnał się z pracą zawodową. Fotografował przez pół wieku. Potem aż do śmierci nie zrobił już żadnego zdjęcia.

Późne odkrycie mistrza

Władysław Piotrowski nie miał łatwego życia. W 1989 roku zmarła żona Regina. – Piotrowski nigdy nie czuł się artystą, chociaż już przed wojną próbował swoich sił w ogólnopolskich konkursach fotograficznych – przyznaje Marian Olechnowicz.

Jego twórczość została odkryta dopiero w 1988 roku, przy okazji Święta Niepodległości w łapskim LO. – Wśród zaproszonych na uroczystość uczestników walk o niepodległość Polski w latach 1914-1921 był także Władysław Piotrowski. W 1989 roku, podczas kolejnych odwiedzin i długiej rozmowy o historii, pan Władysław spytał, czy interesują mnie stare fotografie. Pokazał albumy ze zdjęciami. A podczas kolejnej pogawędki – negatywy szklane oraz pudło z błonami fotograficznym – wspomina Marian Olechnowicz.



Z archiwum

Piotrowski stoi przy radiu własnej konstrukcji. Zdjęcie zostało zrobione tuż po śmierci syna w 1934 roku.

W 1989 roku w holu dworca PKP w Łapach odbyła się wystawa zdjęć Piotrowskiego, zaś w miesięczniku „Białostocczyzna" ukazał się artykuł monograficzny. Kilka lat później prace Władysława Piotrowskiego zdobyły główną nagrodę w konkursie pt. „Moja wieś, miasteczko w starej fotografii", zorganizowanym przez Muzeum Podlaskie. We wrześniu 1997 roku, tuż po śmierci Piotrowskiego, odbyła się wystawa prezentująca 2 tysiące fotografii. W 2000 roku powstał film dokumentalny o zmarłym fotografie z Łap. Jego twórczość można już obejrzeć na portalu internetowym www.wirtualnelapy.pl. **(jul)**

Celiaklia >> To choroba o podłożu autoimmunizacyjnym

Lekarstwem jest dieta



FOT. KRYSTYNA BARANOWSKA

Aby ostatecznie potwierdzić celiakię, konieczny może okazać się krótki pobyt w szpitalu – mówi prof. Bartosz Korczowski

Chorzy nie mogą jeść zbóż: pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa oraz produktów, które je zawierają.

Ewa Kurzyńska
ewa.kurzynska@mediaregionalne.pl

Celiakia to choroba o podłożu autoimmunizacyjnym. Takim terminem określa się mechanizmy, w wyniku których w organizmie powstają przeciwciała atakujące własne tkanki. Reakcję zapoczątkowuje bodziec, którym w przypadku celiakii jest gluten. To białko będące składnikiem zbóż, takich jak pszenica, żyto i jęczmień.

– Kontrowersje i spory wśród badaczy budzi owies, który sam w sobie glutenu nie zawiera. Jednak w procesie obróbki do mąki owsianej mogą dostać się inne zboża, zawierające gluten. Dlatego niejako na wszelki wypadek zaleca się wykluczenie z diety także owsa – wyjaśnia dr hab. n. med. Bartosz Korczowski, pediatra i gastroenterolog.

Zaburzenia trawienia

W przebiegu schorzenia zniszczeniu ulegają kosmki jelitowe. Skutkiem takiego stanu są zaburzenia trawienia i problemy z wchłanianiem z przewodu pokarmowego ważnych dla zdrowia witamin i składników mineralnych.

– Choroba pojawia się najczęściej już we wczesnym dzieciństwie. Dowiedziono, że u jej podłoża leżą predyspozycje genetyczne – wyjaśnia profesor Korczowski.

Jak zauważają specjaliści, celiakia ma dziś inny przebieg niż jeszcze 20 czy 30 lat temu. Kolosalne znaczenie mają zmiany, jakie od tamtej pory zaszły w naszej diecie.

– Od czasów powojennych aż do końca lat 80. ubiegłego wieku dość częstą praktyką było dodawanie do mieszanki mlecznej dla dzieci mąki. Taka wkładka sprawiała, że posiłek był bardziej kaloryczny i sycący. Jeśli jednak dziecko miało celiakię, to po dużych porcjach glutenu zmiany chorobowe w jelitach następowały bardzo szybko. W efekcie, do szpitali trafiały roczne-dwuletnie dzieci w ciężkim stanie - z dużą niedowagą, poważną anemią – mówi nasz ekspert.

Dziś gluten (najczęściej w postaci kaszy manny) wprowadza się do diety niemowląt stopniowo, zaczynając od niewielkich porcji. Jednocześnie uczula się rodziców, by obserwowali reakcje malucha.

– Dzięki takiej polityce żywieniowej celiakia, jeśli już wystąpi, to objawia się łagodniej – wyjaśnia Bartosz Korczowski.

Objawy choroby

Sygnałem alarmowym, który może świadczyć o chorobie, jest: niedowaga, czasem idąca w parze z zaburzeniami wzrostu. Dziecko z celiakią może cierpieć także na częste biegunki. Charakterystycznym symptomem, choć dziś już nie tak częstym, jak kiedyś, jest wzdęty brzuszek. Z kolei morfologiczne badanie krwi może wykazać anemię, która jest następstwem trudności we wchłanianiu żelaza i witamin krwiotwórczych. Podwyższone mogą być także tzw. enzymy wątrobowe (ALAT i ASPAT).

Ważne badania

– Jeżeli podejrzewamy celiakię, na początek wykonuje się badanie serologiczne krwi. Ma ono na celu sprawdzenie, czy w organizmie są obecne przeciwciała charakterystyczne dla tej choroby – wyjaśnia doktor Bartosz Korczowski.

Tego typu badanie może zlecić specjalista z poradni gastrologicznej. Jeżeli wynik będzie dodatni dla, pewności zleca się najczęściej także gastroskopię.

– Gdy choroba jest potwierdzona, konieczna staje się zmiana diety. Z codziennego menu należy wyrzucić wszystkie produkty, które zwierają gluten. To jedyne lekarstwo na celiakię, ale bardzo skuteczne – zapewnia specjalista.

Po kilku miesiącach od zmiany żywienia kosmki jelitowe regenerują się i objawy choroby ustępują. Żeby utrzymać pozytywne efekty zmiany diety, należy jej jednak rygorystycznie przestrzegać. Do końca życia.

Kiedy gastroskopia?

Gastroskopia to badanie górnej części przewodu pokarmowego. Używa się do tego endoskopu, czyli aparatu, który umożliwia lekarzowi obejrzenie przełyku, żołądka i dwunastnicy pacjenta. W tym celu do gardła pacjenta wprowadza się giętki przewód. Na jego końcu znajduje się minikamera, przekazująca obraz na żywo.

– Jeżeli badanie wykonuje się w kierunku celiakii, niezwykle ważne jest pobranie wycinka z dwunastnicy. Tkankę ocenia się następnie pod mikroskopem. Dzięki temu jesteśmy w stanie ocenić, czy wystąpiło charakterystyczne zniszczenie kosmków jelitowych – wyjaśnia doktor Bartosz Korczowski.

Badanie nie należy do przyjemnych, ale jest bezpieczne i bardzo skuteczne. W przypadku dzieci do 8. roku życia wykonuje się je rutynowo w znieczuleniu ogólnym, w szpitalu.

– Wymaga to najczęściej zaledwie jednodniowego pobytu na oddziale. Co ważne, podczas badania dziecko jest uśpione, więc nie stresuje się i niczego nie pamięta – podkreśla nasz ekspert.

Najnowsze standardy dopuszczają odstąpienie od badania gastroskopem. Ale pod pewnymi warunkami.

– Jest to możliwe, jeżeli w badaniu krwi stwierdzono wysoki poziom przeciwciał, a badania genetyczne wykazały, że pacjent ma wrodzone predyspozycje do rozwoju celiakii – wyjaśnia Bartosz Korczowski.

promocja

Zamów Prenumeratę Gazety Współczesnej *na luty*

w każdy piątek z Magazynem otrzymasz dodatek



Współczesna
SIEDEM DNI POLSKA, ŚWIAT
Tygodnik dla Prenumeratorów

16 - STRONICOWY DODATEK
SIEDEM DNI. POLSKA, ŚWIAT

To przegląd najważniejszych, najistotniejszych, najciekawszych wydarzeń z Polski i ze świata z minionego tygodnia.

Prenumeratę pocztową (31 zł) można opłacić do 17 stycznia:
- W Biurze Obsługi Klienta Gazety Współczesnej w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1
- Przelewem: Media Regionalne Sp. z o.o. Oddział w Białymstoku, ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609

Prenumeratę pocztową (31 zł) można opłacić do 21 stycznia:
- W każdym urzędzie pocztowym
- U listonosza

Szczegóły:
tel. 85 748 95 00, www.wspolczesna.pl/prenumerata

Promujemy tych, którzy pomagają

Akcja „Czytam, więc wiem" ma w tej chwili blisko 260 partnerów biznesowych, którzy fundują szkołom pakiety prenumeraty naszych wydawnictw. Liczba ta się zmienia, ponieważ pakiety są wykupowane na różny okres i jedni mecenasi do nas dołączają, a inni kończą współpracę.

W podziękowaniu za ten rodzaj aktywności nazwa firmy – Mecenasa Wiedzy – jest wymieniona na stronach internetowych kampanii: www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem. Wszystkich Mecenasów Wiedzy przedstawiamy też na łamach „Gazety Współczesnej" i „Kuriera Porannego" oraz wydawnictwa „Wiem. Nauka, Polska, Świat". Informacja o Mecenasie Wiedzy wyeksponowana jest także w szkole, której fundator opłacił prenumeratę, przekazywana jest uczniom i ich rodzicom oraz publikowana na stronie internetowej szkoły. Kampania promowana jest na antenie Radia Białystok i w Telewizji Polskiej, Oddział w Białymstoku. **(peż)**

Mecenas Wiedzy >> Warto wspierać tych, którzy uczą młodych ludzi, jak odnosić sukces

Zrozumieć człowieka

Maryla Pawlak-Żalikowska
maryla.zalikowska@mediaregionalne.pl

Sukces to jedna z tych rzeczy, na którą dziś najbardziej stawia się w życiu – mówi Agata Karpińska z Biura Prawnego Eksperci w Białymstoku. – I dlatego postanowiłam pokazać swoje poparcie gimnazjalnej Akademii Sukcesu. Jednocześnie bardzo mi zależy, by już wśród tych młodych ludzi promować świadomość praw, które ma każdy człowiek i których może dochodzić przy wsparciu profesjonalistów.

„Porady za dychę" to dyżury prawne, które w każdy czwartek, w godz. 11-17, prowadzi Biuro Prawne Eksperci.

– Pomysł na firmę powstał, gdy byłam w Anglii, sześć lat temu – opowiada założycielka biura Agata Karpińska. – Po powrocie do kraju pracowałam w kancelarii odszkodowawczej, a po jej zamknięciu zaczęłam pracę na własny rachunek. Jest to u nas duży i chłonny rynek, ponieważ ludzie jeszcze nie mają świadomości własnych praw. Albo posiłkują się w tych sprawach radami znajomych, a nie profesjonalistów i mają poczucie, że nie ma o co walczyć, bo i tak przegrają. Chciałabym to zmienić i stąd między innymi pomysł na „Porady za dychę".

Oferta Biura Prawnego Eksperci jest bardzo szeroka. Dotyczy zarówno działań odszkodowawczych po wypadku komunikacyjnym, jak i odniesionym w pracy, szkole czy na wycieczce zagranicznej. Biuro zajmuje się też szkodami powstałymi w wyniku błędów medycznych lub nawet zakażenia bakterią w szpitalu czy przychodni.

– Wizyta u profesjonalisty oznacza nie tylko wsparcie merytoryczne osoby poszkodowanej – podkreśla Agata Karpińska. – Jest też wsparciem psychicznym: człowiek przestaje być sam w starciu z jakąś instytucją i dostaje dawkę dodatkowej energii w dochodzeniu swoich praw. Cały proces ubiegania się o odszkodowanie jest już bardziej „oswojony". Zna się kolejne kroki właściwe do zrobienia w sprawie, dokumentację. Prosty przykład: zdarza się , że poszkodowany nie może wydobyć ze szpitala dokumentacji tylko dlatego, że nikt mu nie podpowie, że należy prośbę o to złożyć na piśmie!

Biuro Prawne Eksperci ufundowało (do końca roku szkolnego) prenumeratę naszych wydawnictw, związanych z kampanią „Czytam, więc wiem". Otrzymuje je dzięki Mecenasowi Wiedzy Akademia Sukcesu „Nasza szkoła" – Prywatne Gimnazjum nr 9 w Białymstoku.

– Sukces to jedna z tych rzeczy, na które się dziś najbardziej stawia – mówi pani Agata. – Uznałam, że warto wesprzeć osoby, które tego właśnie uczą młodych ludzi. W dodatku uczą bardzo wszechstronnie, inwestując w ucznia i jego rozwój. Takich w właśnie pedagogów i takie szkoły trzeba moim zdaniem popierać.

Prawniczka dodaje, że bardzo trafiła jej do przekonania sama idea kampanii, promującej wszechstronność zdobywania wiedzy.

– Wielu ludzi szuka dziś informacji tylko w internecie i sugeruje się tym, co tam znajdzie – wyjaśnia pani Agata. – A człowiek powinien wyrabiać sobie światopogląd na podstawie wiedzy ogólnej, czytając dużo i z różnych źródeł. To rozwija wyobraźnię i empatię, otwarcie na drugiego człowieka. A świat bez zrozumienia drugiego człowieka jest gorszy. Pełen konfliktów i problemów.

Pełną listę Mecenasów Wiedzy, czyli firm wspierających kampanię „Czytam, więc wiem", publikujemy w piątkowych wydaniach naszej gazety.

promocja

KAMPANIA SPOŁECZNA
ORGANIZATORZY:
PATRONI HONOROWI:
PATRONI MEDIALNI:

Jakie zasady obowiązują na przyjęciach? Wyjaśnia ekspert z akademii kultury

DOBRE MANIERY (cz. I) Karnawał to idealna okazja do spotkania się w gronie rodziny i znajomych. Przeczytaj, , co zrobić, by impreza była zgodna z zasadami grzeczności. Czy wiesz, że pary i małżeństwa obowiązkowo rozsadzamy?

Przyjęcia stanowią najdoskonalszą formę spotkania towarzyskiego. Mogą być również zorganizowane z okazji wyjątkowych okoliczności lub uhonorowania kogoś w szczególnym dniu. Szykując taką imprezę (ta zasada dotyczy również wigilijnej wieczerzy), musimy przede wszystkim zwracać uwagę na to, kogo zapraszamy. - Przy stole nikt z nikim nie powinien się kłócić. Przypomnijmy sobie, czy w rodzinie są jakieś antagonizmy trwające od lat. Jeśli o nich wiemy, nie zapraszajmy gości, którzy będą źle się czuli w swoim gronie. Nikogo nie zmuszajmy do tego, by musiał spędzać czas w towarzystwie ciotki czy kuzyna, z którymi trudno mu się porozumieć - mówi **Łukasz Kosiński**, wykładowca Akademii Kultury i Rozwoju Osobistego w Bydgoszczy. Jednakże pamiętajmy, że w takich okolicznościach wydajemy wówczas drugie przyjęcie dla pozostałych gości.



- Dla każdego gościa należy przygotować serwetkę, którą będzie mógł przetrzeć usta - mówi Łukasz Kosiński

Fot. Jarosław Pruss

JAK POSADZIĆ GOŚCI

Kierujmy się tzw. zasadą alternacji, czyli naprzemienności. Oznacza to, że małżeństwa, ale również pary należy rozsadzać krzyżowo - naprzeciwko siebie. Gdy nie usiądą obok siebie, to zyskujemy pewność, że nie będą rozmawiać tylko ze sobą (np. o domowych sprawach), ale zajmą rozmową sąsiadów. Ta zasada bierze się z protokołu dyplomatycznego. Pary ambasadorskie też są rozdzielane. Co istotne, gości sadzamy naprzemiennie, czyli: kobieta, mężczyzna, kobieta. Zadaniem pana jest dbanie o panią, która siedzi po jego prawej stronie.

- Jeśli widzi, że kobieta je bardzo szybko, to ją zagaduje. Gdy je wolno, to również zwalnia tempo jedzenia. Oczywiście mężczyzna podpytuje, czy może adorowanej kobiecie podać jakąś potrawę. Nie wspomnę już o tym, że przysuwa i odsuwa jej krzesło, gdy ona wstaje - opowiada Ł. Kosiński.

Równie ważny jest dobór menu. Musimy przygotować takie dania, które będą odpowiadały każdemu. Jeśli wiemy, że ktoś jest na coś uczulony, zrezygnujmy z tej potrawy. Czasem też religia nie pozwala na spożywanie określonych dań i to również weźmy pod uwagę.

OBOWIĄZKI GOSPODARZY

Odgrywają oni szczególną rolę. Gospodarz ma tylko jedno zadanie - wznieść toast za gościa honorowego, którym w rodzinie jest jej najstarszy członek, np. dziadek czy ciocia. Dobrze podkreślić obecność i znaczenie seniora rodu. Pamiętajmy, że kieliszek wznosimy po wygłoszeniu toastu.

Gospodyni dba o menu i przygotowuje stół. To na jej znak wszyscy rozpoczynają jedzenie i je kończą. Musi pamiętać o kilku zasadach.

- Każdy z gości powinien mieć przy stole ok. 50-70 cm dla siebie. Należy też zadbać o to, by nic nie przeszkadzało im w kontakcie. Muszą się dobrze widzieć, więc nie stawiajmy na stole wysokich świec czy innych dekoracji, ale również butelek. Napoje oraz wina najlepiej podawać w karafkach. Na czas posiłku powinny być ustawione na stoliku stojącym w pobliżu.

- Dla każdego gościa należy przygotować serwetkę, którą będzie mógł przetrzeć usta. Podczas domowych imprez najczęściej są to serwetki papierowe. Na dyplomatycznych przyjęciach uznawane są wyłącznie serwety z materiału (kwadratowe o brzegu ok. 50 cm). Z reguły są położone po lewej stronie talerza, złożone płasko w formie prostokątnej albo trójkątnej. Natomiast w restauracjach serwetki często są układane fikuśnie na talerzach. W dobrym tonie jest przetarcie nimi ust zanim sięgniemy po kieliszek, by nie zostawić na szkle śladu szminki czy błyszczyka.

- Gospodyni powinna też pamiętać, by pod obrus położyć podkład. Może być papierowy albo ze specjalnej pianki, najlepiej wyłożony na całą długość stołu. Wtedy gdy coś się wyleje, ciecz zostanie szybko wchłonięta. Poza tym podkład wytłumia i wygłusza ewentualne stukanie sztućcami.

DANIE PO DANIU

Gdy będziemy przestrzegać kolejności ich podawania, zyskamy pewność, że nikt nie będzie odczuwał zgagi. Po kolei podajemy: • apperitif (dla dorosłych może być to lampka białego wina, bo pobudza trawienie; dzieci powinny dostać szklankę soku jabłkowego lub grejpfrutowego, bo one również są dobre na trawienie) • danie najlżejsze (np. przystawka) • zupę lub krem • potrawę główną • danie bardzo lekkie (np. lody czy kawałek ciasta) • digestif (ciepły napój, jak kawa czy herbata, lub alkohol, który ułatwi trawienie).

Po daniach ostrych powinniśmy podać „łagodzące". Po rybie w pikantnym sosie idealne będą lody.

ALKOHOL

Do białego mięsa serwujemy białe wino. Do czerwonego - czerwone. Zgodnie z protokołem wódkę możemy podać np. do tatara. Dlaczego? Bo gdyby się okazało, że mięso było nieświeże, ten alkohol złagodzi ewentualne kłopoty żołądkowe.

JEMY KULTURALNIE

- Musimy zjeść tyle, ile nałożyliśmy sobie na talerz. Jeśli coś zostawimy, będzie to oznaczało, że nam nie smakowało. Czyli lepiej jest nałożyć mniej i poprosić o dokładkę albo samemu sobie dołożyć. Jedzmy małymi kęsami, pijmy małymi łykami, by nic nam nie spadało z łyżki albo się nie ulewało. Sięgając po wodę, odkładamy sztućce na brzeg talerza. Pamiętajmy, że gdy nóż i widelec układamy na godzinie 17.00, oznacza to, że już skończyliśmy jeść.

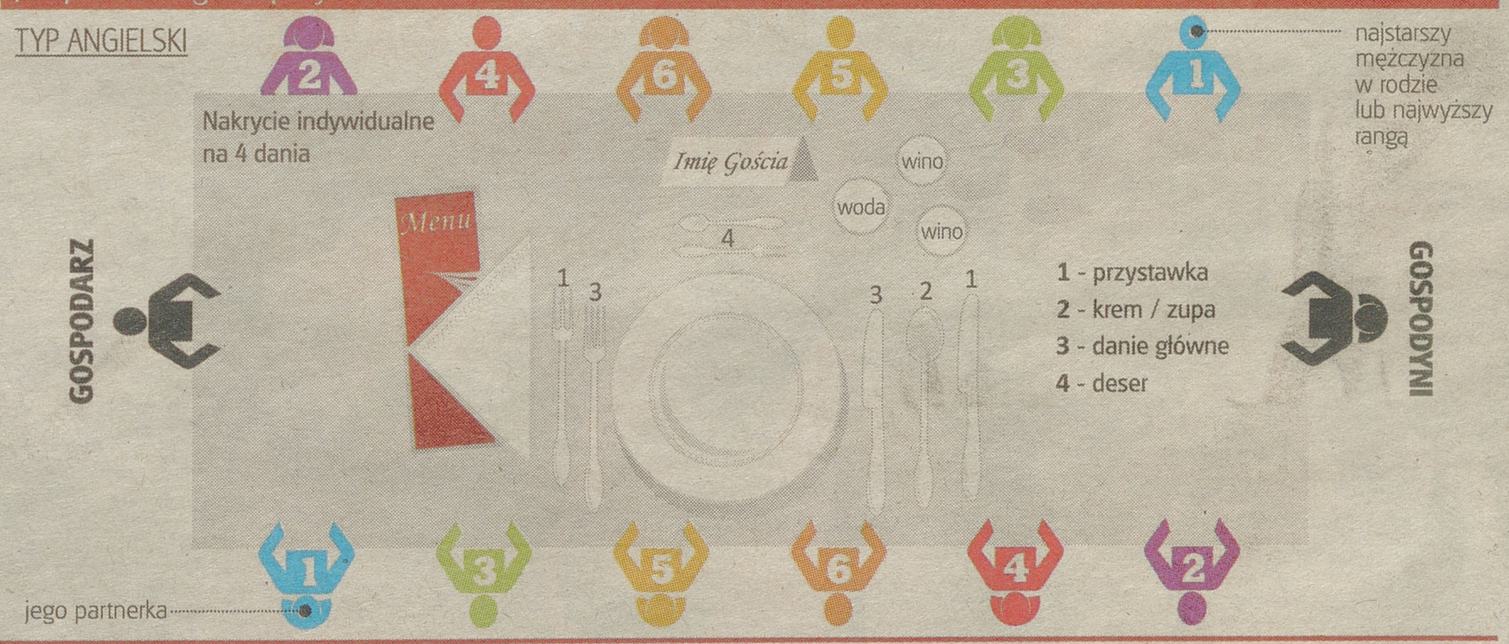
- Usiądźmy wygodnie, by nie opierać łokci o stół. Dłonie należy położyć na wierzchu, nie wolno ich chować pod blat. Możemy się na nim oprzeć, gdy czekamy na podanie potrawy albo już ją zjedliśmy.

IMPREZA W RESTAURACJI

Jeśli chcemy zaprosić rodzinę lub znajomych na obiad czy kolację do lokalu, możemy się umówić z jego właścicielem, że zapłacimy z góry i każdy z gości otrzyma wybrane przez nas menu. Możemy też dać zaproszonym możliwość wyboru dań z karty, a rachunek regulujemy po spotkaniu albo następnego dnia. Pamiętajmy, że do restauracji zawsze pierwszy wchodzi mężczyzna lub osoba będąca niżej w hierarchii. - To ona ma ocenić warunki, jakie panują w lokalu i stwierdzić, czy warto tutaj zostać, czy też szukać innego miejsca - wyjaśnia nasz ekspert.

Małgorzata Wąsacz

Jak posadzić gości przy stole?



GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Kurier Poranny, Gazeta Współczesna
i Agencja Reklamowa ADMIS

zapraszają na:

Kabaret pod Wyrwigroszem

z nowym programem

Kurde Pologne

07.02.2013 czwartek
Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku
godz. 17.00 i 19.00

Cena biletu: 70 zł
Do nabycia: Biuro Ogłoszeń Kuriera Porannego
i Gazety Współczesnej ul. Św. Mikołaja 1

Więcej na: www.admis.pl, poranny.pl, wspolczesna.pl
Informacje: tel. 85 868 45 82, 85 748 96 00



Organizatorzy:
.admis agencja reklamowa · kurier Poranny · Gazeta Współczesna

Patroni medialni:
Poranny.pl · Wspolczesna.pl · teraz białystok · Radio Nowe Miasto

Autor zadań: HELLES

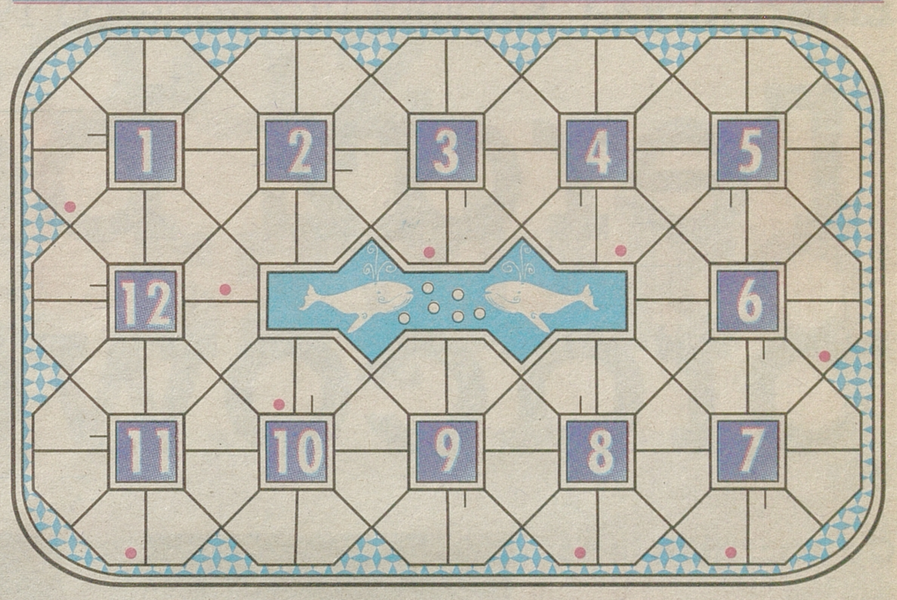
1. Krzyżówka panoramiczna

TRUD, WYSIŁEK
MŁODA ROŚLINA ALBO POTOMEK
RODZAJ ALFABETU / DOBRE ZIÓŁKO
JADOWITY WĄŻ Z AMERYKI POŁUDNIOWEJ
CIENKA TKANINA NA BLUZKI I ZASŁONY
UNOSI SIĘ NAD MOCZARAMI / NAUKA WSTĘPNA DO STUDIOWANIA BIBLII
PRZENOŚNIA LITERACKA
WYZWISKO
CZĘŚĆ ROŚLINY
RZADKOŚĆ, OSOBLIWOŚĆ
GIĘTKIE ŁODYGI PALMY DO WYROBU MEBLI
HISZPAŃSKA ZAKĄSKA („PASTA" PO ZMIANIE)
MIEJSCE WYLĄDOWANIA ARKI NOEGO
DIABEŁ LUB WIERZBA
DAWNIEJSZY ALARM
POTKNIĘCIE TOWARZYSKIE
NP. DEUTER
GATUNEK LAMY ALBO NOWE SREBRO
JEDNA Z BŁYSKOTEK NA STROJU LUDOWYM
ROŚNIĘCIE CIASTA
„OWOCOWY" GAGATEK

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

2. Wirówka tautogramowa

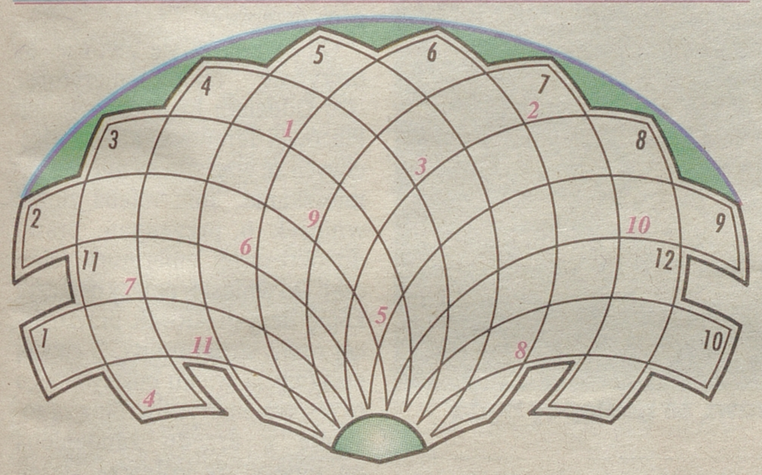


Wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską):

1) inicjały się związały, 2) państwo ze stolicą w Ułan Bator, 3) potrawa z gotowanej mąki kukurydzianej, 4) tytuł naukowy, 5) przenośnia literacka, 6) bezładna mieszanina, 7) punkt szczytowy, 8) ponoć przynosi szczęście, 9) satelita inżyniera Karwowskiego, 10) bogacz, 11) tysięczna rocznica, 12) największy port francuski.

3. Skrętnik



Litery z pół ponumerowanych dodatkowo od 1 do 11 utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) zawartość wypowiedzi, 2) oznaczana symbolem DWT, 3) cecha wody, w której łatwo łapać ryby, 4) poczucie własnej wartości, 5) zdolność metalu do wypełnienia kokili, 6) pruski ziemianin, 7) tytuł nadawany panującym w starożytnym Rzymie, 8) autor powieści „Huzar na dachu" (z liter wyrazu Ogino), 11) miara czegoś.

LEWOSKRĘTNIE: 3) rzeka w Kanadzie, uchodząca do jeziora Ontario, 4) podhalańskie skrzypce, 5) bystrość umysłu, 6) najmniejsza liczba naturalna, 7) obfitość, 8) charakterystyczna dla wyniosłej brzozy lub rączego charta, 9) antonim wysokości, 10) inaczej kaczeniec, 12) śnieg zwieszający się z gałęzi drzew.

4. Kwadrat magiczny

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1 – oś, na której obraca się igła busoli.
2 – zona.
3 – Bogdan Wenta lub Josep Guardiola.
4 – enzym wytwarzany w nerkach.
5 – turecki pan.
6 – wyznawca religii uznającej Biblię a odrzucającej Talmud.

1	2	3	4	5	6
2			☆		
3	☆			☆	
4		☆			☆
5				☆	
6			☆		

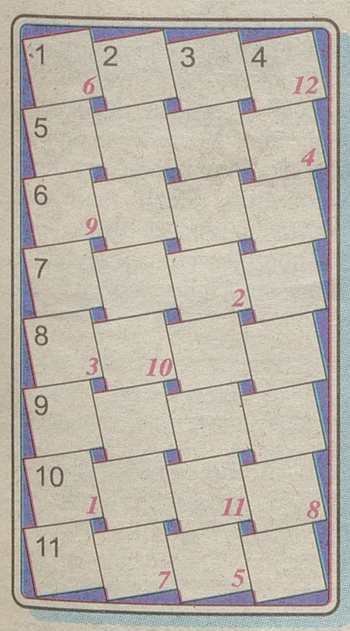
5. Czepka

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
						★						
			★									
		★					★					
			★				★					★
								★				
											★	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
								★				★

Sposób wpisywania wyrazów przedstawiono w pozycji 1. Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł powieści.

1-1) kłótnie, awantury, 1-2) zbiór modlitw przeznaczony dla księży, 2-2) pokerzysta, 2-3) ganienie, strofowanie, 3-3) rozpalanie , 3-4) ladaco, nicdobrego, 4-4) osoba lub rzecz niewiele warta, 4-5) odcina zatokę od morza, 5-5) frontowa ściana zabudowy ulicy lub placu, 5-6) dobra znajoma kołdry, 6-6) ręka lub noga, 6-7) finisz, 7-7) roślina z rodziny różowatych, 7-8) bukiet kwiatów lub … wyzwisk, 8-8) mieszkanka Kraju Porannej Świeżości, 8-9) kawałek ryby lub mięsa w przekąsce, 9-9) człon kostny palca połączony stawowo, 9-10) częstokół, 10-10) robienie z igły wideł, 10-11) ewolucja lub rewolucja, 11-11) maszyna prosta, 11-12 statek kołowy, 12-12) puszczany na sznurku w powietrze, 12-13) pod nią jest najciemniej, 13-13) wytwórnia wędlin.

6. Biała krzyżówka



Litery w polach ponumerowanych dodatkowo, napisane od 1 do 11, utworzą rozwiązanie – tytuł filmu w reżyserii Jona Cassara.

POZIOMO:

1) pijatyka, 5) rumuński malarz i grafik z XIX w. (znajdziesz w wyrazie „salamandra"), 6) Sonorska Pustynia (anagram wyrazu liga), 7) wyspa koralowa z laguną, 8) francuski aktor i reżyser („Wakacje pana Hulot"), 9) stała posada, 10) zimny przysmak dla ochłody, 11) aromatyczny trunek.

PIONOWO:

1) rzecz bez znaczenia, błahostka, 2) osoba naśladująca kogoś lub coś, 3) podskok konia na miejscu na tylnych nogach (anagram wyrażenia „albo data", 4) lekarz lub wychowawca posługujący się w swej praktyce metodami psychoanalizy.

7. Metamorfoza

O	B	U	W	I	E
	•		•	•	
		•		•	•
	•		•	•	
	•	•			•
	•	•			•
C	Z	A	P	K	A

Aby ubrać się od stóp do głów, należy 6-krotnie zmienić literę z zaznaczonego pola na inną i po przeanagramowaniu ułożyć nowe słowo. Kropką zaznaczono wszystkie samogłoski. Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów przejściowych (w przypadkowej kolejności):

był nim Stanisław Wokulski ✿ drobna plamka ✿ owoce buka ✿ klitka ✿ wbicie haka w ścianę.

Rozwiązania zadań

1. I ślepy czasem trafi. 2. Marszruta. 3. Objaśnienie. 4. Serenada. 5. „Wierna rzeka". 6. „Lotna brygada". 7. Kiecka (obuwie, bukiew, wkucie, kupiec, ciupka, ciapka, czapka).

Emerytury>> Kobiety urodzone po 1952 r. i mężczyźni urodzeni po 1947 r...

Teraz będą pracować dłużej

Od początku tego roku zaczęła obowiązywać ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników. Czekają nas naprawdę duże zmiany.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl



Jan Monach z Kobylanki zauważa, że wydłużenie wieku emerytalnego rolników sprawi, że następcy będą musieli czekać znacznie dłużej na przejęcie gospodarstw. To będzie duży problem.

Nowe uregulowania będą polegały na stopniowym podwyższaniu i zrównywaniu wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn.

Podwyższanie wieku emerytalnego rozpocznie się już w tym roku. Obejmie kobiety urodzone po 31 grudnia 1952 r. i mężczyzn urodzonych po 31 grudnia 1947 r. Według szacunków Oddziału Terenowego KRUS w Białymstoku w woj. podlaskim jest 2-2,5 tys. osób, które już w tym roku będą musiały dłużej czekać na emeryturę. Natomiast pełnym wiekiem emerytalnym, wynoszącym 67 lat, będą musiały legitymować się kobiety urodzone po dniu 30 września 1973 r. (mające obecnie 39 lat) i mężczyźni urodzeni po dniu 30 września 1953 r. (mający obecnie 59 lat).

Będą wydłużać stopniowo

Na przykład – na podstawie przepisów obowiązujących do końca 2012 r. – kobieta, ur. w styczniu 1955 r., mogłaby ubiegać się o emeryturę rolniczą już w styczniu 2015 r. (ukończy wówczas 60 lat). Po wprowadzeniu zmian – od 1 stycznia 2013 r. – wymagany wiek emerytalny dla takiej kobiety wyniesie 60 lat i 9 miesięcy. A zatem kobieta ta będzie mogła ubiegać się o emeryturę rolniczą dopiero w październiku 2015 r.

Docelowe 67 lat zostanie osiągnięte w przypadku mężczyzn w 2020 r. a w przypadku kobiet w 2040 r., a więc odpowiednio po 7 i 27 latach od początku podnoszenia wieku emerytalnego.

Trudniej o wcześniejszą emeryturę

Ograniczone zostaną również możliwości skorzystania z emerytur rolniczych tzw. „wcześniejszych". Teraz będą przyznawane tylko tym rolnikom, którzy:

- do dnia 31 grudnia 2017 r. ukończą: 55 lat kobieta lub 60 lat mężczyzna
- będą legitymować się okresem co najmniej 30 lat podlegania wyłącznie rolniczemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu
- zaprzestaną prowadzenia działalności rolniczej.

A więc, z emerytur tych będą mogły skorzystać wyłącznie kobiety urodzone przed 1 stycznia 1963 r. oraz mężczyźni urodzeni przed 1 stycznia 1958 r.

Ostatnie emerytury wcześniejsze zostaną wypłacone dla kobiet w kwietniu 2026 r. Natomiast dla mężczyzn w grudniu 2024 r.

Wydłużenie wieku emerytalnego i pozostawienie wieku wymaganego do wcześniejszej emerytury na dotychczasowym poziomie, spowoduje obniżenie wysokości części uzupełniającej emerytury rolniczej „wcześniejszej". Świadczenie to będzie obniżane po 5 proc. emerytury podstawowej za każdy rok dzielący uprawnionego od wieku emerytalnego i, jak dotychczas, będzie podwyższane o 5 proc. po osiągnięciu kolejnego roku życia.

Można skorzystać z częściowej

Wprowadzona została także możliwość przejścia na częściową emeryturę rolniczą. Mogą się o nią ubiegać ubezpieczeni (rolnicy i domownicy). Przysługuje ona kobietom, które osiągnęły wiek 62 lata i mają co najmniej 35-letni okres podlegania rolniczemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu oraz mężczynom, którzy osiągnęli wiek 65 lat i posiadają co najmniej 40-letni okres podlegania rolniczemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu.

Emerytura częściowa będzie dostępna dla kobiet od 2021 r. (urodzonych po 1958 r.) oraz dla mężczyzn od 2013 r. (urodzonych po 1947 r.). Postępowanie o przyznanie częściowej emerytury rolniczej wszczyna się na podstawie wniosku, złożonego przez osobę zainteresowaną na takich samych zasadach, jak w przypadku emerytury rolniczej w pełnym wieku emerytalnym. Wysokość częściowej emerytury rolniczej będzie wynosić 50 proc. kwoty emerytury rolniczej ustalonej na ogólnych zasadach i nie będzie podlegać podwyższeniu do kwoty emerytury podstawowej. Wysokość tego świadczenia nie będzie zmniejszana, mimo że emeryt będzie prowadził działalność rolniczą. Emerytura częściowa nie będzie również zmniejszana ani zawieszana, gdy emeryt będzie osiągał przychody z tytułu działalności pozarolniczej podlegającej ubezpieczeniu społecznemu (np. z tytułu zatrudnienia). Przy częściowej emeryturze rolniczej będą wypłacane wszystkie dodatki, które są przyznawane (na podstawie odrębnych przepisów) emerytom, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny. Z chwilą osiągnięcia wieku emerytalnego przez osobę uprawnioną, częściowa emerytura rolnicza zostanie z urzędu zamieniona na emeryturę rolniczą i wówczas część uzupełniająca emerytury rolniczej może ulec zawieszeniu, jeżeli emeryt nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Świadczenie okresowe

Wprowadzona została również okresowa emerytura rolnicza. Dotyczy osób , które przebywały na rentach strukturalnych. Okresową emeryturę będą mogły uzyskać osoby, którym upłynął okres, na jaki została im przyznana renta strukturalna, a które nie osiągnęły jeszcze wieku emerytalnego. Świadczenia takie będą odpowiadać wysokości emerytury podstawowej – bez względu na posiadany okres podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu.

Do okresowej emerytury rolniczej będą stosowane odpowiednio przepisy ustawy dotyczące emerytury rolniczej. Okresowa emerytura rolnicza będzie podlegać zawieszeniu (w odpowiedniej części), jeżeli emeryt nie zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej w rozumieniu ustawy oraz zmniejszeniu, jeżeli osiągnie przychody z tytułu działalności pozarolniczej podlegającej ubezpieczeniu społecznemu w wysokości powodującej zmniejszenie świadczenia. Przy emeryturze okresowej będą wypłacane dodatki przyznane na podstawie odrębnych przepisów.

Gdzie należy się zwrócić, by otrzymać taką emeryturę? Do Oddziału Regionalnego lub Placówki Terenowej KRUS, właściwych ze względu na miejsce zamieszkania. Tam trzeba złożyć wniosek o przyznanie prawa do okresowej emerytury rolniczej. Do wniosku należy dołączyć kopię decyzji ARiMR przyznającej rentę strukturalną. Z chwilą osiągnięcia wieku emerytalnego okresowa emerytura rolnicza zostanie z urzędu zamieniona na emeryturę rolniczą (jeżeli uprawniony do emerytury okresowej będzie legitymował się co najmniej 25-letnim okresem ubezpieczenia emerytalno-rentowego).

Osoby uprawnione do okresowej renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy będą mogły podejmować prace pozarolnicze bez utraty prawa do tego świadczenia. W zależności od uzyskanego przychodu świadczenie będzie ulegało zmniejszeniu (zawieszeniu) na zasadach wynikających z przepisów obowiązujących w systemie powszechnym.

Zmienione zostaną też niektóre zasady wypłaty części uzupełniającej emerytury lub renty rolniczej. Zarówno rencista, jak i emeryt, z wyjątkiem osób uprawnionych do emerytury wcześniejszej lub okresowej, będą mogli prowadzić działalność rolniczą bez zawieszania wypłaty części uzupełniającej tego świadczenia, jeżeli małżonek emeryta lub rencisty będzie podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu z mocy ustawy. ▲

Prognozy >> Aż 30 proc. polskiej żywności trafia poza granice kraju

Systematycznie rośnie eksport artykułów spożywczych

Nadwyżka Polski w handlu zagranicznym produktami rolno-spożywczymi, w całym minionym roku, wyniesie prawdopodobnie ponad 3 mld euro – ocenił Andrzej Kowalski, dyrektor Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Dla porównania, w 2011 roku było to ok. 2,6 mld euro.

– Jestem optymistą, jeśli chodzi o prognozę na 2013 rok – mówi Kowalski. – Myślę, że wolumen eksportu będzie wyższy niż w ubiegłym roku. Nie wiem jednak, czy uda się utrzymać wysokie tempo wzrostu z ostatnich lat.

Dodaje, że istnieje wiele czynników, które mogą wpłynąć na wielkość polskiego eksportu, np. ceny żywności w ogóle, ceny poszczególnych produktów czy wahania kursu walutowego. Istnieją jednak podstawy, by pozytywnie patrzeć w przyszłość, zwłaszcza wziąwszy pod uwagę, że obecnie 30 proc. produkcji trafia na eksport. Poza tym polska żywność jest znana z dobrej jakości i bezpieczeństwa.

– Jeśli chodzi o produkcję rolną, to zakładając normalne warunki pogodowe, nie spodziewam się znacznej różnicy w porównaniu do ubiegłego roku – podkreśla Andrzej Kowalski. – Nie ma czynników fundamentalnych, które mogłyby wpłynąć na zmniejszenie produkcji.

opr. (koci)

Krótko

▲ **Będzie wyższy podatek** Zapłacą go już w tym roku rolnicy posiadający tzw. działy specjalne. Ministerstwo Finansów podniosło normy szacunkowe dochodu, bo jak wyliczyli statystycy, wzrosły dochody z tej działalności. Uprawy w szklarniach, hodowla drobiu, czy plantacje pieczarek – to tylko niektóre przykłady tak zwanych działów specjalnych produkcji rolnej. Jak wyliczył Główny Urząd Statystyczny, ceny towarów z takiej działalności wzrosły o blisko 16 proc. I właśnie o tyle również Ministerstwo Finansów oszacowało wzrost dochodu, a większy dochód oznacza – oczywiście – wyższy podatek.

opr. (koci)

Aktualności >> Trzeba więcej polować

Dziki sieją spustoszenie

Podlaska Izba Rolnicza chce, by wydłużyć – do końca lutego – okres polowań zbiorowych na dziki. Zdaniem samorządu rolniczego, populacja dzików z roku na rok jest coraz większa i dlatego też potrzebny jest dłuższy termin na odstrzał. Tylko w ten sposób można zmniejszyć ich liczebność.

Obowiązujące obecnie rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 22 września 2010 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz mówi, że polowanie z psami lub nagonka może się odbywać w okresie od 1 października do 31 stycznia.

Niszczą plantacje i łąki

– Dziki niszczą nie tylko uprawy kukurydzy – mówi Grzegorz Leszczyński, prezes Podlaskiej Izby Rolniczej. – W poszukiwaniu pędraków ryją też łąki.

Jak dodaje, po spotkaniu z dyrekcją Lasów Państwowych, okazało się, że koła łowieckie wykonują plany tylko w 60 proc. Myśliwi tłumaczą, że jesienią trudno jest polować na dziki, bo przeszkadzają grzybiarze i sprzęt rolniczy.

– A luty byłby bardzo dobrym miesiącem na organizację polowań – mówi prezes Podlaskiej Izby Rolniczej.

Rolnicy są pewni, że trzeba coś z tym zrobić, bo dziki rozmnażają się szybko i niszczą coraz więcej upraw. A z wypłatą odszkodowań bywa różnie.

– Jedne koła łowieckie płacą mniej, inne więcej – mówi Grzegorz Leszczyński. – Czasem sprawy o odszkodowania trafiają nawet do sądu.

Niszczą coraz więcej

Problemy z dzikami ma m.in. Radosław Moczulski z Zabłudowa. Wspólnie z bratem prowadzi on gospodarstwo rolne nastawione na produkcję mleka. Jak mówi, od lat dziki niszczyły im uprawy kukurydzy, ale nigdy nie były to tak wielkie zniszczenia jak w ostatnim roku. Bracia Moczulscy w 2012 r. zasieli 38 ha kukurydzy.

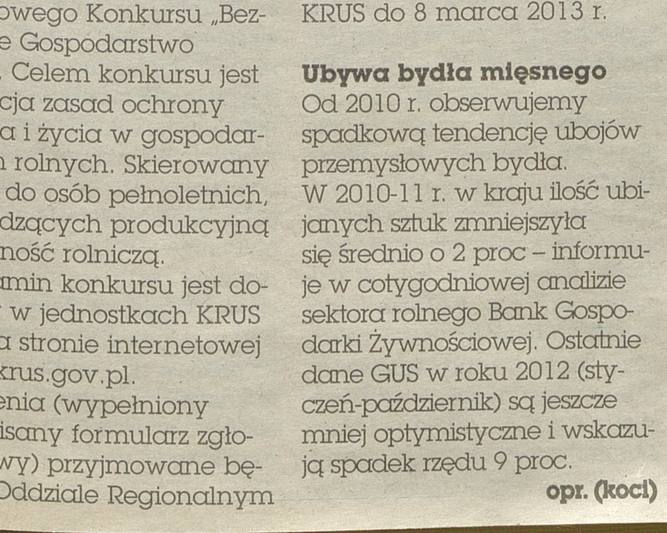
– Problemy rozpoczęły się wiosną, zaraz po siewie – zaznacza pan Radosław. – Na jednej działce kukurydzę musieliśmy odsiewać aż trzy razy.

Od koła łowieckiego otrzymali zwrot kosztów nasion – najtańszych.

Jednak jesienią – kiedy kukurydza zaczęła dojrzewać – dziki znowu przypomniały o sobie. Zniszczyły 3 hektary upraw (znajdujące się na terenie dwóch kół łowieckich). W sumie rolnicy otrzymali za to ponad 6 tys. zł odszkodowania. Według ich szacunków powinno to być minimum 15 tys. zł.

– Dlatego też popieram wniosek Podlaskiej Izby Rolniczej, by wydłużyć okres polowań zbiorowych na dziki – mówi Radosław Moczulski. – Koniecznie trzeba zmniejszyć ich liczebność.

(koci)



Krótko

Zgłoś się do konkursu Ruszyła XI edycja Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne". Celem konkursu jest promocja zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwach rolnych. Skierowany jest on do osób pełnoletnich, prowadzących produkcyjną działalność rolniczą. Regulamin konkursu jest dostępny w jednostkach KRUS oraz na stronie internetowej www.krus.gov.pl. Zgłoszenia (wypełniony i podpisany formularz zgłoszeniowy) przyjmowane będą w Oddziale Regionalnym KRUS w Białymstoku oraz Placówkach Terenowych KRUS do 8 marca 2013 r.

Ubywa bydła mięsnego Od 2010 r. obserwujemy spadkową tendencję ubojów przemysłowych bydła. W 2010-11 r. w kraju ilość ubijanych sztuk zmniejszyła się średnio o 2 proc – informuje w cotygodniowej analizie sektora rolnego Bank Gospodarki Żywnościowej. Ostatnie dane GUS w roku 2012 (styczeń-październik) są jeszcze mniej optymistyczne i wskazują spadek rzędu 9 proc.

opr. (koci)

Analizy>> Za sprawą pomocowych programów unijnych...

Sprzedaż rośnie szybko



Fot. Archiwum

Podlaska firma – Pronar Narew – jest absolutnym liderem pod względem sprzedaży przyczep rolniczych. Co piąta przyczepa kupowana w minionym roku przez rolników była wyprodukowana właśnie przez Pronar.

W 2012 roku sprzedano w Polsce 8005 nowych przyczep rolniczych – o ponad 34 procent więcej niż w 2011 r.

Ubiegły rok był zdecydowanie rekordowy pod względem sprzedaży przyczep rolniczych. Wpływ na to miała poprawiająca się sytuacja w rolnictwie oraz kończące się programy modernizacyjne – informuje firma Martin&Jacob, monitorująca rynek rolniczy.

Rynek przyczep rolniczych zachowywał się bardzo podobnie do ciągnikowego. Nastąpiły wysokie wzrosty sprzedaży, jednak w końcówce roku rolnicy kupowali nieznacznie mniej maszyn niż przed rokiem. W ostatnim miesiącu ubiegłego roku zarejestrowano 498 przyczep czyli o 22 mniej niż w analogicznym okresie 2011. Ten rezultat nie wpłynął jednak na podsumowanie całego roku, który wypadł znakomicie w stosunku do roku 2011. W ubiegłym roku sprzedano 8005 przyczep czyli o 2031 sztuk więcej niż w roku poprzednim. Sprzedaż wzrosła więc o 34 procent. Tendencja wzrostowa utrzymywała się już od marca 2011 kiedy poziom sprzedaży przyczep osiągnął próg 500 i nie spadł od tamtej pory poniżej 400 sztuk. Najlepszym miesiącem sprzedażowym był lipiec. Wtedy rolnicy zakupili 1200 przyczep. Widoczny spadek zainteresowania kupnem przyczep nastąpił we wrześniu, co jest dość naturalne ze względu na fakt, iż w tym miesiącu rolnicy kończą prace polowe.

– Sprzedaż nowych przyczep rolniczych w 2012 roku przerosła oczekiwania wszystkich – tłumaczy Michał Poźniak, menedżer projektu AgriTrac firmy Martin & Jacob zajmującej się monitoringiem sprzedaży ciągników i przyczep rolniczych. – Równie dobrych wyników nie było od co najmniej czterech lat.

Sprzedaż rosła wprawdzie systematycznie – z roku na rok. Jednak rolnicy często odkładali decyzję o kupnie nowej maszyny na później. Korzystając z unijnych środków pomocowych kupowali najbardziej potrzebny sprzęt, czyli ciągniki, kombajny, maszyny uprawowe, a dopiero na koniec decydowali się na przyczepę. Mając na uwadze kończące się wsparcie z programu modernizacji gospodarstw, w końcu dojrzewali do decyzji o wymianie starej przyczepy na nową. To głównie dlatego w 2012 sprzedaż poszybowała w górę.

– Nie bez znaczenia jest większa dostępność innych źródeł finansowania jakimi są np. kredyty preferencyjne – dodaje Michał Poźniak. – Również wysokie ceny płodów rolnych pozytywnie wpływały na modernizację gospodarstw.

W 2012 roku kupujący najczęściej sięgali po przyczepy marki Pronar. W grudniu sprzedano ich 122, zaś od stycznia – 1765 sztuk. To oznacza, że niemal co piąty rolnik zakupił sprzęt tej właśnie marki. Chętnie wybierano także przyczepy tzw. produkcji własnej (niemarkowe), które uplasowały się na drugim miejscu pod względem ilości sprzedanych sztuk. W całym ubiegłym roku zdecydowało się na nie 1311 osób. Metal-Fach był trzecim najchętniej wybieranym producentem. Przyczepy tej marki wybrało 1188 rolników, przy czym 63 nabyło je w grudniu.

Wciąż największą popularnością cieszą się przyczepy o ładowności pomiędzy 10000-12999 kg, po które sięgnęło 1941 użytkowników, co daje wynik o prawie 23 procent wyższy niż przed rokiem. Drugą najchętniej wybieraną ładownością była ta w przedziale od 6000 do 6999 kg. Odnotowano sprzedaż na poziomie 1681 sztuk, co daje niemal 54 procentowy wzrost ich sprzedaży w stosunku do roku ubiegłego. Przyczepy o ładowności 8000-8999 kg cieszyły się podobnych wzrostem zainteresowania kupujących – o ponad 54 procent. W 2012 wybrało je 1335 rolników.

opr. (koci)

Warto wiedzieć

Jak wyglądała sprzedaż przyczep rolniczych w minionym roku (liderzy sprzedaży)

- Pronar Narew – 1643 sztuk (21,89 proc. udziału w rynku)
- tzw. produkcja własna (przyczepy niemarkowe) – 1188 sztuk (15,83 proc.)
- Metal-Fach Sokółka – 1125 (14,99 proc.)
- Metaltech – 833 (11,10 proc.)
- Wielton – 680 (9,06 proc.)

Grunty rolne >> W minionym roku ceny rosły w rekordowo szybkim tempie

Ciągle jeszcze warto inwestować w ziemię

W roku 2012 odnotowano rekordowe wzrosty cen na rynku ziemi rolnej dochodzące do 30 procent. Zdaniem ekspertów nic nie wskazuje na to, by trend ten miał ulec szybkiej zmianie, co może oznaczać, że inwestycje w grunty rolne nie stracą w najbliższych latach na atrakcyjności.

Ziemia rolna zyskuje na wartości niemal nieprzerwanie od momentu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Dotyczy to zarówno obrotu prywatnego, jak i państwowych gruntów, które sprzedaje Agencja Nieruchomości Rolnych. W przypadku tych ostatnich w 2004 roku cena hektara wynosiła nieco ponad 6,5 tys. zł. Tymczasem w III kwartale 2012 roku było to już ponad 20 tys. zł, co daje przeszło trzykrotny wzrost w ciągu ośmiu lat.

Jeszcze szybciej rosły w tym czasie ceny ziemi w obrocie prywatnym, bo z niecałych 7 tys. zł do przeszło 25 tys. zł, czyli o ponad 375 procent.

W ubiegłym roku wzrosty cen osiągnęły rekordową dynamikę – nawet do 20 proc. kwartalnie.

Co decyduje dziś o tak dużym powodzeniu gruntów rolnych?

– Jest wiele powodów, dla których tak się dzieje i trudno wskazać jeden, który byłby decydujący – mówi Bartosz Turek, analityk nieruchomości z Home Broker.

Jednym z nich są dopłaty unijne, które podniosły atrakcyjność uprawy ziemi w Polsce.

Czynnikiem zachęcającymi do zakupu ziemi rolnej jest także jej niskie opodatkowanie oraz możliwość posiadania ubezpieczenia społecznego w KRUS, które jest znacznie tańsze od jego odpowiednika w ZUS. Ten ostatni czynnik dotyczy jednak tylko osób, które dotychczas nie były rolnikami. Wśród nich znajdują się także inwestorzy, którzy chcą zarobić na odsprzedaży ziemi po wyższej cenie w późniejszym czasie.

Zazwyczaj kupują oni ziemię w pobliżu dużych miast. Często starają się zarobić już na samym podziale gruntu. Im mniejsza działka, tym – zazwyczaj – więcej kosztuje jej pojedynczy metr. Inwestorzy spekulacyjni liczą też często na rozwój infrastruktury w pobliżu dużych ośrodków miejskich, która podnosi wartość gruntów.

– Są i tacy, którzy kupują ziemię, by ją odrolnić i przeznaczyć na cele budowlane, co pozwoli na jej sprzedaż po dużo wyższej cenie – tłumaczy analityk Home Broker.

opr. (koci)

Aktualności >> W gospodarstwach agroturystycznych w końcu zaczyna się sezon zimowy

Można się cieszyć. Jest śnieg i są kuligi

Z prawdziwej zimowej aury cieszą się przede wszystkim właściciele gospodarstw agroturystycznych. Dla nich bowiem bezśnieżna zima oznacza straty.

Barbara Kociakowska
barbara.kociakowska@mediaregionalne.pl

Kiedy tylko spadł śnieg, ludzie zaczęli dzwonić, by się umówić na kulig – mówi Ludmiła Kozłowska, właścicielka kwatery Bora Zdrój w Lewkowie Nowym. – A od sylwestra był zastój.

Dodaje, że teraz kuligi odbywają się praktycznie na bieżąco (nie ma jeszcze porobionych rezerwacji na dłuższy czas).

Rezerwują soboty

– W lesie przez cały czas był śnieg – zauważa Cezary Moczulski, właściciel Ritowiska w Surażkowie. – Ale nasi klienci patrząc w mieście przez okno, widzieli błoto i odwoływali kuligi.

W Surażkowie kuligi organizowane są bez względu na pogodę (konie są zaprzęgane do bryczek). Jednak kiedy nie ma śniegu zainteresowanie jest dużo mniejsze.

– Teraz ludzie rezerwują przede wszystkim weekendy – mówi Cezary Moczulski. – A najchętniej sobotnie popołudnia i wieczory. Najczęściej są to nasi stali klienci: grupki przyjaciół i znajomych, firmy, czasem szkoły. Doceniają m.in. to, że mamy zaplecze.



Fot. Ritowisko

W Surażkowie konie zaprzęgane są do bryczek, śnieg nie jest więc niezbędny. Jednak, kiedy nie ma śniegu – nie ma też zainteresowania takimi przejażdżkami.

Jak tłumaczy na sobotnie wieczory rezerwacje porobione są już na miesiąc. Natomiast jeśli chodzi o pozostałe dni, to nie trzeba się martwić o wolne terminy.

Sezon z poślizgiem

Kuligi organizuje również Ranczo w Pasynkach.

– Teraz, po ostatnich opadach śniegu, zaczął się ruch – przyznaje Jan Lewoc, właściciel gospodarstwa. – Przez brak śniegu sezon rozpoczął się z opóźnieniem. Teraz już mam kilka rezerwacji.

Również Rozalia Mancewicz z Majątku Howieny przyznaje, że ludzie zaczęli już się umawiać na konkretne terminy.

– W minioną sobotę też mieliśmy gości – tłumaczy.

Dodaje, że w Howienach trzeba robić rezerwacje z dwudniowym wyprzedzeniem.

Cena zależy od pakietu

A jak wygląda sanna w gospodarstwach agroturystycznych? To zależy od pakietu. Gospodarstwa organizują pakiety podstawowe i rozszerzone (niektórzy mają ich nawet po kilka). Najczęściej jednak pakiet podstawowy zawiera jazdę saniami po lesie oraz ognisko z kiełbaskami i bigosem.

Ale jeśli ktoś chce, może złożyć i nietypowe zamówienie (przynajmniej w części gospodarstw).

– Dla większej grupy możemy upiec nawet prosiaka – deklaruje Ludmiła Kozłowska.

Coraz częściej zdarza się, że zimą goście przyjeżdżają nie tylko na kulig, ale na dłuższy pobyt

– Mamy już kilka osób zainteresowanych pobytem w naszym gospodarstwie agroturystycznym podczas ferii – mówi Cezary Moczulski. – Oprócz kuligów oferujemy im naukę jazdy, saunę.

Ludmiła Kozłowska tłumaczy, że miała telefon od osób z Gdańska, zainteresowanych weekendowym pobytem (oczywiście z kuligiem).

– W minionym roku, podczas ferii zimowych gościliśmy rodziny z dziećmi – dodaje.

Ile to kosztuje

Ritowisko
Pakiet podstawowy – 40 zł (dzieci do lat 10 – 20 zł). Zawiera kulig, ognisko (pod wiatą) z kiełbaskami i bigosem, wycieczkę do stajni.

Bora Zdrój
Sam kulig (sanie są wynajmowane od innych gospodarzy) – 20-25 zł od osoby w zależności od wieku. Natomiast ognisko z poczęstunkiem: bigos, kiełbaski, smalczyk, słoninka, napoje kosztuje ok 40 zł (przy skromniejszym poczęstunku nawet 30 zł).

Ranczo
Sam przejazd saniami, ognisko i pobyt (udostępnienie budynku i naczyń) – 30 zł za osobę dorosłą i 20 zł za dziecko.
Kulig z wyżywieniem: bigos, kiełbaski, kiszka ziemniaczana, smalczyk, ogórki, kawa, herbata – opłata podstawowa plus dodatkowe 30 zł.

Majątek Howieny
Pakiet dla szkół –35 zł za dziecko. Obejmuje przejażdżkę saniami, ognisko z kiełbaskami, rosołek domowy, herbatę, napoje niegazowane, lizaki.
Oferta podstawowa (grupy zorganizowane – min 10 osób) – 59 zł. Oprócz przejażdżki saniami na gości czeka ognisko z kiełbaskami, bigos, babka piaskowa, herbata, kawa, napoje niegazowane
Oferta rozszerzona – 75 zł. Dodatkowo goście otrzymują jeszcze zupę gulaszową z kluseczkami, babkę ziemniaczaną, pasztet wiejski, smalczyk i ogórki.
Kulig z biesiadą –109 zł/os. Impreza rozbudowana o biesiadę w karczmie (bardzo bogate menu – dania ciepłe, liczne przystawki sałatki); dodatkowo można zamówić DJ – 400 zł lub akordeonistę – 300 zł

Krótko

Kary będą mniejsze
Ukazał się projekt rozporządzenia w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom" objętego PROW na lata 2007-2013. Projekt zakłada 3 proc. zwrot kwoty pomocy za nieprzedłożenie dokumentów w terminie do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, w tym m.in. zaświadczenia o ubezpieczeniu w KRUS. Z wnioskiem (do ministra rolnictwa) o zmniejszenie kar dla młodych rolników wystąpił samorząd rolniczy.
Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych zwrócił się do resortu rolnictwa o nie nakładanie kar finansowych na rolników, którzy byli ubezpieczeni w KRUS, ale z różnych przyczyn nie przedłożyli w wyznaczonym terminie do ARiMR stosownego zaświadczenia potwierdzającego ich ubezpieczenie w KRUS.

Eksport miodów pitnych rośnie Z roku na rok aż o 20 proc. A to dopiero początek ekspansji pszczelarzy – na celownik biorą oni Azję i chcą przekonać obywateli tamtego regionu, że miód to doskonały alkohol – podaje „Dziennik Gazeta Prawna". Stało się to, o czym marzyli producenci polskich miodów pitnych. Wpisanie w 2008 r. czwórniaka, trójniaka, dwójniaka i półtoraka na unijną listę Gwarantowanych Tradycyjnych Specjalności rozkręciło ich spożycie nie tylko w Polsce, lecz także za granicą. Popyt na miód w naszym kraju rośnie obecnie w tempie ok. 8 proc. rocznie. Eksport zaś o 15-20 proc. – mówią producenci. Wzrosty te mają swoje odzwierciedlenie w coraz większej produkcji. W ciągu czterech lat zwiększyła się ona prawie dwukrotnie – z 760 tys. do ok. 1,4 mln litrów rocznie. W największym stopniu jest to zasługą Spółdzielni Pszczelarskiej Apis, która ze swoimi 800 tys. litrów jest największym producentem trunku w kraju. **opr. (kocl)**

Finanse >> Agencja spłaci za gospodarza część zadłużenia

Są pieniądze na dopłaty do rolniczych kredytów

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przekaże w najbliższym czasie 10 milionów złotych (współpracującym z nią bankom) na dopłaty do udzielanych w 2013 r. kredytów z częściową spłatą kapitału (linia kredytowa CSK).

Pieniądze te będą dostępne od 18 stycznia 2013 r. na platformie internetowej „Obsługa limitów on-line". Dzięki temu banki współpracujące z Agencją będą mogły szybciej uruchomić akcję kredytową dla rolników i sprawniej ją prowadzić. O kredyty CSK rolnicy będą mogli się ubiegać się w Banku Polskiej Spółdzielczości i SGB-Banku, a także w zrzeszonych w nich Bankach Spółdzielczych oraz w Banku Gospodarki Żywnościowej, ING Banku Śląskim i Banku Pekao SA.

Kredyty CSK, zostały po raz pierwszy wdrożone przez ARiMR pod koniec 2010 roku. Stały się one alternatywą dla już wcześniej wprowadzonych kredytów inwestycyjnych, w wypadku których Agencja płaci za kredytobiorców część należnego bankom oprocentowania. Nowy rodzaj kredytów (CSK) polega na tym, że Agencja spłaca za rolnika część kapitału zaciągniętego kredytu, a nie należnego bankowi oprocentowania. Linia kredytowa CSK umożliwia Agencji spłatę za rolnika do 75 tysięcy złotych zaciągniętego kredytu, z tym że nie może to być więcej niż 35 proc. całości otrzymanego kredytu. Tak obliczone wsparcie wypłacane jest w dwóch etapach. W pierwszym etapie rolnik otrzymuje – 75 proc. kwoty pomocy po zrealizowaniu inwestycji, a drugim na koniec okresu kredytowania dostaje pozostałe 25 proc. w celu ostatecznej spłaty kredytu. Kredyty CSK można zaciągać na okres ich spłaty wynoszący od 5 do 10 lat.

opr. (kocl)

Test >> Nowa skoda octavia jest nie tylko większa, ale i ładniejsza

Auto warte uwagi

Ciekawi byliśmy, czy nowa skoda octavia ma szansę powtórzyć sukces poprzedniczek. Po jeździe testowej uważamy, że jest to absolutnie możliwe.

Sławomir Draguła
slawomir.dragula@mediaregionalne.pl



fot. Wojciech Frelichowski

Ostre linie, duże reflektory, masywny przedni zderzak i proporcjonalna sylwetka octavii mogą się podobać

Nowy model to trzecia generacja kompaktowej skody. Poprzednia octavia była produkowana od 2004 roku i przypadła do gustu polskim kierowcom. Jej następczyni jest nie tylko ładniejsza, ale i większa.

Więcej miejsca w kabinie, większy bagażnik

Nowa skoda jest dłuższa od poprzedniczki o 9 cm (ma 4,65 m), szersza o 4,5 cm (ma 1,46 m), a rozstaw osi wzrósł o 10 cm do 2,68 m. Dzięki temu kabina jest większa. Pasażerom z tyłu w końcu nie brakuje miejsca na nogi.

Ciasno robi się, gdy z tyłu usiądą trzy osoby, ale to przypadłość wszystkich kompaktów. Urósł też bagażnik – ma aż 590 l pojemności.

Samochód dobrze się prowadzi

Do wyboru jest osiem silników, skonstruowanych przez Volkswagena. To czterocylindrowe jednostki z bezpośrednim wtryskiem paliwa i turbodoładowaniem. Wśród benzynowych mamy 1.2 TSI 86 i 105 KM, 1.4 TSI 122 KM i 1.8 TSI 180 KM, a wśród wysokoprężnych – 1.6 TDI 90, 105 i 110 KM i 2.0 TDI 150 KM.



Kokpit jest funkcjonalny, wyłożony materiałami wysokiej jakości i dobrze wykonany



Na tylnej kanapie octavii nareszcie wygodnie usiądzie dwójka pasażerów

Jeździliśmy octavią z najmocniejszym silnikiem benzynowym i sześciobiegową skrzynią. Auto świetnie przyspiesza, a silnik jest bardzo elastyczny. Szybkiej jeździe sprzyja zawieszenie, skoda dobrze trzymała się drogi na górskich trasach.

Nowa octavia w podstawowej wersji będzie wyposażona m.in. w układ stabilizacji toru jazdy ESP, siedem poduszek powietrznych i centralny zamek. W polskich salonach ma pojawić się na przełomie marca i kwietnia. Przedstawiciele Skody zapewniają, że auto nie będzie droższe od octavii drugiej generacji.

Więcej na www.regiomoto.pl

Ocena

Plusy
- przestronne wnętrze i wielki bagażnik
- szeroka paleta silników
- wysoka jakość wykonania

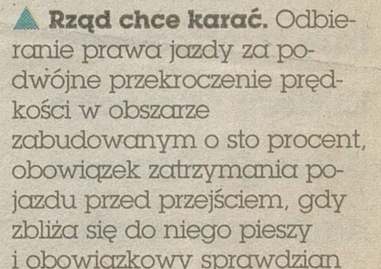
Minusy
- mało miejsca dla trzeciego pasażera na tylnej kanapie
- brak klimatyzacji w standardzie

reklama
Autoryzowany Serwis
ŠKODA
od 1992 roku
TOP AUTO
Krupniki 25 - Białystok
tel. (85) 671 20 06
www.topauto.com.pl

Krótko

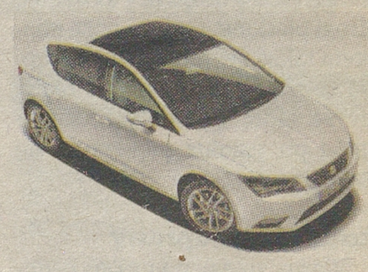
▲ Rząd chce karać. Odbieranie prawa jazdy za podwójne przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym o sto procent, obowiązek zatrzymania pojazdu przed przejściem, gdy zbliża się do niego pieszy i obowiązkowy sprawdzian z pierwszej pomocy na egzaminach na prawo jazdy. To niektóre z pomysłów na zmniejszenie liczby wypadków i ich ofiar, zawartych w Narodowym Programie Poprawy Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. **(DKO)**

▲ Renault captur czyli clio z podwyższonym nadwoziem i terenową stylistyką



Francuski koncern szykuje nowy model. Będzie to miejski kompakt z podwyższonym nadwoziem, jak w terenówkach, i powiększonym wnętrzem, jak w minivanach. Captur będzie miał 4,12 m długości, a w jego gamie silnikowej znajdą się sprawdzone silniki Renault. Jego premiera jest planowana na marzec. **(DKO)**

Hiszpański kompakt w nowej odsłonie



Nowego leona skonstruowano na tej samej płycie podłogowej, co vw golfa VII, audi A3 czy nową skodę octavię. Hiszpański kompakt ma ładną sylwetkę, 4,2 m długooeci i bagażnik o pojemności 380 l. Polska premiera auta nastąpi wiosną. **(DKO)**

Rynek >> W naszym kraju rośnie sprzedaż aut marek luksusowych

Górą Mercedes, Audi i BMW

Dwucyfrowe wzrosty sprzedaży odnotowali w 2012 r. na polskim rynku najwięksi producenci samochodów osobowych segmentu premium. Liderem w tej kategorii zostało BMW, przed Mercedesem i Audi. Niemiecka „wielka trójka" sprzedała łącznie ponad 16 tys. aut.

Rządzą marki niemieckie

Jak wynika ze statystyki Centralnej Ewidencji Pojazdów, uwzględniającej nowe auta rejestrowane w Polsce, od stycznia do końca grudnia zarejestrowano 5555 samochodów marki BMW, czyli o 21,9 proc. więcej niż rok wcześniej, 5415 aut Mercedes-Benz – o 11,4 proc. więcej niż rok wcześniej i 5111 samochodów Audi – o 23,5 proc. więcej niż rok wcześniej. Lexus – japoński konkurent niemieckiej „wielkiej trójki" – pozostaje daleko w tyle z 557 pojazdami. Daje mu to 2,6-proc. wzrost w porównaniu z 2011 r.

Według eksperta, prezesa Instytutu Badań Rynku Motoryzacyjnego Samar Wojciecha Drzewieckiego, dobra sprzedaż samochodów luksusowych w kryzysowym 2012 roku to przede wszystkim zasługa zakupów ze strony klientów instytucjonalnych. Pokazuje też narastające rozwarstwienie polskiego społeczeństwa, gdzie grupa potencjalnych klientów marek premium wciąż rośnie.

Kupują firmy

– W przypadku marek premium udział klientów instytucjonalnych jest znacznie większy, niż w przypadku marek popularnych i przekracza 70 proc. Klient instytucjonalny jest tym klientem, który wciąż kupuje samochody. Firmy kierują się nieco innymi prawami, tutaj wymiana aut jest wymianą częstszą i pewną, nawet pomimo kryzysu – powiedział Drzewiecki.

Zastrzegł, że rynek samochodów luksusowych jest zdecydowanie mniejszy od rynku pojazdów popularnych, dlatego dużo łatwiej wygenerować na nim znaczące zmiany w statystykach, zarówno na plus, jak i minus.

W jego opinii, w tym roku segment aut premium nadal będzie rósł.

Przedstawiciele największych producentów samochodów klasy premium z umiarkowanym optymizmem patrzą na 2013 rok.

Katarzyna Gospodarek z BMW Group Polska powiedziała, że w tym roku producent z Bawarii przewiduje dalszy zrównoważony wzrost na polskim rynku.

Ewa Łabno-Falęcka z Mercedes-Benz Polska poinformowała, że producent ze Stuttgartu liczy na niewielki, ale jednak wzrost sprzedaży w Polsce.

– Jesteśmy umiarkowanymi optymistami. Nie spodziewamy się boomu, ale tez raczej nie przewidujemy głębokiego załamania – dodała. **Regiomoto.pl**

reklama
AUTO HOBBY
Twój Autoryzowany Serwis
Ford
• Samochody używane
• Blacharstwo-lakiernictwo
• Hurtowa sprzedaż części
Białystok, ul.WOP 15 (róg Składowej), tel.85 742 45 02
www.autohobby.com.pl

Porady >> Najprostszą metodą jest woskowanie

Mieć garaż i trochę chęci

Sól, piasek, żwir i niskie temperatury to wrogowie lakieru samochodowego. Dlatego nadwozie warto zabezpieczyć.

Bartosz Gubernat
bartosz.gubernat@mediaregionalne.pl



fot. Bartosz Gubernat

Przygotowanie nadwozia do woskowania zaczynamy od dokładnego mycia

Powłoka lakiernicza samochodu to kilka nakładanych na siebie kolejno warstw. W fabryce nadwozie jest najpierw pokrywane środkiem antykorozyjnym, a później malowane podkładem. Dopiero tak przygotowane podłoże pokrywa się kolorem i lakierem bezbarwnym, nadającym autu połysk oraz zabezpieczającym kolor przed uszkodzeniami.

Lakier matowieje

Z biegiem czasu wierzchnia warstwa traci jednak swoje właściwości. Lakier wystawiony na działanie zmiennych warunków atmosferycznych i skrajne temperatury powietrza robi się coraz bardziej matowy. Mycie, szczególnie na myjni automatycznej przysparza mu zarysowań. Uderzenia kamyczków w czasie jazdy kończą się mikro odpryskami i ubytkami, które niezabezpieczone najczęściej zamieniają się w ogniska korozji. Powłoka lakiernicza na uszkodzenia jest szczególnie narażona zimą, kiedy drogowcy posypują drogi piaskiem i solą, a poza miastem także żwirem. Ostre ziarenka drążą w lakierze załamania i rysy, które sprawiają, że samochód po sezonie prezentuje się znacznie gorzej.

Zacznij od naprawy

Warto zatem pomyśleć o dokładnym zabezpieczeniu nadwozia. Najprostszym sposobem jest woskowanie, które tworzy na lakierze elastyczną, lśniącą warstwę ochronną. Zanim się za nie zabierzemy, warto jednak pomyśleć o uzupełnieniu ubytków w lakierze. Obicia, rysy i odpryski są najbardziej narażone na korozję, zatem to od nich należy zacząć pracę.

W warunkach domowych, przy użyciu podstawowych narzędzi, można usunąć tylko drobne uszkodzenia. W tym celu obite lub zarysowane miejsce należy delikatnie oczyścić przy pomocy drobnego papieru ściernego i odtłuścić, np. benzyną ekstrakcyjną. Następnie nakładamy warstwę podkładu antykorozyjnego. Po wyschnięciu pokrywamy go kolorem, a na koniec warstwą lakieru bezbarwnego. Gotowe komplety do zaprawek (podkład, baza i lakier bezbarwny) można kupić w sklepach motoryzacyjnych. Kosztują ok. 50 zł. Aby lakier był dobrany perfekcyjnie, lepiej unikać produktów dopasowywanych „na oko", na podstawie tekturowego próbnika. Farbę lepiej dorobić w mieszalni lakierów. W zależności od receptury, można zamówić już 100-200 ml. Ceny zależą przede wszystkim od producenta i za taką ilość wahają się między 20-60 zł. Niektóre autoryzowane stacje obsługi handlują także gotowymi lakierami zaprawkowymi, dedykowanymi pod konkretny numer koloru nadwozia. Gotowy do użycia słoiczek z pędzelkiem można kupić za ok. 30-50 zł.

Dwie godziny u profesjonalisty

Po uzupełnieniu ubytków można zabrać się za woskowanie. Profesjonalna usługa w zakładzie lakierniczym lub na myjni kosztuje ok. 60-100 zł. Polega na dokładnym umyciu i wysuszeniu samochodu. Dopiero wówczas można zacząć nakładać wosk.

– Najlepszy wybór to woski twarde, które nakłada się ręcznie. W przypadku samochodu osobowego usługa trwa 1,5-2 godziny. Preparat nakłada się trudniej niż pastę czy mleczko z dodatkiem wosku, ale za to efekt jest lepszy. Na lakierze tworzy się powłoka ochronna, która w przypadku stosowania nieagresywnej chemii myjącej utrzymuje się bardzo długo – mówi Paweł Brzyski, właściciel myjni Auto-Błysk.

Fachowcy polecają, aby woskowanie wykonać dwa-trzy razy w roku. Najlepiej jesienią, na wiosnę i w lecie. Woskowanie samochodu płynnym woskiem, np. na ręcznej myjni ma niewiele wspólnego z nakładaniem preparatu ręcznie. – Porównałbym je do mycia auta szamponem z dodatkiem wosku. Owszem, także jest pożyteczne, ale efekt jest znacznie gorszy. To bardziej kosmetyka niż ochrona – mówi Paweł Brzyski.

Ciepły garaż to podstawa

Czy samochód można nawoskować samodzielnie? Tak, ale trzeba mieć ku temu odpowiednie warunki. To przede wszystkim ciepłe pomieszczenie, ponieważ w niskich temperaturach rozprowadzenie wosku na lakierze jest bardzo trudne. Przed rozpoczęciem zabiegu auto trzeba dokładnie umyć i wysuszyć. Wodę z zakamarków przy listwach i uszczelkach najlepiej wydmuchać przy pomocy kompresora. W innym wypadku zmieszana z woskiem będzie utrudniała polerowanie nadwozia. Należy także okleić taśmą, papierem lub folią elementy plastikowe, z których bardzo trudno zetrzeć twardy wosk. W sklepach motoryzacyjnych opakowanie takiego preparatu można kupić już za ok. 30 zł.

– Popularny wosk firmy Formula 1 kosztuje 29 zł za opakowanie 230 gram. Wystarcza bez problemu na kilkukrotną pielęgnację nadwozia. Łatwiejsze w użyciu są mleczka z woskiem. Np. półlitrowa butelka firmy Sonax to ok. 48 zł, a preparat T-Cut kosztuje ok. 32 zł. One także zawierają substancje ochronne i pielęgnujące. Alternatywą jest jeszcze pasta nabłyszczająco-ochronna. Ceny w zależności od producenta wahają się między 10 a 30 zł – mówi Paweł Filip ze sklepu motoryzacyjnego SZiK w Rzeszowie.

Nałożenie pasty lub mleczka, szczególnie w warunkach zimowych jest nieco łatwiejsze, ale także wymaga dodatnich temperatur. Bez ciepłego garażu zatem ani rusz. ▲



fot. Bartosz Gubernat

Przed położeniem wosku należy dokładnie osuszyć auto – najlepiej irchą

Statystyki >> Policja podsumowała rok

Mniej wypadków, mniej ofiar

Jak podaje policja, w ubiegłym roku w wypadkach na polskich drogach zginęło 3515 osób. Rok wcześniej ofiar było 4189, a w rekordowym 1991 roku aż 7901.

Polska policja statystyki drogowe prowadzi od 1975 roku. Na naszych drogach było wówczas zarejestrowanych zaledwie ok. 5 mln pojazdów. W wypadkach samochodowych zginęło wtedy 5633 osób. W 1991 roku liczba zarejestrowanych pojazdów wzrosła do 9 mln, a na drogach zginęło wówczas 7901 osób. Najtragiczniejsze lata to jeszcze 1996, kiedy śmierć poniosło ponad 6 tysięcy ludzi i 1997, kiedy ofiar było aż 7311. Od tego momentu niemal z każdym rokiem statystyki się poprawiają.

– I to mimo znacznego wzrostu liczby samochodów, których dzisiaj jest w Polsce zarejestrowanych ponad 22 miliony. W ubiegłym roku liczba ofiar śmiertelnych spadła i wyniosła 3515 – mówi Mariusz Sokołowski, rzecznik prasowy Komendanta Głównego Policji.

Jak informuje policja, w 2012 roku doszło do 36461 wypadków (o 3604 mniej niż w 2011 roku), w których rannych zostało 45001 osób (o 4500 mniej niż w 2011 roku), a 3515 poniosło śmierć (o 674 mniej niż w 2011 roku). Nawet w 1975 r. było więcej wypadków, rannych i zabitych.

Zdaniem policjantów przyczyn poprawy jest kilka. Po pierwsze to praca, jaką oni sami wykonują dla polepszenia bezpieczeństwa.

– Można ją podzielić na dwie części. Pierwsza, to działania prewencyjne i edukacyjne, na czele z kampaniami społecznymi przypominającymi o zagrożeniach, jakie czają się na drogach. Drugi aspekt to nasza praca w terenie. Bezpieczeństwa na polskich drogach strzeże ponad osiem tysięcy policjantów drogówki, którzy tylko w ubiegłym roku przeprowadzili sześć milionów kontroli – dodaje rzecznik Sokołowski.

Jego zdaniem bardzo ważny jest także coraz lepszy stan samochodów i infrastruktury drogowej. Policja liczy, że w tym roku wynik będzie jeszcze lepszy, m.in. dzięki budowie nowego systemu fotoradarów.

– Jeśli fotoradary będą stawiane w niebezpiecznych miejscach, na pewno liczba ofiar się zmniejszy. Kiedy my nimi zarządzaliśmy, były przypadki, że liczba wypadków w danym miejscu malała z 20-30 do 2-3 rocznie – tłumaczy Sokołowski.

Bartosz Gubernat



fot. regiomoto.pl

W 2012 roku spadła liczba zabitych na polskich drogach, ale nie brakowało tragicznych wypadków

Prawo >> Nie musieli ustawiać znaku

Oszkodowania nie będzie

Kierowcy, którego samochód na drodze powiatowej zderzył się z łosiem, nie należy się odszkodowanie i zadośćuczynienie od właściciela drogi, mimo że nie ustawił on tam znaków ostrzegawczych – orzekł Sąd Apelacyjny w Białymstoku. Wyrok jest prawomocny.

Tym samym podtrzymał wyrok sądu pierwszej instancji i oddalił apelację mężczyzny. Ten domagał się od powiatu białostockiego i nadleśnictwa Dojlidy 80 tys. zł zadośćuczynienia i odszkodowania za skutki wypadku, który miał miejsce pod Białymstokiem we wrześniu 2009 roku.

Kierowca jechał wówczas Fiatem Seicento, drogą powiatową w okolicach wsi Hryniewicze i Lewickie, gdy nagle z prawej strony, z lasu, wybiegł na jezdnię łoś. Doszło do zderzenia, zwierzę wpadło na samochód, który został kompletnie zniszczony i po wypadku nadawał się jedynie do kasacji. Kierowca doznał poważnych obrażeń głowy i kręgosłupa.

Przed sądem domagał się 80 tys. zł zadośćuczynienia i odszkodowania, bo – w jego ocenie – powinien na tej drodze stać znak ostrzegawczy o dzikich zwierzętach. Zapewniał, że wtedy z większą ostrożnością jechałby na tym odcinku.

Sądy obu instancji uznały jednak, że właściciel drogi nie miał obowiązku ustawienia tam takiego znaku.

Jak uzasadniał sąd apelacyjny, nie było dowodów na to, że przed tym wydarzeniem miały tam miejsce wypadki drogowe z udziałem dzikich zwierząt. Nie było też potwierdzenia, że miejsce, gdzie doszło do wypadku, leży na szlaku migracji zwierząt. **(pap)**

ogłoszenia z giełdy

KUPIĘ

Auto po wypadku, do remontu, osobowy lub dostawczy, 507 173-626.

Uszkodzony, po wypadku, każdy, 500 291-151.

SPRZEDAM

Autoczęści do samochodów: rosyjskich, niemieckich, francuskich, japońskich, koreańskich, hiszpańskich, włoskich, czeskich, 10-500 zł, (85) 653 99-88, 602 804-382.

Felgi stalowe i aluminiowe, opony nowe i używane, oryginalne kołpaki, 50 zł, 696 216-495.

Opel Vectra, 1998, 2.5 V6, części blacharskie i mechaniczne, od 10 zł, 508 345-910.

Citroen C3, 2007, 1.4 B+ gaz sekwencja, klima, 15.900 zł, 507 190-945.

Fiat Panda, 2009, 1.1, I wł., salon, wspomaganie, ABS, radio, 14.300 zł, 696 882-993.

Fiat Scudo, 2.0 JTD, granatowy, 6 osób + ładowność, oryginał, stan bdb, 8.300 zł, 507 173-626.

Fiat Seicento, 2003, 1.1 B+ gaz sekwencja, niebieski, 5.500 zł, 507 190-945.

Fiat Seicentosporting, 1998, 1.1 B+ gaz, czarny, Sokółka, 3.500 zł, 512 458-521.

Honda Civic, 2003, 1.7 D, pełne wyposażenie, stan techniczny idealny, 13.300 zł, 503 447-663.

Honda Civic, 2010, 1.8, 49 tyś km, serwisowany, I wł., salon, bogata wersja, stan idealny, 43.900 zł, 696 882-993.

Honda Jazz, XI 2008, salon Polska, I wł., 84 tyś km, 25.900 zł, 693 826-596.

Iveco 35S15, 2.8 TDI HPT, wysoki, max długi, zamiana, 12.300 zł, 507 173-626.

Kia Picanto, 2007, 1.1, oryginał, 69 tyś km, serwisowany, 11.900 zł, 501 721-142.

Opel Astra, 2001, 1.7 D, 168 tyś km, stan idealny, 9.900 zł, 501 721-142.

Opel Combo, 2004, 1.7 D, bezwypadkowy, srebrny, 5- osobowy, 14.400 zł, 501 125-968.

Opel Corsa C, 2002, 1.2, wspomaganie, salon Polska, 9.500 zł, 507 064-318.

Opel Vectra C, 2007, 1.9 CDTI, 80 tyś km, bogata wersja, stan idealny, 30.500 zł, 696 882-993.

Opel Vectra, 1998, 2.5 V6 B+ GAZ, w całości lub na części, 3.600 zł, 508 345-910.

Renault Espace III, 2001, 2.2 DCI, 7 osób, Sokółka, 8.300 zł, 512 458-521.

Renault Megane, 2004, 1.5 DCI, serwisowany, salon, pełne wyposażenie, 12.300 zł, 501 721-142.

Rover 45, 2001, 2.0 B, automat, srebrny, alufelgi, uszkodzony silnik, 4.600 zł, 507 173-626.

Seat Ibiza, 1999, 1.4 B+ gaz, 5 drzwi, Sokółka, 5.200 zł, 512 458-521.

Skoda Fabia II, 2008, 1.4 16V, 18 tyś km, I wł., salon, bogata wersja, klima, 24.900 zł 696 882-993.

Skoda Fabia, 2003, 1.2, salon, 8.900 zł, 503 447-663.

Skoda Fabia, 2008, 1.2 + gaz, nowa instalacja, bezwypadkowy, serwisowany, 19.300 zł, 501 721-142.

Skoda Octavia, 1998, 1.9 TDI, 6.700 zł, 691 868-110.

VW Bora, 2000, 1.9 TDI 115 kW, 13.500 zł, 691 868-110.

VW Golf II, 1991, 1.6 D, zarejestrowany, ubezpieczony, 1.300 zł, 501 125-968.

Nowa odsłona Chevroleta >> Olbrzymi bagażnik i przyzwoity wygląd

Aveo przyzwoicie trzyma się drogi

Świetny na zakupy, wygodny, ale z silnikiem, który dobrze pracuje dopiero na wysokich obrotach. Taki jest Aveo, którym jeździliśmy.

To trzecia generacja Aveo produkowana od 2011 roku. Pierwszy Chevrolet o nazwie Aveo zadebiutował przed 10 laty. Podobnie jak mniejszy Spark i większy Cruz jest produkowany w Korei (w zakładach, które kiedyś należały do Daewoo i zostały razem z całą marka kupione przez General Motors).

Przednia część Aveo w wersji sedan jest identyczna, jak w wersji hatchback. Tą partię nadwozia cechuje dynamiczny wygląd. To zasługa masywnego grilla oraz niezasłoniętych kloszami, podwójnych reflektorów umieszczonych w skośnych wnękach.

Z tyłu dość krótka bryła bagażnika łagodnie wyłania się z reszty nadwozia. Pomimo że zachowano odpowiednie proporcje, to jednak trudno oprzeć się wrażeniu, że sedan nie jest już tak atrakcyjny wizualnie jak hatchback. Właśnie przez bagażnik.

W sumie samochód może się podobać szczególnie tym, którzy gustują w dość zachowawczej stylistyce charakteryzującej się opływowymi kształtami.

W ciemnej barwie

Jak na swoją klasę Aveo ma dość przestronne wnętrze. Ale choć z tyłu jest wystarczająca ilość miejsca na nogi, to jednak nie polecamy, aby siedziały tam trzy osoby, bo będzie ciasno.

Zaletą Aveo w wersji sedan jest pojemny bagażnik. Ma 502 litry pojemności, czyli niemal dwa razy więcej niż bagażnik hatchbacka. Minusem bagażnika sedana są wielkie zawiasy, które nieco ograniczają funkcjonalność kufra. Oparcie tylnej kanapy jest składane, co zwiększa możliwości ładunkowe auta.

Deska rozdzielcza jest taka sama w obu wersjach. Sam producent określa ją, że jest ona inspirowana stylem motocyklowym. Analogowemu obrotomierzowi towarzyszy cyfrowy prędkościomierz. Trzeba się do tego przyzwyczaić, głównie do nietypowego prędkościomierza i wskaźnika paliwa.

Choć stylistyka deski rozdzielczej jest dość oryginalna, to nie można tego powiedzieć o zastosowanych materiałach. Całość jest zrobiona z plastiku, ale jego jakość jest w miarę zadowalająca. Natomiast szare i czarne kolory, które dominują na kokpicie nie są miłe dla oka.

Na wysokich obrotach

W testowanym egzemplarzu pod maską była benzynowa, czterocylindrowa jednostka napędowa o pojemności 1,4 litra i mocy 100 KM. Silnik jest niezły, ale w wysokim zakresie obrotów. Tylko że wtedy dużo pali.

Natomiast elastyczność tej jednostki napędowej jest taka sobie. Rozpędzenie auta na piątym biegu, z prędkości 80 km/h do 120 km/h, trwało nieco ponad 17 sekund.

Producent podaje, że średnie spalanie wynosi 5.9 litra na 100 km. Jednak w sytuacji, gdy często trzeba zmieniać biegi i mocno naciskać na pedał gazu, zużycie paliwa jest większe o prawie litr.

Trochę za ciasno

Dzięki dość wysoko umieszczonym siedziskom kierowca ma dobrą widoczność. Tylna para drzwi otwiera się szeroko i do środka wygodnie wsiądą nawet osoby otyłe. Jeśli z przodu zajmą miejsca wysocy kierowca i pasażer, to będą oni musieli odsunąć swoje fotele do tyłu. Wówczas w tylnej części kabiny brakuje nieco miejsca na nogi – kolana dotykają oparć przednich foteli.

Zaletą tego samochodu jest zawieszenie, które gładko połyka dziury i nierówności. Nieco gorzej jest ze stabilnością nadwozia na zakrętach, ale w sumie auto trzyma się wytyczonego toru jazdy.



fot. Wojciech Frelichowski

Chevrolet Aveo 1.3 95 KM LT. Przyspieszenie 0 do 100 km/h: 12,2 s; Prędkość maksymalna: 177 km/h; Średnie spalanie (miasto/trasa/mieszane): 7,7/4,9/5,9 l/100 km;

Pod względem wyposażenia Aveo jest nieźle wyposażony, szczególnie pod kątem bezpieczeństwa. W standardowej wersji LS (36490 zł, silnik benzynowy 1.2) w standardzie są m.in. sześć airbagów, ABS, ESC (układ stabilizacji jazdy), TCS (układ kontroli trakcji), tempomat, elektrycznie sterowane szyby z przodu, centralny zamek oraz radioodtwarzacz CD/MP3.

Testowy egzemplarz był w najbogatszej wersji LTZ, która kosztuje 52990 zł. W tym przypadku do wyposażenia standardowego dochodzą jeszcze m.in.: zdalnie sterowany centralny zamek, komputer pokładowy, klimatyzacja, fotel kierowcy z regulacją wysokości, przyciski do sterowania radiem w kierownicy, elektrycznie otwierane szyby przednie i tylne.

Segment, do którego należy Aveo nie obfituje w konkurentów w wersji sedan. Dacia Logan 1.2 75 KM Laureate BL jest sporo tańsza od Aveo (kosztuje 36250 zł), ale ma skromne wyposażenie.

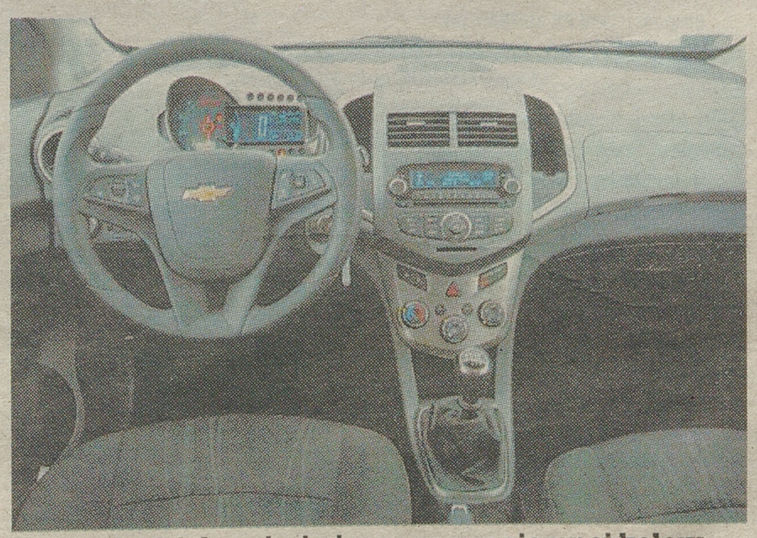
Drugim konkurentem jest Renault Thalia 1.6 105 KM All Inclusive zł (38200 zł), ale ma tylko cztery poduszki powietrzne i nie ma ESP.

Wojciech Frelichowski

Ocena

Plusy
- duży bagażnik
- bogate wyposażenie

Minusy
- słaba elastyczność silnika
- natłok plastików w kabinie



Deska rozdzielcza jest utrzymana w ciemnej kolorystyce



Fotel kierowcy w wersji LTZ jest wyposażony w podłokietnik

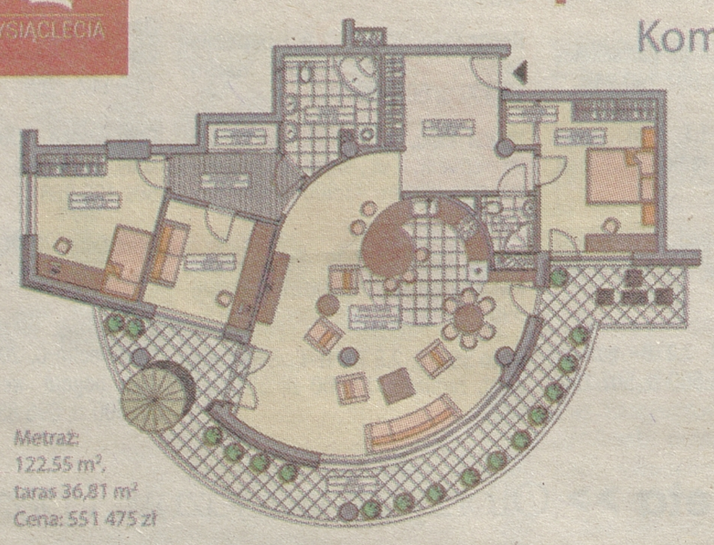
Twoje miejsce na ziemi



www.rogowskidevelopment.pl

TYSIĄCLECIA

Apartamenty Tysiąclecia
Kompleks dla wymagających



Metraż:
122.55 m²,
taras 36,81 m²
Cena: 551 475 zł

Podwyższone pomieszczenia zapewniają poczucie przestrzeni, ponadstandardowe okna gwarantują doskonałe doświetlenie wnętrz. Budynek realizowany jest z zachowaniem najwyższych standardów – drewniana stolarka, wyciszona konstrukcja, doskonała funkcjonalność.

Rogowski DEVELOPMENT

Dział Sprzedaży Mieszkań, Białystok, ul. Legionowa 28/202, tel.: (85) 749 99 09 fax: (85) 749 99 02

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór 503-163-134.
AUTA na części do 1000 zł 797478441.
AUTA na złom kupię i złom 603-046-324.
AUTOKOMIS,SZYBKI skup do 50.000 zł. 500-008-130.
KAŻDĄ starą Toyotę, busy japońskie 500100099.
ZŁOM i auta na złom kupię, 503-057-090.
ZŁOMOWANIE pojazdów, 85/869-14-31.

BIZNES

USA-WIZY, www.USAinfo.pl ; 85 741 70 74.

KREDYTY/POŻYCZKI

ALE SZYBKA GOTÓWKA - NAWET 5000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600 400 295 7 DNI W TYGODNIU 7:00-21.00.

BANKOWE kredyty gotówkowe. Akceptujemy różne źródła dochodu. Wysokie kwoty. Szybka decyzja. Białystok (85)742-13-21 Bielsk Podlaski (85)657-85-26.

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
KREDYTY, pożyczki , tel. 664-064-179.
POZABANKOWA 796-787-531.

POZYCZKA bez BiK. Całe województwo, tel. 668-681-844.

SZYBKA pożyczka na nowy rok do 5000 zł! Błyskawiczna decyzja, bez ukrytych opłat. Provident Polska S.A. 600 400 288 (taryfa wg opłat operatora).

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

LAS z ziemią lub bez, tel. 694-426-665.

SPRZEDAM

ATRAKCYJNE MIESZKANIE 3700 ZŁ/M2! 4 POKOJE, 84 M2 - STAN DEWELOPERSKI - UL.KUJAWSKA. GARAŻ W CENIE 20000 ZŁ. TEL. 695-308-983.

BLASZAKI garaże - tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
M3, 56m, lp, cegła, LDolina 502025262.
OWOCOWA, 920 m2, budowlana 205tys. Amicus 85 7436336.
2000M2 os. Wyżyny 602-196-247, 85/6750-310.

PRACA

ZATRUDNIĘ

FIRMA reklamowa Autograf24 poszukuje kandydatów do pracy na stanowisku pracownik warsztatu reklamowego. Wymagania: umiejętność spawania, samodzielność, prawo jazdy kat. B. Bardzo mile widziane chęci do pracy fizycznej. Kontakt tel. 85 733 35 78.
INŻYNIERA branży sanitarnej. Mile widziane doświadczenie. 85/65-39-710.
INŻYNIERA branży sanitarnej. Mile widziane doświadczenie. 85/6754-814.

ROLNICTWO

KUPIĘ

*********BYDŁO każdej kondycji. Całe Podlasie, 797-617-032.**

********BYDŁO** w każdej kondycji, maciory- 4 zł/kg, knury- 3 zł/kg. Wyrejestrowanie, faktura. Najwyższe ceny, 663-041-519, 695-187-861.
**SKUP MACIOR- 4,30 ZŁ/KG, KNURÓW- 3,10 ZŁ/KG, BYDŁA KAŻDEJ KLASY. ODBIÓR Z GOSPODARSTWA., TEL. 513-868-957.

***BYDŁO, TRZODA KAŻDEJ KLASY, 510-474-331.**

***SKUP bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałówki. Atrakcyjne ceny! Szybkie płatności! Odbiór zwierząt z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 600-020-203, 606-989-887.**

***SKUP Jałowic Hodowlanych Cielnych 2- 8 miesiąca. Szybkie płatności! Odbiór z gospodarstwa! PH KONRAD tel. 664-942-060, 86/215-11-15 wew. 21.**

KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.
ŻYTO kupię. 605914266.
ŻYTO kupię. 726177969.

SPRZEDAM

***500** maszyn ze Szwecji. Kombajny zbożowe różne 30 szt, Ursusy, Zetory, pługi, talerzówki, agregaty, żmijki, grubery, wały, gniotowniki, rozsiewacze, siewniki, przetrząsarki, prasy rolujące. Raty 0,6% m-c. Przasnysz, 692-999-007.

***SPRZEDAŻ: Jałowic HF hodowlanych, Jałowic i Pierwiastek z Niemiec. Wolne od IBR i BVD. Duży wybór ras. Wysoka jakość i wydajność mleczna. Selekcje za granicą. Konkurencyjne ceny! PH KONRAD ul. Poligonowa 28c, Łomża, tel. 86/215-11-15 wew.22.**

CIĄGNIK Ursus C330, stan bdb, (85)650-33-10.
DOJARNIE rurociągowe Westfalia nowe i używane, schładzalniki mleka - montaż, zamiana, atesty, raty. (87)423-48-77, 603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein: oferujemy jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF. Nowość! Raty! Skup jałowic cielnych 2-5 miesięcy, tel. 85/650-15-61, 600-783-948.

ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 602-731-229, (61)437-75-27.

ZAPRASZAMY do punktu sprzedaży jałowic PH KONRAD w Szepietowie. SZEROKI WYBÓR RAS. KONKURENCYJNE CENY! Szepietowo, ul. Przemysłowa 11, tel. 86/476-28-34.

ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki, tel. 504-252-839.

RÓŻNE

KUPIĘ

***ZŁOM** kupię, odbiorę. 508-127-829.
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.

SPRZEDAM

WĘGIEL: kostka, orzech, ekogroszek 698-226-234 ul. Raginisa 48, Białystok.

TURYSTYKA

BELGIA Hol. Niemcy, sob, niedz. pon. 795233955.
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.
MONACHIUM i okolice , 783-584-409.

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny. 604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJE poddaszy, regipsy, szpachlowanie, glazury, Suwałki, okolice, 510-412-369.
BUDOWA domów, obór, elewacje. 509-319-750.
DOMY, obory, szamba, Grajewo. 663-481-621.
MALOWANIE, szpachlowanie, glazura, adaptacja poddaszy. tel. 516-035-439.

POLBRUK, granit - kompleksowo, 605-371-441.

PRACE wykończeniowe -tanio. 728-386-677.
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.
STUDNIE głębinowe, tel. 666-566-556.
STUDNIE pompy ciepła, tanio. 600-772-149.
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
WYKOŃCZENIA remonty dociepelnia 608361837.

DACHY

DACHY - krycie ! Najtaniej!!! Tel.: 604-590-996.
DACHY, więźby, krycie. tel. 509-524-707.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382, 668-18-36-66.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników silników osi. 607-607-679.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.

ZDROWIE

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog 504-997-742.
A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184.

GINEKOLOG A-Z. Profesjonalnie, dyskretnie, tel. 511-272-404.

PSYCHIATRA

*CHOROSZUCHA - PSYCHIATRZY. ALKOHOLOWE ODTRUCIA, ESPERAL (CHIRURG). NERWICE, DEPRESJE, ZAB. SEKSUALNE. UL. PODLEŚNA 16, TEL. 85 732 77 35, 698-664-783. WWW.CPCHOROSZUCHA.PL

ZWIERZĘTA

SZCZENIAKI 4-miesięczne oddam, 669-363-196.

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO:
GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

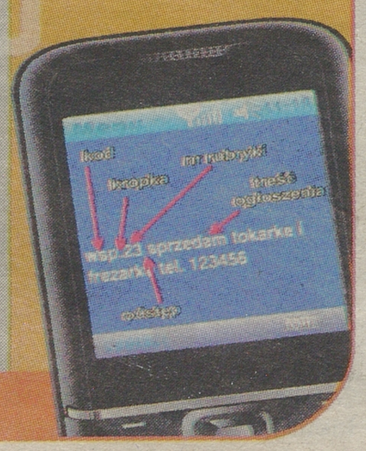
– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
7936 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe.
91455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej:
www.wspolczesna.pl

Wyślij ogłoszenie SMS'em

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



ZAWSZE NAJŚWIEŻSZE OGŁOSZENIA



GAZETA WSPÓŁCZESNA

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Podlaskie Centrum FRDL

zaprasza

Mieszkańców woj. podlaskiego, **w szczególności niepełnosprawnych**, pozostających bez zatrudnienia lub z innych powodów zagrożonych wykluczeniem społecznym, którzy chcą podnieść swoje kwalifikacje i zdobyć doświadczenie

Do udziału w projekcie pt.

Bądź aktywny – To Twój Czas

Realizowanym w ramach POKL Działanie 7.2.

W ramach projektu oferujemy:
- grupowe i indywidualne poradnictwo psychologiczne i poradnictwo zawodowe,
- szkolenia zawodowe z dodatkiem szkoleniowym

Dla wybranych uczestników:
- organizację miesięcznego wolontariatu,
- 3-miesięczny płatny staż zawodowy
- pomoc w znalezieniu zatrudnienia

OFEROWANE SZKOLENIA:
- fizjoterapeuta (masażysta)
- pracownik obsługi biurowej z modułem obsługa sekretariatu
- barman – kelner z modułem obsługa kasy fiskalnej
- sprzedawca w stacji paliw z modułem obsługa kasy fiskalnej
- pomocniczy robotnik przy konserwacji terenów zielonych z modułem obsługa piły do ścinki drzew

UWAGA! Możliwość realizacji innych szkoleń uznawanych za niszowe w woj. podlaskim
Uczestnictwo w projekcie jest bezpłatne – Rekrutacja trwa do 31 stycznia 2013r.
OSTATNI NABÓR!!!
Informacje: Podlaskie Centrum FRDL, ul. Ks. Suchowolca 6, 15-567 Białystok,
tel. 85 749 91 54, fax. 85 732 94 84; www.frdl.bialystok.pl

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



BIURO OBSŁUGI KLIENTA
tel. 85-748-96-02, 03

OGŁOSZENIE

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Łomży ogłasza pierwszą licytację następujących ruchomości:

1. samochód osobowy AUDI AVANT 2.5TDI diesel nr rej. BL 20869, rok prod 2000, wartość szacunkowa **12.200,00 zł** cena wywoławcza **9.150,00 zł**
2. samochód (autobus turystyczny) MERCEDES BENZ Sprinter 311CDI diesel nr rej. BL 40398, rok prod. 2005, wartość szacunkowa **38.000,00 zł** cena wywoławcza **28.500,00 zł**

Zajęte przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w Łomży ruchomości stanowią własność Pana Mariusza Ossowskiego zam. Łomża ul. Ks. Anny 10/15

Licytacja odbędzie się dn. 12.02.2013 r. o godz. 10.00 w Łomży ul. Kaktusowa 6 pok. Nr 1

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości szacunkowej ruchomości. Ruchomości można oglądać w dniu 12.02.2013 r. w godz. 9.00-9.30 na parkingu strzeżonym w Łomży przy ul. Kazańskiej 12.

W przypadku nie dojścia do skutku I licytacji, **II licytacja odbędzie się w dniu 26.02.2013 r.** w miejscu i godzinie jak I licytacja, przy czym cena wywołania będzie wynosiła 1/2 wartości szacunkowej ruchomości.

Dodatkowe informacje (086) 215-08-18.

S6713w04a

OGŁOSZENIE

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Łomży podaje do publicznej wiadomości, że **w dniu 12.02.2013 r. o godz. 10.30** w Urzędzie Skarbowym w Łomży, ul. Kaktusowa 6, pok.1 celem uregulowania należności na rzecz wierzycieli, odbędzie się licytacja ruchomości należących do GEMARK Spółki z o.o. zakład w Łomży, ul. Meblowa 35. W przypadku niedojścia do skutku pierwszej licytacji, druga licytacja odbędzie się w dn. 26.02.2013 r. w tym samym miejscu i o tej samej godzinie.

1. samochód ciężarowy RENAULT WEKTOR MASTER 2,5dci, nr rej.BL 29643, rok prod.2005, skrzyniowy ze stelażem i opończą, silnik 2463 ccm / 84 kW, przebieg 251282km, ładowność 1515 kg

   wartość szacunkowa: **27.367,50 zł**.
2. samochód osobowy RENAULT MEGANE 1,5 dci, nr rej.BL 23658, rok prod. 2004, silnik 1461 ccm / 60 kW, przebieg 185763km,

   wartość szacunkowa: **10.400 zł**.

Cena wywoławcza na pierwszej licytacji wynosi 3/4 wartości szacunkowej. Cena wywoławcza na drugiej licytacji wynosi 1/2 wartości szacunkowej.

Powyższe ruchomości można oglądać w dniu I i II licytacji w godz. 9.00-9.30 na parkingu strzeżonym w Łomży, ul. Kazańska 12. Osoby przystępujące do przetargu obowiązane są do wpłacenia organowi egzekucyjnego wadium w wysokości 1/10 ceny szacunkowej w dniu licytacji do chwili jej rozpoczęcia. Licytacja może być odwołana bez podania przyczyny.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Skarbowym w Łomży, ul. Kaktusowa 6, pok.18 lub pod nr tel.(086) 215-08-18..

S6813w04a

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Wiżajny ul. Rynek 1, 16-407 Wiżajny, powiat suwalski, woj. podlaskie działając na podstawie art. 38 ust. 1 i 2, art. 39 ust. 2, art. 40 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U z 2010r . Nr 102, poz . 651 z późn. zm) i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U z 2004 r. Nr 207, poz. 2108 z późn. zm)

ogłasza III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej stanowiącej mienie gminne.

Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość gruntowa zabudowana określona w wykazie z dnia 16 kwietnia 2012 roku podanym do publicznej wiadomości poprzez Sołtysa wsi Rogożajny Wielkie oraz w sposób zwyczajowo przyjęty na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Wiżajnach oraz na stronie internetowej Urzędu i w prasie lokalnej. Na powyższą nieruchomość gruntową zabudowaną przeprowadzono przetargi w terminach:

I – w dniu 2 sierpnia 2012 roku,

II – w dniu 22 listopada 2012 roku.

1. Obręb Rogożajny Wielkie,
KW Nr SU1S/00048518v/5

- działka nr **165 o pow. 0,3993 ha** oznaczona w ewidencji gruntów jako grunty orne RV - 0,2510 ha, tereny zabudowane RV- 0,1483 ha

Nieruchomość jest zabudowana :

1. Budynkiem mieszkalnym parterowym z poddaszem nieużytkowym, wolnostojącym, częściowo podpiwniczonym, zrealizowany w technologii tradycyjnej murowanej z dachem dwuspadowym o powierzchni zabudowy – 96,20 m², powierzchnia użytkowa – 65,40 m². W budynku znajduje się instalacja elektryczna, wodnokanalizacyjna, ciepła woda z wężownicy w trzonie kuchennym, piece węglowe.
2. Budynkiem stodoły (w części zaadoptowany na budynek chlewni) niepodpiwniczony, jednokondynacyjny z poddaszem nieużytkowym, wolnostojący, zrealizowany w technologii tradycyjnej z dachem dwuspadowym o powierzchni zabudowy – 173,00 m².
3. Budynkiem gospodarczym, niepodpiwniczonym, jednokondygnacyjnym z poddaszem nieużytkowym, zespolony z budynkiem gospodarczym położonym na działce nr 164, zrealizowany w technologii tradycyjnej z dachem dwuspadowym o powierzchni zabudowy – 66,60 m².

Powyższa nieruchomość położona jest przy drodze powiatowej o nawierzchni asfaltowej Smolniki – Wiżajny w północno-zachodniej części gminy Wiżajny i w odległości około 1,5 km od miejscowości gminnej Wiżajny.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 59 000,00 zł

Wadium przetargowe wynosi: 6 000,00 zł

W stosunku do wymienionej nieruchomości nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 lutego 2013 roku (czwartek) o godz. 10[00] w lokalu Świetlicy Gminnej w Wiżajnach przy ulicy Wierzbołowskiej 3.

Sprzedający sprzedaje nieruchomość zgodnie z wyrysem z mapy ewidencyjnej oraz wypisem z ewidencji gruntów i budynków, wydanym przez właściwe miejscowo Starostwo Powiatowe. Kupujący zobowiązany będzie do złożenia oświadczenia w umowie sprzedaży, że nie będzie występował z żadnymi roszczeniami wobec sprzedającego z tytułu ewentualnej niezgodności w zakresie rodzaju użytków oraz ewentualnej różnicy w powierzchni sprzedawanej nieruchomości, jeżeli po sprzedaży geodeta wykaże inną powierzchnię, niż jest to oznaczone w dokumentach wyżej wymienionych.

Nieruchomość gruntowa nie jest obciążona prawami osób trzecich i zostaje sprzedana bez okazania granic. W przypadku wątpliwości po stronie nabywcy co do granic nabytej nieruchomości ewentualne wznowienie granic obciąża nabywcę.

Istnieje możliwość dokonania oględzin nieruchomości gruntowej przeznaczonej do sprzedaży w terminie od dnia podania ogłoszenia do publicznej wiadomości do dnia poprzedzającego przetarg w godzinach pracy Urzędu, po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu dokonania oględzin.

Osoba pozostająca w związku małżeńskim, która zamierza przystąpić do przetargu w celu odpłatnego nabycia nieruchomości do majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową obowiązana jest, stosownie do art. 37 § 1 pkt 1 kodeksu rodzinnego i art.787 k.p.c złożyć Komisji przetargowej przed rozpoczęciem przetargu oświadczenie o zgodzie małżonka, na nabycie nieruchomości z zasobu Gminy Wiżajny.

Osoba, która nie złoży oświadczenia o zgodzie małżonka na nabycie nieruchomości nie zostanie dopuszczona do przetargu. W takim przypadku wpłacone wadium podlega zwrotowi.

Nie wymagana jest zgoda, jeżeli oboje małżonkowie przystąpią wspólnie do przetargu.

Osoba, która w wyniku przetargu zostanie ustalona kandydatem na nabywcę nieruchomości, przy zawarciu notarialnej umowy sprzedaży obowiązana jest przedłożyć w formie aktu notarialnego pisemną zgodę małżonka na zawarcie umowy sprzedaży na warunkach ustalonych w przetargu. Wymóg ten nie obowiązuje, jeżeli oboje małżonkowie przystąpią do podpisania notarialnej umowy sprzedaży.

Osoby pozostające w związku małżeńskim, a zamierzające nabyć nieruchomości z majątku odrębnego zobowiązane są złożyć stosowne oświadczenie.

Osoby nie pozostające w związku małżeńskim zobowiązane są złożyć Komisji przetargowej przed przystąpieniem do przetargu pisemne oświadczenie, iż nie pozostają w związku małżeńskim.

W przypadku, gdyby powyższe oświadczenia okazały się nieprawdziwe i nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży wadium ulega przepadkowi na rzecz Gminy Wiżajny.

W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosą wadium przetargowe na konto Urzędu Gminy w Wiżajnach Nr 22 93540007 0090 0900 0114 0006 w BS Sejny Oddział Wiżajny w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 lutego 2013 roku (liczy się termin wpływu na konto).

Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są przedstawić Komisji Przetargowej następujące dokumenty:

1. dowód wniesienia wadium wraz z numerem konta, na które wadium zostanie zwrócone w przypadku zaistnienia konieczności jego zwrotu,
2. osoby fizyczne - okazanie dowodów tożsamości;
3. reprezentanci osoby prawnej – dokument potwierdzający tożsamość i aktualny odpis z właściwego rejestru, wyka-zujący umocowanie do reprezentowania danej osoby praw-nej;
4. pełnomocnicy – dokument potwierdzający tożsamość i pisemne pełnomocnictwo notarialne, oraz – w przypadku osoby prawnej – aktualny odpis z właściwego rejestru, wykazujący umocowanie osób, które podpisały pełnomocnictwo do reprezentowania danej osoby prawnej;

Przetarg będzie ważny bez względu na liczbę uczestników, a rozstrzygnięcie jego pozytywne, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Wadium wniesione przez uczestników przetargu, którzy nie wygrali przetargu zwraca się niezwłocznie po rozstrzygnięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu.

Wniesione wadium przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia.

Koszty sporządzenia umowy notarialnej, opłaty sądowej ponosi kupujący.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu Urzędu Gminy w celu zawarcia umowy notarialnej, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Należność za nabycie nieruchomości nie podlega rozłożeniu na raty. Należną kwotę uczestnik wygrywający przetarg uiści najpóźniej w przeddzień sporządzenia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego.

Wójt Gminy Wiżajny może odwołać ogłoszony przetarg jedynie z ważnych powodów, informując o tym niezwłocznie odrębnym ogłoszeniem.

Szczegółowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży można uzyskać w Urzędzie Gminy w Wiżajnach, ul. Rynek 1, pokój nr 8 w dniach od poniedziałku do piątku w godz. 8[00] – 15[00] tel. (87) 568 - 80 - 23.

Niniejsze ogłoszenie zostało umieszczone na stronie internetowej: www.wizajny.pl , opublikowane w Gazecie Współczesnej, wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Gminy Wiżajny, podane do publicznej wiadomości poprzez Sołtysa wsi Rogożajny Wielkie.

Wiżajny, dnia 9 stycznia 2013 r.

Wójt
Stanisław Jacek Pietrukiewicz

A5013w04a

ENERGOOSZCZĘDNOŚĆ SIĘ OPŁACA!

Prowadzisz firmę lub pracujesz w branży budowlanej?
Chcesz zwiększyć efektywność energetyczną swojej pracy i jej wyników?
Wyjdź naprzeciw wymaganiom XXI wieku!
Podnieś kwalifikacje swoje i swoich pracowników biorąc udział w projekcie
„ENERGOOSZCZĘDNE BUDOWANIE".

PROJEKT ADRESOWANY DO:
- właścicieli i pracowników mikro i małych przedsiębiorstw, posiadających siedzibę lub wyodrębnioną formalnie jednostkę na terenie woj. podlaskiego.

Oferujemy cykl **SZKOLEŃ Z ZAKRESU ENERGOOSZCZĘDNYCH ROZWIĄZAŃ STOSOWANYCH W BRANŻY BUDOWLANEJ** m.in. energooszczędnych instalacji, ochrony cieplnej, urządzeń efektywnych energetycznie oraz ich praktycznego zastosowania.



Dowiedz się więcej:
www.irp-fundacja.pl/budowanie
bialystok@irp-fundacja.pl,
tel: 727 400 869
ul. Suraska 1 lok. 108
15-093 Białystok

EUROPEJSKI DOM SPOTKAŃ
FUNDACJA NOWY STAW

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

STREFABIZNESU

Przetargi i komunikaty

teraz znajdziesz w Internecie

www.podlaskie.strefabiznesu.pl

OGŁOSZENIE O LICYTACJI WIECZYSTEGO UŻYTKOWANIA

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Ełku Eliza Edyta Kamińska (tel. (87) 621 21 11, fax (87) 739 07 57) ogłasza, że dnia

7 lutego 2013 r. o godz. 11:00

w Kancelarii Komornika, mającego siedzibę w Ełku przy ul. Mickiewicza 9B, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

wieczystego użytkowania nieruchomości stanowiącej: grunt oddany w użytkowanie wieczyste do dnia 5.12.2089 r. stanowiący nieruchomość niezabudowaną obejmującą działkę o nr geod. 2156/19 o powierzchni 0,1587 ha,
położonej: **19-300 Ełk, ul. Towarowa 14B,**
dla której **Sąd Rejonowy w Ełku Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW OL1E/00018843/3.**

Suma oszacowania wynosi **87 000,00 zł,** zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **65 250,00 zł.**
Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **8 700,00 zł.** Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi.
Rękojmię można uiścić także na konto komornika:
Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA Centrum Rozliczeniowe Banku 19 1020 1332 0000 1102 0620 9938.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Szczegółowych informacji udziela Komornik pod numerem tel. (87) 621 21 11

www.dawro.pl 1553712Z01-E

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta
Białystok, ul. św. Mikołaja 1,
tel. 85 748 96 02, 748 96 03,
fax 748 96 06
e-mail:
ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl

Obsługa Agencji Reklamowych,
tel. 85 748 74 33

Doradcy ds. klienta
Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93,
748 95 97, 748 95 98, 748 74 44,
tel./fax 748 74 40, 748 74 43
e-mail:
reklama.bialystok@mediaregionalne.pl

Regionalne Biuro Obsługi Reklam
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 65 lok. 3, tel./fax 85 730 34 90
Ełk, ul. Pułaskiego 24,
tel./fax 87 610 85 05
Łomża, ul. Długa 6, tel. 86 216 64 64,
fax 216 56 97
Suwałki, ul. Kościuszki 78A lok. 4,
tel. 565 37 80, tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe
Augustów, ul. 3 Maja 31,
tel. 87 643 19 97
- Perfekt Nieruchomości
Augustów, ul. Żabia 3A,
tel. 87 643 06 72 - Theo
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 60,
tel./fax 85 730 19 20 - Aba Plus
Antoni Murawski
Hajnówka, ul. 3 Maja 45,
tel./fax 85 682 46 03 682 33 77
- Sobex Nowy
Łomża, ul. Stary Rynek 13,
tel. 86 216 74 44, fax 86 216 71 07
- TV Łomża
Mońki, ul. Dworcowa 6,
tel. 85 716 21 91 - Kurier
Ostrów Mazowiecka, ul. Pocztowa 3 lok. 5, tel. 29 642 80 34
- Tygodnik Ostrołęcki
(wydanie ostrowskie)
Sokółka, os. Centrum 21,
tel. 85 711 25 28
Biuro Usług Doradczych
Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 22,
tel./fax 86 275 24 08 Vidking
Zambrów, ul. Wojska Polskiego 22,
tel./fax 86 271 25 25 Globtour

www.wspolczesna.pl

Tenis >> Wielkoszlemowy turniej Australian Open rozpoczęty

Agnieszka i Jerzyk nie stracili seta

Agnieszka Radwańska i Jerzy Janowicz awansowali do II rundy Australian Open. Przegrał jedynie Łukasz Kubot.

Pierwszy z wielkoszlemowych turniejów nowego sezonu Australian Open na kortach w Melbourne został rozpoczęty. W I rundzie swoje mecze wygrali: Agnieszka Radwańska i Jerzy Janowicz. Niestety, przegrał Łukasz Kubot.

Radwańska pokonała Australijkę Bojaną Bobusic 7:5, 6:0. Polska tenisistka uważa, że grała „nie dość agresywnie" w pierwszym secie.

– Jestem bardzo szczęśliwa, że udało mi się wrócić w pierwszym secie i grać dużo lepiej w drugim. Myślę, że na starcie nie byłam wystarczająco agresywna. Poza tym zawsze się ciężko gra pierwszy raz przeciwko zawodniczce, której się w ogóle nie zna – powiedziała 23-letnia krakowianka po dziesiątym zwycięskim meczu od początku sezonu.

Czwarta w rankingu WTA Tour Radwańska przed przyjazdem do Melbourne triumfowała bez straty seta w dwóch turniejach z tego cyklu – w Auckland i Sydney.

– Jestem zadowolona z tego, jak rozpoczęłam ten rok. Nie spodziewałam się, że pójdzie mi aż tak dobrze. Mam nadzieję, że wysoka forma nie opuści mnie w ciągu najbliższych dwóch tygodni – stwierdziła Polka.

– Na początku sporo problemów sprawiał mi dziś wiatr, szczególnie przy serwisie, ale później już mi szło z nim lepiej – dodała Radwańska.

Krakowianka startuje w Australian Open po raz siódmy, a jej najlepszym wynikiem w imprezie jest wciąż ćwierćfinał. Dotarła do niego trzykrotnie – w latach 2008 i 2011-12.

– We wszystkich dziewięciu meczach przed przyjazdem tutaj grałam bardzo dobrze. Myślę, że jestem przygotowana, żeby osiągnąć coś więcej. Włożę w to jeszcze więcej energii, niż dotychczas – uważa Radwańska.

W II rundzie spotka się z 22-letnią Rumunką Iriną-Camelią Begu, 55. na świecie. Jeszcze ze sobą nie grały.

Do następnej rundy awansował także Jerzy Janowicz, który pokonał w poniedziałek Włocha Simone Bolelliego 7:5, 6:4, 6:3. W turnieju na twardych kortach w Melbourne Park polski tenisista jest rozstawiony z numerem 24.

To trzeci występ 22-letniego łodzianina w Wielkim Szlemie, ale debiut w Australian Open. Po raz pierwszy został rozstawiony w jednym z czterech najważniejszych turniejów w sezonie. Zajmuje obecnie 26. miejsce w rankingu ATP World Tour, a ta nieznaczna różnica wynika z nieobecności w drabince dwóch wyżej notowanych graczy Hiszpana Rafaela Nadala (4.) i Amerykanina Johna Isnera (13.), którzy leczą obecnie kontuzje kolan.

Niestety, nie powiodło się Łukaszowi Kubotowi, który po trzech godzinach i 17 minutach wyrównanej walki przegrał z Hiszpanem Danielem Gimeno-Traverem 7:6 (7-4), 4:6, 0:6, 6:4, 4:6.


PAP

Agnieszka Radwańska i Jerzy Janowicz są już w II rundzie wielkoszlemowego turnieju Australian Open

▲ **Ciekawsze wyniki I rundy**

Kobiety: Maria Szarapowa (Rosja, 2) - Olga Puczkowa (Rosja) 6:0, 6:0;, Angelique Kerber (Niemcy, 5) - Elina Switolina (Ukraina) 6:2, 6:4, Na Li (Chiny, 6) - Sesil Karatanczewa (Kazachstan) 6:1, 6:3, Samantha Stosur (Australia, 9) - Kai-Chen Chang (Tajwan) 7:6 (7-3), 6:3, Marion Bartoli (Francja, 11) - Anabel Medina-Garrigues (Hiszpania) 6:2, 6:4, Ana Ivanovic (Serbia, 13) - Melinda Czink (Węgry) 6:2, 6:1, Dominika Cibulkova (Słowacja, 15) - Ashleigh Barty (Australia) 3:6, 6:0, 6:1, Julia Goerges (Niemcy, 18) - Wiera Duszewina (Rosja) 7:5, 2:6, 6:4, Jekaterina Makarowa (Rosja, 19) - Michelle Larcher de Brito (Portugalia) 6:2, 7:5, Jelena Jankovic (Serbia, 22) - Johanna Larsson (Szwecja) 6:2, 6:2.

Mężczyźni: Novak Djokovic (Serbia, 1) - Paul-Henri Mathieu (Francja) 6:2, 6:4, 7:5; David Ferrer (Hiszpania, 4) - Olivier Rochus (Belgia) 6:3, 6:4, 6:2; Tomas Berdych (Czechy, 5) - Michael Russell (USA) 6:3, 7:5, 6:3; Janko Tipsarevic (Serbia, 8) - Lleyton Hewitt (Australia) 7:6 (7-4), 7:5, 6:3; Nicolas Almagro (Hiszpania, 10) - Steve Johnson (USA) 7:5, 6:7 (4-7), 6:2, 6:7 (6-8), 6:2. Andriej Kuzniecow (Rosja) - Juan Monaco (Argentyna, 11) 7:6 (7-3), 6:1, 6:1, Fernando Verdasco (Hiszpania, 22) - David Goffin (Belgia) 6:3, 3:6, 4:6, 6:3, 6:4, Michaił Jużny (Rosja, 23) - Matthew Ebden (Australia) 4:6, 6:7 (0-7), 6:2, 7:6 (7-4), 6:3, Marcos Baghdatis (Cypr, 28) - Albert Ramos (Hiszpania) 6:7 (0-7), 7:6 (7-4), 6:4, 3:6, 6:3

(PAP)

Unihokej >> Orły wygrały grupę I ligi

To nie był spacerek

Suwalskie Orły pokonały 13:8 oraz 9:8 Zryw Dziekanów i, bez względu na wynik dwumeczu ich rywala z Olimpią Łochów, zapewniły sobie pierwsze miejsce w grupie B. W play-off o awans do ekstraligi zmierzą się z ULKS Józefina, drugim zespołem Grupy A.

Zwycięstwa nad najsłabszą w stawce ekipą z Dziekanowa nie przyszły gospodarzom łatwo. Jeszcze w trzeciej tercji pierwszego spotkania przegrywali 5:6 i zdominowali przeciwnika dopiero w końcówce. Istny horror zafundowali kibicom w rewanżu. Wyszli na prowadzenie w przedostatniej minucie i musieli je bronić grając w osłabieniu, bo na ławkę kar powędrował Szymon Osiński. **(ab)**

▲ **Wyniki**

Orły Suwałki - Zryw Dziekanów 13:8 (3:2, 2:3, 8:3). Bramki dla Orłów: Kaszkiel i Marcinkiewicz - po 4, D. Osiński - 3, Rubin i Sz. Osiński - po 1.

Orły - Zryw 9:8 (1:2, 4:5, 4:1). Bramki dla Orłów: Kaszkiel i Marcinkiewicz - po 3, D. Osiński i Sz. Osiński - po 1, samobójcza.

Orły: Szymański (Mieczkowski, Filipow) - Marcinkiewicz. Sz. Osiński, Zdancewicz, Kwaśniak, Dubin, Dziatkowski, Duda, D. Osiński, Kaszkiel, Zajkowski, Rubin.

▲ **Tabela grupy B**

1. Orły Suwałki	**8**	**19**	**69:50**
2. Olimpia Łochów	6	11	54:40
3. Zryw Dziekanów	6	0	24:57

Tenis stołowy >> I liga mężczyzn. Dojlidy grały w Bydgoszczy.

Zawiodły deble i przyszła porażka

Drużyna Dojlidy WSFiZ Białystok przegrała w I lidze mężczyzn na wyjeździe z Gwiazdą Bydgoszcz 4:6. O porażce ekipy z Podlasia zadecydowała słabsza niż zazwyczaj dyspozycja w grach podwójnych.

– Było bardzo blisko, bo oba deble przegraliśmy po 2:3 – kwituje Piotr Anchim z Dojlid.

– Ponadto punkt mógł zdobyć Krzysztof Włóczko, który w ostatnim pojedynku z Adrianem Rybakiem przy stanie 2:2 w setach, miał trzy meczbole. Niestety, ostatecznie zwyciężył zawodnik gospodarzy – dodaje zawodnik białostockiego pierwszoligowca..

Wśród białostoczan nie zawiedli Piotr Napiórkowski i Zeng Meng, którzy zdobyli komplet punktów w singlach. **(ted)**

▲ **Wyniki 10. kolejki**

Gwiazda Bydgoszcz - Dojlidy WSFiZ Białystok 6:4. Punkty dla Dojlid: Meng - 2, Napiórkowski - 2.

▲ **Pozostałe wyniki:** KS Działdowo – GLKS Nadarzyn 10:0, MRKS Gdańsk – Hals Warszawa 3:7, AZS AWFiS – Spójnia Warszawa 4:6.

Mecz: MOKS Słoneczny Stok Białystok – Pogoń Lębork został przełożony.

▲ **Tabela I ligi**

1. Działdowo	10	20	88:12
2. Pogoń	9	16	67:23
3. Nadarzyn	10	14	64:36
4. Dojlidy	**10**	**12**	**55:45**
5. Gwiazda	10	11	55:45
6. Hals	10	9	48:52
7. MRKS	10	6	33:67
8. Spójnia	10	5	30:70
9. MOKS	**9**	**4**	**27:63**
10. AZS Gdańsk	10	1	23:77


A. Zgiet

Chińczyk Zeng Meng w meczu z Gwiazdą Bydgoszcz zdobył dla Dojlidy 2 punkty

Lotto

Losowania z 13.01
Multi Multi (godz. 14): 8, 10, 17, 21, 22, 28, 30, 36, 44, 45, 48, 49, 58, 59, 64, 65, 66, 69, 71, 79 **Plus:** 10.
Multi Multi (godz. 22): 7, 12, 13, 15, 17, 30, 32, 37, 38, 39, 40, 41, 43, 47, 50, 53, 55, 59, 73, 78 **Plus.** 50.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Short-track >>

Jazda po puchar

Ponad setka młodych łyżwiarzy stanęła na starcie II Edycji Pucharu Białegostoku w short-tracku. Taka obsada nie dziwi, wszak stolica Podlasia to najsilniejszy ośrodek w zmaganiach na krótkim torze w kraju i największa kuźnia talentów.

Kolejna impreza na białostockim lodowisku już w najbliższy weekend. Zawodnicy we wszystkich kategoriach wiekowych, w tym seniorzy, wystartują w sobotę w Ogólnopolskich Zawodach Rankingowych, a w niedzielę w Pucharze Polski.

Wyniki Pucharu Białegostoku
Juniorki C (młodziczki 14-15 lat): 1. Marika Surowiec (1. miejsce na 1000 metrów, 1. na 500, 1. na 777, 1. w superfinale na 1500); 2. Julia Boryszewska, 3. Kamila Karczyńska.
Juniorki D (dzieci 12-13 lat): 1. Patrycja Markiewicz (1. miejsce na 777 m, 1. na 333, 1. na 500, 1. w superfinale na 1000); 2. Katarzyna Skowrońska, 3. Patrycja Borowska.
Juniorki E (dzieci 10-11 lat): 1. Gabriela Zajkowska (1. miejsce na 500 m, 2. na 333, 2. na 500, 1. w superfinale na 500); 2. Wiktoria Żak, 3. Marcelina Kowalewska.

Juniorzy C: 1. Jakub Moroz (1. miejsce na 1000 m, 2. na 500, 2. na 777, 1. w superfinale na 1500); 2. Marcin Michalis, 3. Patryk Wysocki.
Juniorzy D: 1. Rafał Anikiej (1. miejsce na 777 m, 1. na 333, 1. na 500, 1. w superfinale na 1000); 2. Salvijus Ramančiuskas, 3. Tomasz Borys.
Juniorzy E: 1. Jakub Zakrzewski (2. miejsce na 500 m, 1. na 333, 1. na 500, 1. w superfinale na 500); 2. Kamil Łoszyn, 3. Patryk Jakimiuk. **(milk)**

Koszykówka >> Młodzieżowe rozgrywki

Mamy półfinał

Gimbasket Białystok będzie organizatorem turnieju półfinałowego mistrzostw Polski juniorek starszych (do lat 20).

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Koszykarki UKS Gimbasket 15 Białystok u siebie w domu będą walczyły o awans do finału mistrzostw Polski juniorek starszych.

– Staraliśmy się o prawo organizacji zawodów półfinałowych i ku naszej radości otrzymaliśmy je – mówi trener białostoczanek Marek Kubiak.

– To dobra wiadomość z dwóch powodów. Zawsze lepiej gra się u siebie, ale o tym nikogo nie trzeba zbytnio przekonywać, a po drugie to aż cztery nasze koszykarki mają studniówki i ich wyjazd gdzieś w Polskę mógłby stanąć pod znakiem zapytania – dodaje szkoleniowiec.

Gimbasket wygrał swoją grupę w strefie mazowieckiej i w walce o finał zmierzy się z drużyną KKS Olsztyn i MKS MOS Katowice. Wczoraj z udziału w turnieju wycofał się zespół Basketu Jura Zabierzów.

– Z rywalkami spotkaliśmy się w ubiegłym sezonie w rozgrywkach juniorek. Drużynę z Katowic pokonaliśmy w półfinale na ich parkiecie. Jesteśmy dobrej myśli. Trenujemy w komplecie – mówi Marek Kubiak.

Turniej półfinałowy rozpocznie się w piątek, 18 stycznia i potrwa do niedzieli. Drużyny grać będą w hali ZSRol. na Dojlidach.

Do ćwierćfinału mistrzostw Polski awansowały już kadetki Gimbasketu 15 Białystok, prowadzone przez trenera Eugeniusza Hałaburdę.

Blisko osiągnięcia takiego samego wyniku są juniorzy Żubrów Białystok, którzy w swojej grupie muszą zająć co najmniej trzecie miejsce.


W. Wołkiełewicz

Małgorzata Urban (z piłką) i jej koleżanki z Gimbasketu powalczą o finał mistrzostw Polski

▲ **Juniorki starsze**
Ostatnie mecze: SKK Polonia Warszawa – UKS Gimbasket 15 Białystok 46:75, MON-Pol Płock – Gimbasket 15 Białystok 63:59.

1. Gimbasket 15	**8**	**15**	**615:338**
2. Mon-Pol Płock	8	14	533:425
3. Polonia Warszawa	8	13	525:413
4. Piaseczno	8	10	374:538
5. GKK Grodzisk Maz.	8	7	217:550

▲ **Kadetki**
Ostatnie mecze: Tęcza Ostrołęka – Gimbasket 15 Białystok 45:95, Gimbaket 15 Białystok – LA Basket Warszawa 74:37, Huragan Wołomin – Gimbasket 55:77.

1. Gimbasket 15 Białystok	**11**	**21**	**884:486**
2. La Basket Warszawa	11	20	788:671
3. OSiR Sokołów Podlaski	10	17	608:574
4. Tęcza Ostrołęka	11	16	702:712
5. Huragan Wołomin	11	12	589:768
6. SKS 12 II Warszawa	11	12	520:844
7. UKS 4 Ursus	9	11	394:430

▲ **Juniorzy**
Ostatnie mecze: Legion Legionowo – Żubry Białystok 55:99, Zubry Białystok – MKS Pruszków 74:91

1. Polonia I Warszawa	9	17	824:627
2. MKS Pruszków	8	16	701:439
3. Warszawa-Ursynów	10	15	683:696
4. Żubry Białystok	**8**	**13**	**720:540**
5. Ochota Warszawa	9	11	545:634
6. Legion Legionowo	9	11	508:830
7. Nowy Dwór Mazowiecki	9	10	515:730

Piłka halowa >>

Dla WOŚP

Grajewska Warmia ma za sobą pierwszy mecz w 2013 roku. Na razie futsalowy. W hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Grajewie „Wilki" uległy Mazurowi Ełk 5:6 (1:6). W barwach Warmii wystąpił nowy szkoleniowiec trzecioligowca, Robert Speichler, zdobywając jedną z bramek.

Podczas meczu wolontariusze Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zbierali pieniądze do puszek wśród zawodników i kibiców. W ramach finału WOŚP zagrali też w Grajewie amatorzy. Turniej o puchar kierownika MOSiR zwyciężyła Solidarność przed Gminą Grajewo, Oświatą i Unidrogiem.

W podobnej imprezie w Choroszczy udział wzięło 20 zespołów. Rywalizacja o Puchar WOŚP trwała... 11 godzin. W stawce znalazły się drużyny z gminy Choroszcz a także Fast, Krynic i Białegostoku. W finale białostocka ekipa Sixty Six wygrała w karnych z LZS Izbiszcze 2:1 (w meczu padł remis 1:1). W spotkaniu o 3. lokatę Fantazja z Choroszczy pokonała Radar Krynice 6:1. Z turniejowego wpisowego na konto Orkiestry wpłynęło aż 1200 złotych. **(milk)**

Koszykówka >>

Zostań sędzią

Jutro, 16 stycznia w Szkole Podstawowej Nr 19 przy ul. Mieszka I w Białymstoku odbędzie się spotkanie organizacyjne wszystkich zainteresowanych uzyskaniem uprawnień sędziego koszykówki. Poczatek zebrania o godz. 18. **(mark)**

58. Plebiscyt Sportowy „Współczesnej" >>

Dziś kończymy głosowanie

Dziś o godzinie 14 zamykamy nasze bramki sms-owe kończąc tym samym przyjmowanie głosów w 58. Plebiscycie „Gazety Współczesnej" na 10 Najpopularniejszych Sportowców Województwa Podlaskiego w 2012 roku. Do tej godziny przyjmujemy także głosy oddane na specjalnych kuponach (ostatni drukujemy obok).

Oficjalne ogłoszenie wyników nastąpi na Gali Sportu 25 stycznia, a odbędzie się ona w Hotelu Branicki w Białymstoku.

Przez miesiąc przyjmowaliśmy od Was typy swoich faworytów z listy, która powstała także w oparciu o Wasze propozycje, wcześniej zgłaszane do naszej redakcji. 34. kandydatów walczyło o tytuł najlepszego sportowca regionu.

A lista zawierała nazwiska wielu utytułowanych zawodniczek i zawodników, olimpijczyków, medalistów mistrzostw Europy, Polski.

Na głosujących w naszym Plebiscycie czekają atrakcyjne nagrody. Dostaną je ci, którzy wykażą się największą aktywnością podczas głosowania w dwóch naszych plebiscytach: sportowym i na nauczyciela wychowania fizycznego, czyli oddadzą najwięcej głosów, w którymkolwiek z nich lub łącznie w jednym i w drugim.

Nagrodami są: 1. miejsce: tablet Samsung P3110 Galaxy, **2. miejsce:** tablet Samsung P3110 Galaxy, **3-5. miejsca:** standard weekend dla dwóch osób. W tym: 1 nocleg, 1 kolacja, grota solna, masaż (30 minut), skuter śnieżny (45 minut), narty biegowe (1 doba). Nagrody dotyczą głosowań sms-owych. **(mark)**

KUPON Głosuję na kandydata do tytułu
NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA ROKU 2012

Imię i nazwisko sportowca

Numer sportowca

1 KUPON = 1 GŁOS

Organizator: GAZETA WSPÓŁCZESNA
Partner: DECATHLON
Honorowy patronat Prezydenta Miasta Białegostoku
Patronat medialny: TVP BIAŁYSTOK, Polskie Radio Białystok

Lista 34 kandydatów

KAMILA AUGUSTYN (SKB Litpol Malow Suwałki) badminton **sms o treści SPORT.1 na nr 72466**

RAFAŁ BIERĆ (Lowlanders Białystok) futbol amerykański **sms o treści SPORT.2 na nr 72466**

REN BINGRAN (AZS PWSIP Wałkuscy Łomża) tenis stołowy **sms o treści SPORT.3 na nr 72466**

KAMIL BORYSEWICZ (Sparta Augustów) narciarstwo wodne **sms o treści SPORT.4 na nr 72466**

PAULA BZURA (Juvenia Białystok) short track **sms o treści SPORT.5 na nr 72466**

EWA CABAJEWSKA (AZS Metal-Fach Białystok) siatkówka **sms o treści SPORT.6 na nr 72466**

DAMIAN CZYKIER (Podlasie Białystok) lekka atletyka **sms o treści SPORT.7 na nr 72466**

EDYTA DZIENISZEWSKA (Sparta Augustów) kajakarstwo **sms o treści SPORT.8 na nr 72466**

TOMASZ FRANKOWSKI (Jagiellonia Białystok) piłka nożna **sms o treści SPORT.9 na nr 72466**

RAFAŁ GRZYB (Jagiellonia Białystok) piłka nożna **sms o treści SPORT.10 na nr 72466**

ŻANETA IWASZUK (Kaliber Białystok) strzelectwo **sms o treści SPORT.11 na nr 72466**

SINEAD JACK (AZS Metal-Fach Białystok) siatkówka **sms o treści SPORT.12 na nr 72466**

ANNA JESIEŃ (Prefbet Śniadowo Łomża) lekka atletyka **sms o treści SPORT.13 na nr 72466**

ANNA KACZYŃSKA (Łomżyński Klub Karate) karate **sms o treści SPORT.14 na nr 72466**

BARTOSZ KONOPKO (Juvenia Białystok) short track **sms o treści SPORT.15 na nr 72466**

KAMIL KRYŃSKI (Podlasie Białystok) lekka atletyka **sms o treści SPORT.16 na nr 72466**

TOMASZ KUPISZ (Jagiellonia Białystok) piłka nożna **sms o treści SPORT.17 na nr 72466**

MICHAŁ ŁOGOSZ, ADAM CWALINA (SKB Litpol Malow Suwałki) badminton **sms o treści SPORT.18 na nr 72466**

PATRYCJA MALISZEWSKA (Juvenia Białystok) short track **sms o treści SPORT.19 na nr 72466**

ROBERT MATEUSIAK, NADIA ZIĘBA (Hubal Białystok) badminton **sms o treści SPORT.20 na nr 72466**

ALEXIS NORAMBUENA (Jagiellonia Białystok) piłka nożna **sms o treści SPORT.21 na nr 72466**

ŁUKASZ PARSZCZYŃSKI (Podlasia Białystok) lekka atletyka **sms o treści SPORT.22 na nr 72466**

PAWEŁ PIETRUK (Kaliber Białystok) strzelectwo **sms o treści SPORT.23 na nr 72466**

EMILIA ROMANOWICZ (Puszcza Supraśl) narciarstwo klasyczne **sms o treści SPORT.24 na nr 72466**

DAMIAN ROSZKO (Podlasie Białystok) lekka atletyka **sms o treści SPORT.25 na nr 72466**

ŁUKASZ RUDZEWICZ (Ślepsk Suwałki) siatkówka **sms o treści SPORT.26 na nr 72466**

DANIEL RZADKOWSKI (Olimpijczyk Suwałki) pływanie **sms o treści SPORT.27 na nr 72466**

MAGDALENA SIKORSKA (AZS PWSIP Wałkuscy Łomża) tenis stołowy **sms o treści SPORT.28 na nr 72466**

KAMIL SKRZYPKOWSKI (Ślepsk Suwałki) siatkówka **sms o treści SPORT.29 na nr 72466**

DIANA SOKOŁOWSKA (Juvenia Białystok) pływanie **sms o treści SPORT.30 na nr 72466**

ROBERT „SHY" ŚWIERZBIŃSKI (Boxing Production) boks **sms o treści SPORT.31 na nr 72466**

CHANNON THOMPSON (AZS Metal-Fach Białystok) siatkówka **sms o treści SPORT.32 na nr 72466**

MAREK TWARDOWSKI (Cresovia Białystok) kajakarstwo **sms o treści SPORT.33 na nr 72466**

PAWEŁ WIERZBICKI (Boxing Sokółka) boks **sms o treści SPORT.34 na nr 72466**

Koszt SMS-a to 2,46 zł (w tym VAT)

Klasyfikacja (stan na 14 stycznia na godzinę 20:00)



▲ **1. Żaneta Iwaszuk (Kaliber Białystok) strzelectwo**
19 % głosów



▲ **2. Kamil Kryński (Podlasie Białystok) lekka atletyka**
15 % głosów



▲ **3. Paweł Wierzbicki (Boxing Sokółka) boks**
12 % głosów

GW sport
www.wspolczesna.pl

Dziś ostatni dzień głosowania w 58. Plebiscycie Sportowym Gazety Współczesnej. Str. 23



ISSN 0137-9488

Siatkówka >> Białostocki AZS Metal-Fach kontynuuje serię porażek

Plamy nie było. Punktów też nie



A. Zgliet

Monika Naczk (nr 1) mija w ataku blok Anny Łozowskiej (nr 8). Występ kontuzjowanej przez wiele miesięcy środkowej AZS-u Metal-Fach to pozytywna wiadomość. Wynik spotkania z PTPS-em Piła już nie, bo akademiczki przegrały 1:3.

AZS Metal-Fach Białystok urwał seta, ale nie zdobył punktu w meczu z PTPS-em Piła.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Nasze dziewczyny zapowiadały ambitną walkę, mimo kłopotów w klubie. Ewelina Polak twierdziła, że na pewno się „nie położą" na parkiecie. Na boisku długo wyglądało to różnie. Akademiczki w pierwszych dwóch setach grały bez przekonania.

Rywalki nie zamierzały się natomiast litować nad naszą rozbitą drużyną, choć Emilia Kajzer zaczęła mecz od zepsutej zagrywki. Kolejne cztery punkty zdobyła już bowiem ekipa gości. Czwarty po szkolnej kiwce Joanny Kuligowskiej – palcami z drugiej linii, bez wyskoku. Piłka spadła za plecami Sylwii Chmiel. Tak wyglądały dwa sety.

Wyraźna przewaga PTPS-u tylko momentami była lekko nadkruszona przez niezłe zagrania AZS-u. W pierwszej partii białostoczanki ze stanu 10:18, wyciągnęły wynik na 16:20. Po asie Magdaleny Wawrzyniak zrobiło się jednak 16:22 i szanse na zaciętą końcówkę uciekły.

Liczba dnia

7

tygodni czekaliśmy na wygranego seta AZS-u Metal Fach w polskiej ekstraklasie. Ostatni zdobyły 25.11.2012 roku podczas zwycięskiego meczu z Legionovią 3:1.

Orlen Liga

1.	Muszynianka	13	32 33:12
2.	MKS D. Górn.	14	30 36:18
3.	Aluprof	14	30 35:18
4.	Atom Trefl	14	27 31:21
5.	PTPS Piła	14	26 30:20
6.	Budowlani	14	17 26:33
7.	Impel	14	15 23:33
8.	Pałac	14	14 20:33
9.	Legionovia	14	10 17:36
10.	**AZS Białystok**	**13**	**6 10:37**

Program 15. kolejki: Pałac – AZS Metal-Fach, Budowlani – Legionovia, PTPS Piła – Atom Trefl, Impel – Muszynianka, Aluprof – MKS Dąbrowa Górnicza.

Podopieczne Czesława Tobolskiego, musiały ryzykować w zagrywce, by nawiązać jakąkolwiek walkę z PTPS-em. Długo brakowało w tym elemencie regularności. Psuły sporo serwisów i była to jedna z przyczyn rezultatu, jaki pokazywała tablica.

Drugi set zaczął się identycznie jak pierwszy, Od punktu AZS-u, a potem od czterech wygranych akcji przez PTPS. Tobolski nie wytrzymywał nerwowo. Miał pretensje o brak zaangażowania. Kiedy przy stanie 6:11 środkowa z przymusu – Rheeza Grant – w dziecinny sposób zepsuła akcję na siatce, stojąc przy linii użył ostrych słów reprymendy. Sędziowie ukarali go żółtą kartką, a w związku z tym dopisali pilankom darmowy punkt. Nie miało to wpływu na przebieg spotkania, bo w tej partii białostoczanki nie istniały. Tijana Malesević czy też Małgorzata Lis robiły co chciały, a trener PTPS-u Mirosław Zawieracz dawał pograć rezerwowym.

Trzeci set zaczął się najgorzej, bo rywalki prowadziły 4:0. W tej partii akademiczki zagrały jednak najbardziej ambitnie, a drużyna gości pomagała im, jak mogła popełniając masę błędów. Po pojedynczym bloku Grant na Monice Naczk zrobiło się 4:5, a po ataku Krystle Esdelle 8:7 dla gospodyń. Rywalki przejęły później inicjatywę, ale nadal się myliły i w końcówce nasze dziewczyny sprawiły im psikusa. Akademiczki prowadziły 23:21 po kolejnym ataku Esdelle. Przy drugim setbolu Natalia Kurnikowska zablokowała Malesević i nasze siatkarki mogły się szeroko uśmiechnąć.

Wygrany set nie wystarczył jednak, aby w meczu nastąpił przełom. Akademiczki walczyły w czwartej partii do stanu 12:14. Wówczas, po dobrej wystawie Polak, w aut z drugiej linii uderzyła Esdelle i jakby coś pękło. Seria błędów sprawiła, że PTPS objął wysokie prowadzenie i postawił kropkę nad „i".

Nie ma wątpliwości – akademiczki czeka walka o utrzymanie, bo miejsce w ósemce jest dla nich na tą chwilę nieosiągalne. Czy coś może po wczorajszym spotkaniu cieszyć? Chyba fakt, że młode dziewczyny zebrały kolejne doświadczenie w ekstraklasie. Dodajmy też, że całe spotkanie rozegrała lecząca od początku sezonu kontuzję Anna Łozowska i zaprezentowała się przyzwoicie.

▲ **AZS Metal-Fach Białystok – PTPS Piła 1:3 (17:25, 15:25, 26:24, 15:25)**
AZS Metal-Fach: Kurnikowska (6 pkt), Grant (5), Polak (4), Chmiel (11), Łozowska (6), Esdelle (18), Bulbak (libero) oraz Kutikow, Rzenno.
PTPS Piła: Kajzer (8 pkt), Kuligowska (5), Lis (12), Krawulska (11), Malesević (11), Martałek (5), Borek (libero) oraz Paszek (10), Naczk (4), Wawrzyniak (2).
MVP: Emilia Kajzer (PTPS Piła).

Piłka nożna >>

Hanzel to już jagiellończyk

Lubos Hanzel, 25-letni Słowak to pierwszy nabytek Jagiellonii podczas zimowej przerwy.

Trenerzy Tomasz Hajto i Dariusz Dźwigała nie potrzebowali zbyt wiele czasu, by zdecydować się na zatrudnienie lewego obrońcy. Zawodnik w Białymstoku pojawił się w czwartek, a od niedzieli jest już piłkarzem Jagi.

Defensor, który ostatnio występował w Spartaku Trnava, ma za sobą jeden mecz rozegrany w reprezentacji Słowacji. Jagiellonia podpisała z nim półroczną umowę z opcją przedłużenia do końca 2015 r.

Wczoraj rano cała drużyna, już z Hanzelem, wyjechała do Mariampola na pierwsze 12-dniowe zgrupowanie przed rundą wiosenną. W kadrze na obóz znaleźli się testowani pomocnicy: Koreańczyk Kim Min-Kyun i Tomasz Kowalski. Ten drugi ostatnio reprezentował barwy drugoligowego Tura Turek.

Do drużyny, już na miejscu mają dołączyć dwaj obcokrajowcy, którzy spróbują przekonać do swoich umiejętności szkoleniowców żółto-czerwonych. To 25-letni Hiszpan Dani Quintana (Gimnastic de Tarragona, hiszpańska III liga) oraz 21-latek z Brazylii, Romullo Da Silva Cardoso. Obaj mogliby zasilić środkową linię naszego zespołu.

Do Mariampola nie pojechał natomiast Tomasz Gródek, z którego trenerzy szybko zrezygnowali.

▲ **Kadra na zgrupowanie na Litwie:**
Bramkarze: Łukasz Skowron, Jakub Słowik.
Obrońcy: Filip Modelski, Ugochukwu Ukah, Tomasz Porębski, Michał Pazdan, Michał Pawlik, Alexis Norambuena, Luka Pejović, Lubos Hanzel, Adam Radecki.
Pomocnicy: Maciej Gajos, Nika Dzalamidze, Tomasz Kupisz, Tomasz Bandrowski, Rafał Grzyb, Adam Dźwigała, Dawid Plizga, Tomasz Kowalski, Kim Min-Kyun, Dani Quintana, Romullo (ma dojechać 20. stycznia).
Napastnicy: Emil Gajko, Tomasz Frankowski, Michał Fidziukiewicz, Euzebiusz Smolarek, Paweł Tarnowski

▲ **Plan sparingów na zgrupowaniu w Mariampolu:**
16.01 FC Daugava
19.01 Suduva Mariampol
22.01 Atlantas Kłajpeda
25.01 Żalgiris Wilno

(milk)

Z ekstraklasy

▲ **LEGIA WARSZAWA.** Tomasz Brzyski, który odszedł z warszawskiej Polonii, podpisał w poniedziałek kontrakt z Legią. Umowa została zawarta na dwa lata z opcją przedłużenia o pół roku. 31-letni Brzyski gra na pozycji lewego obrońcy. W ekstraklasie rozegrał od 2004 roku 154 mecze. Strzelił 11 bramek. W reprezentacji kraju wystąpił dwukrotnie w meczach o Puchar Króla Tajlandii w 2010 roku – z Danią (1:3) i z drużyną gospodarzy (3:1). **(PAP)**